

wiosna 2020

BŁĘDOWA ZGŁOBIŃSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka



Fot. L. Sądek

Wywiad z Leszkiem Sądkiem
- pasjonatem fotografii
przyrodniczej - czytaj na str. 70

nr 93**cena 6 zł**

Świat zwierząt w fotografii

Leszka Sądka



Zielonka



Czapla biała



Czapla siwa



Rodzina łabędzi



Żołna



Dzwonice



Młode gąsiorki



Daniel



Myszołów zwyczajny



Czczotka



„Po zimie jest wiosna, jest nadzieja na zmiany, a wiosna karze marzyć i śnić”

Wewnątrz numeru, drodzy Czytelnicy, znajdziecie m.in. reminiscencje bożonarodzeniowe z życia instytucji gminnych, aktualności z życia gminy, sylwetki bohaterów walki o ojczyznę i tytanów pracy dla niej.

Piszemy o ludziach, których nazywa się wyklętymi, ale musimy wiedzieć o nich także, że przed „lasem”, „ziemiankami”, ukrywaniem się, byli normalnymi mieszkańcami jakiejś wsi lub miasta, członkami rodzin i wykonywali różne zawody, mieli rodziny, żyli normalnym życiem, pracowali dla siebie i innych. Jak to bywa – wśród nich byli i tacy, którzy przez kataklizm wojny – na miano bohaterów nie zasługują. Musimy o tym pamiętać. Zakłamywanie prawd historycznych jest dziś powszechne. Dbajmy o prawdy historyczne.

Adresujemy „Trzcionkę” do Czytelników ambitnych, ciekawych świata, szukających inspiracji oraz relaksu. Chcielibyśmy, by lektura „Trzcionki” przypominała rozmowę przy kolacji w zróżnicowanym towarzystwie, podczas której nie brakuje zarówno poważnych tematów czy kulturalnych sporów. Czasem dobry żart lub rysunek mogą powiedzieć więcej niż tysiąc mądrych słów.

Minęło w styczniu 23 lata od jej powstania. Niektórzy, aktywni do dziś redaktorzy, mogą śmiało zaliczyć sobie taki staż. To dzięki ich pasji, wiedzy i zaangażowaniu społecznemu „Trzcionka” wychodzi systematycznie i spełnia swoją rolę. Nie byłoby czasopisma bez wsparcia władz samorządowych. Już kolejny wójt – Adam Dziedzic – po Marianie Wójciku, Wojciechu Wdowiku – a tylko jeden długoletni dyr. GCKSiR Adam Majka – są mecenasami czasopisma.

Prasa lokalna w Polsce to potęga pod względem liczby tytułów. Ukazuje się w co czwartej gminie wiejskiej i co drugim mieście. Najwięcej – bo prawie 300 gazet i czasopism – wydawanych jest na Dolnym Śląsku, ok. 290 na Mazowszu. Najgorzej pod tym względem wypada ściana wschodnia i centrum Polski. Prasa lokalna w Polsce liczy dziś około 2,7 tys. tytułów. Mianem „lokalnych” określa się wszystkie gazety o zasięgu nie większym niż wojewódzki. Zalicza się do tej grupy prasę samorządową (średnio 700-800 tytułów), gazety parafialne (ok. 1 tys.), prasę finansowaną przez towarzystwa miłośników miast, ziemi, rozmaite stowarzyszenia i fundacje.

Wśród prasy samorządowej i parafialnej dominują miesięczniki, stanowiące połowę całej prasy lokalnej w Polsce. Typowa gazeta samorządowa ukazuje się w nakładzie 600-800 egzemplarzy.

Nakład i sprzedaż lokalnych pism zależą w dużej mierze od tego, czy ukazują się w regionie, gdzie istnieją silne tradycje czytania prasy. Coraz częściej też od umiejętności pozyskania przez wydawców znaczącego sponsora.

Przeciętne pismo lokalne w niczym nie przypomina dziś czarno-białej gazetki, drukowanej na komputerze i powielanej na domowym kserografie. Dzienniki, tygodniki i miesięczniki imponują jakością papieru, mnogością kolorowych zdjęć, dużym formatem, a niekiedy i objętością.

Głównym celem prasy lokalnej nie jest zarobek, ale integracja i aktywizacja miejscowych środowisk. Ludzie chcą wiedzieć, co dzieje się w ich najbliższym otoczeniu: gminie, dzielnicy. Szczególnie korzystną rolę odgrywają pisma związane z „towarzystwami miłośników” ziemi czy regionu, które przypominając o związanych z tymi miejscami sławnych postaciach i wydarzeniach, rozbudzają w młodych ludziach ciekawość historii, tradycji, skłaniają czytelników do poszukiwania własnej tożsamości. Zapominamy czasem, że kultura słowa stanowi budulec naszego człowieczeństwa. Musimy dbać o nią, nie szpanować grubiaństwem lub przekleństwami.

„... Jak dziś ten język sprofanowany, wulgaryzmami wprost wyszydany. Kłamstwami bluźnierstwami zohydzony, od swego pochodzenia oddalony. Środki przekazu go profanują, politycy – ignorują, młodzież swym slangiem, dorośli zobojętnieniem. Mało kto walczy o polskość. (...) Na szczęście są jeszcze ludzie, którzy pamiętają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają”.

(fragment utworu W. Górskiego)

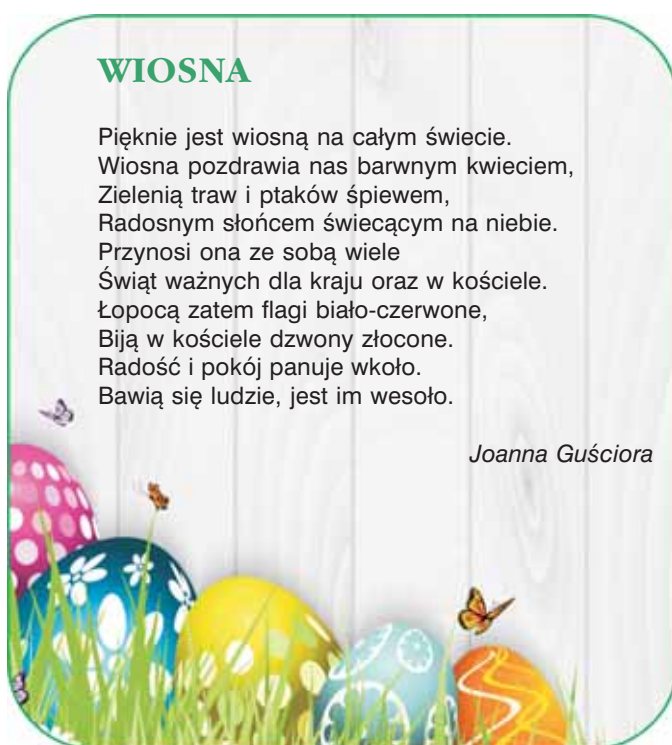
Najwięcej pism lokalnych to tytuły stosunkowo młode, powstałe po 1989 r. „Trzcionka” – 1997 r. – do nich należy. Przypominając o tym, chcemy zaprosić do miłej lektury czasopisma i aktywności redaktorskiej.

Zofia Dziedzic

WIOSNA

Pięknie jest wiosną na całym świecie.
Wiosna pozdrawia nas barwnym kwieciami,
Zielenią traw i ptaków śpiewem,
Radosnym słońcem świejącym na niebie.
Przynosi ona ze sobą wiele
Świąt ważnych dla kraju oraz w kościele.
Łopocą zatem flagi biało-czerwone,
Biją w kościele dzwony złote.
Radość i pokój panuje wkoło.
Bawią się ludzie, jest im wesoło.

Joanna Guściora



WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE 6-22

Tradycyjne świętowanie świleckich samorządowców, 2019 r.	6
Złota setka gmin	10
Podsumowanie za 2019 rok	11
Aktywny Samorząd	18
Startuje projekt pn. „Pomocny sąsiad” – rozwój środowiskowych form pomocy w gminie Świlcza	19
Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcinie – roczne sprawozdanie za 2019 rok	20
Podsumowanie ferii zimowych roku szk. 2019/2020	22

ZGODNIE Z WIARĄ I TRADYCJĄ 23-26

Matki Boskiej Gromnicznej	23
Wielkanoc 2020 jest świętem wielkiej radości	23
Wielkanoc – najważniejsza z uroczystości w roku liturgicznym	24
Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński – błogosławionym!	25

HISTORIA JEST NAUCZYCIELKĄ ŻYCIA 26-38

Patroni i jubileusze	26
Kalendarium historyczne	28
Strzeleckie i orlece przyrzeczenie	29
#Szkoła Pamięta	30
Uroczystość uczczenia płk. Leopolda Lisa-Kuli w Świlczy	32
III edycja Ogólnopolskiego Konkursu dla Szkół Podstawowych w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Projekt DO HYMNU!	34
Koła gospodyń wiejskich promują bogactwo kultury ludowej	37

KULTURA I DZIEDZICTWO NARODOWE 39-62

II Edycja Konkursu „Szopki Bożonarodzeniowe” w Świlczy	39
Ferie zimowe 2020 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcinie i jej filiach	40
Dzień Babci i Dziadka 2020 w Błędowej Zgłobieńskiej	42
Dzień Babci i Dziadka w trzciniejskiej „zerówce”	44
„Dzieciatko się narodziło” – X Międzygminny Przegląd Kolęd i Pastoralek	45
Kolędowanie z chórem dziecięcym „Kantuski” i grupą teatralną „Tespis”	48

Uwaga Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 94 – do 1 CZERWCA 2020 r.**

Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!

Redakcja przypomina o właściwym wykorzystywaniu danych osobowych wg przepisów RODO (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2016/679 z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Zofia Dziedzic

Ferie zimowe w GCKSiR dla amatorskiego ruchu artystycznego 20-24.01.2020 r.	50
Serca za serce, czyli w podzięk dla babć i dziadziów w GCKSiR ...	52
Ocalić od zapomnienia... ..	56
„Ekranowe” dzieci	57
Twórczo i kulturalnie włączamy się w świat mediów	58
Spotkania z historią w Trzcinie	60
Na spektaklu w Warszawie	60
„Muzyka kładzie się w ciszy”	61
Warsztaty florystyczne w Świlczy, 10.03.2020 r.	62

ZASŁUŻENI DLA TEJ ZIEMI 63-69

Nieznana historia żołnierza kampanii wrześniowej 1939 r.	63
Kierownik Kazimierz Kazieńko (1906-1985)	67

ŻYJĄ WŚRÓD NAS 70-75

„To jest fascynujące!”	70
Medal od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dla kapitana Kazimierza Rzęduć	72
Walne zebranie sprawozdawcze OSP	73

CO SŁYCHAĆ W PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH 76-87

Wigilia w RDTL Trzcinia	76
Wigilijne świętowanie w Zespole Szkół w Dąbrowie	76
Echo zimowych wydarzeń ze Szkoły Podstawowej w Trzcinie... ..	78
Jasienka w Szkole Podstawowej w Świlczy	79
Dzień Seniora w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy	80
Ferie zimowe 2020 r. w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach	81
Współpraca Szkoły Podstawowej w Świlczy z Hufcem ZHP Rzeszów	83
Spotkanie z autorem Waldemarem Cichonem	84
Spotkanie nauczycieli emerytów	86

GŁOS MŁODYCH 88-91

Niemiecki jest na topie!	88
„Podążaj za swoją pasją, a sukces będzie podążał za Tobą”	89
Spotkanie dwu kultur: polsko-ukraińskiej	90
X Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego ENGLISH IS EASY	91

CHROŹMY ŚRODOWISKO NATURALNE 92-96

Psikusy ocieplenia klimatycznego	92
Jakie ptaki i zwierzęta możemy spotkać zimą w naszej okolicy?	95
Gryzące biedronki z Azji zaatakowały nasz region	96

ROZMAITOŚCI 97-98

Od i do Czytelników!	97
Plebiscyt redakcji „Nowin” OSOBOWOŚĆ ROKU 2019	97
Czy wiesz, że... ..	97
666-lecie lokacji Rzeszowa (1354-2020)	97
Palenie tytoniu albo zdrowie	98
Humor z zeszytów do historii	98

Trzcionka
Rok założenia:
17.01.1997

WYDAWCA: Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcinie.

ISSN 1506-1086

Do druku oddano: 25.03.2020 r.

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary.
ADRES REDAKCJI: 36-071 Trzcinia – Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcinie, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gcksi1212@gmail.com.

NAKŁAD: 500 egz. Nr ident. 690473296. Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Dorota Wadiak. **DRUK:** Nasza Drukarnia, Justyna Adamiec, tel. 506 792 965.

Za treść poszczególnych artykułów odpowiadają autorzy. **Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki..**



***Błogosławionych Świąt!
Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się nim i weselmy...***

Wielce Szanowni Mieszkańcy i Sympatycy Gminy Świlcza!

Przed nami piękne, bogate w chrześcijańskie i polskie tradycje Święta Wielkanocne, niosące nadzieję i odrodzenie się życia. Z tej okazji prosimy przyjąć serdeczne życzenia pogody ducha oraz pozytywnej energii do działań wspólnotowych.

Oby świąteczne dni przebiegały w atmosferze spotkań rodzinnych w duchu polskiej i katolickiej tradycji. Niech ciepło płynące z ludzkiej serdeczności zagości we wszystkich domach, a wzajemna współpraca mieszkańców i troska o dobro wspólne zaowocują jeszcze większą pomyślną przyszłością.

Wesołego Alleluja!

**Wójt Adam Dziedzic
Wicewójt Sławomir Styka
Przewodniczący Rady Gminy Piotr Wanat**

Szanowni i Kochani Pracownicy, Członkowie wszystkich zespołów artystycznych GCKSiR, Szanowni Widzowie!

Wielkanocną radość ślemy dla Was dziś,
którą śpiewa każdy ptak, kwiat i wiosenny liść,
którą wiosna niesie dla każdego z nas
Z cudem Zmartwychwstania w ten niezwykle czas.

Wielkanocne szczęście ślemy Wam w piosence
niechaj rozpromieni Wasze troski, łzy,
niechaj w Wasze serce Wielkanocna pieśń,
wniesie wielką radość i nadziei treść.

Wielkanocne Święta niechaj w domu Waszym
rozgoszczą się Zmartwychwstania blaskiem i spokojem,
niech się wszystkie serca miłością podzielą
Wielkanocną pieśnią, cudem i nadzieją.

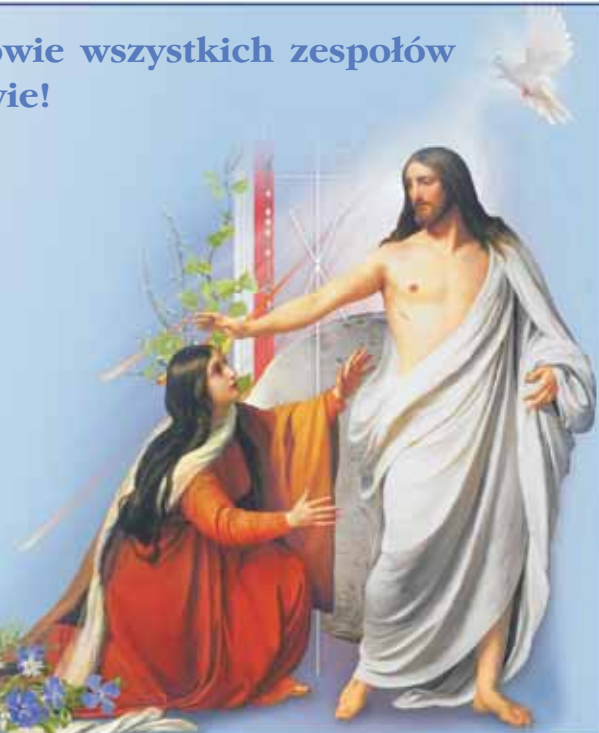
Idzie wiosna, wiosną żyje się zdrowiej.

Wiosna już w powietrzu.

Człowiek, kwiat i ptak ją przeczują!

Niech zaginie pustostowie, a miłość zagości w głowie.

Adam Majka – dyrektor GCKSiR



Drodzy Czytelnicy „Trzcionki”

Pięknych i Radosnych Świąt Wielkanocnych Mieszkańcom Gminy i przybyłym Gościom.

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy łask Zmartwychwstałego Chrystusa:

- zdrowia, urody i bogactwa wiosny,
- w życiu codziennym – szczęścia i kreatywności,
- rodzinnym – miłości wzajemnej, w pracy – awansów,
- na koncie bankowym wzrostu oszczędności,
- przede wszystkim wiosny w sercu oraz radości.

Wesołego Alleluja!

Wielkanoc, 2020

Redakcja „Trzcionki”



Monika Piątek

Tradycyjne świętowanie świleckich samorządowców, 2019 r.

Tradycją już jest, że pod koniec grudnia, w ub.r. 30, w nastroju ciepłych rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcinie odbywają się kolejne spotkania samorządowców Gminy Świlcza.

*Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.
Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supełki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.
Oby w nas paskudne jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre łzy stanęły
jak na choince barwnej świeczki.*

(Ks. Jan Twardowski)

Dzielenie się opłatkiem

Przybyli na zaproszenie wójta Gminy Świlcza Adama Dziezica i przewodniczącego Rady Gminy Piotra Wanata pracownicy Urzędu Gminy Świlcza wraz z zastępcą wójta Sławomirem Styką oraz sekretarzem Józefem Wilgą.

Obecni byli pracownicy jednostek podległych wraz z dyrektorami, radni Rady Gminy z wiceprzewodniczącymi: Barbarą Budą i Tomaszem Białym na czele, a także radni Rady Powiatu Rzeszowskiego, przedstawiciele lokalnych organizacji – KGW, OSP, LKS, chórów amatorskich, a także sołtysi, lokalni przedsiębiorcy i sympatycy samorządu.

Nie zabrakło również radnych poprzedniej, VII kadencji, Rady Gminy. Uczestników zaszczycili swą obecnością księża



proboszczowie – ks. Stanisław Szczachor – proboszcz parafii Dąbrowa oraz ks. Janusz Winiarski, proboszcz parafii Trzcinna i równocześnie dziekan Dekanatu Rzeszów-Zachód. Wprowadził zebranych w nastrój niedawno minionych świąt Bożego Narodzenia, przypominając o tym, jak ważne są wspólne spotkania, życzliwość i otwarcie na drugiego człowieka. Zakończył słowami św. Jana Pawła II, że „*Racją bytu wszelkiej polityki jest służba człowiekowi*” (ONZ, 1980 r.).

Po modlitwie wszyscy podzielili się tradycyjnym opłatkiem życząc sobie dobrego nadchodzącego roku, zdrowia, przyjaźni, pomyślności, samych dobroci...



Samorządowcy podzielili się opłatkiem.

Zanim jednak zasiedliśmy do pięknie przystrojonych stołów i zasluchaliśmy się w słowa kolęd perfekcyjnie wykonanych przez kwartet smyczkowy „Simple Quartet” działający przy GCKSiR wysłuchaliśmy z żywym zainteresowaniem...

...obszernego i szczegółowego wystąpienia Wójta,

podsumowującego cały rok wspólnej pracy. Powołując się na słowa Wincentego Kadłubka, że „*nie jest godny sprawowania władzy ten, kto tej władzy nadużywa*” wójt Adam Dziedzic, podkreślił swoją radość ze wspólnego spotkania, ludzi których łączą wspólne poglądy, pasja, wartości, a nie tylko miejsce pracy i zamieszkania. Na początku przypomniał smutny początek roku zakończony morderstwem prezydenta Gdańska, następnie głośny film braci Sekielskich, który wstrząsnął Polską, a na koniec radosną nowinę o Noblu dla Olgi Tokarczuk, która też nie wszystkich zjednoczyła. Wójt, podkreślił, że mimo dzielących nas różnic powinniśmy zwrócić uwagę na to co nas łączy, wspólną historię, tradycję, wspomnienie dzieciństwa, zawiązane przyjaźnie...



Nasza gmina to potencjał ludzi tu mieszkających i pracujących, pomysłowość prowadzących działalność gospodarczą, własne firmy, zakłady pracy, otwartych na inicjatywy, współpracujących z samorządem, a także świetny zespół pracowników urzędu i jednostek samorządowych. Jak wspominał, Jan Paweł II – patron roku 2020 powiedział kiedyś słusznie: „*Siła państwa i jego rozwój zależą w dużej mierze od mądrej i sprawnej pracy samorządowców, tak aby dla wszystkich w domu ojczystym starczyło chleba i żeby nikt nie czuł się zapomniany.*”



Przedstawiciele sołectw gminy pamiętają o Solenizancie...



Nieco spóźnione, ale serdeczne życzenia dla Wójta – Solenizanta.

Wójt podziękował na wstępie wszystkim swoim współpracownikom, dyrektorom i kierownikom jednostek, nauczycielom, radnym i sołtysom organizacjom współpracującym z samorządem, wszystkim przyjaciołom naszej Gminy, a także mieszkańcom, za determinację w działaniu i ciężką pracę, cierpliwe, konsekwentne i wytrwałe budowanie wizerunku naszej Małej Ojczyzny.

Prezentacja multimedialna: fakty – daty – kwoty

Następnie Wójt przedstawił krótkie podsumowanie dokonania samorządowych roku 2019 i zobrazował je przygotowaną wcześniej prezentacją. Podkreślił ile dużych zadań zostało zrealizowanych w sferze oświaty, kultury, sportu, poprawy bezpieczeństwa oraz ochrony środowiska.



Nasz kapitał ludzki...

Duże nakłady zostały przeznaczone na dokończenie inwestycji, tj.: budowa boisk wielofunkcyjnych przy szkołach podstawowych, przebudowy klasopracowni, modernizacji obiektów sportowych, oświetlenia ulicznego, dróg, chodników czy parkingów. Szerokie spektrum działań **Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej** stawia naszą Gminę na bardzo wysokiej pozycji w zakresie pomocy osobom starszym, samotnym i znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Łącznie w GOPS wydano 1995 decyzji administracyjnych i 3292 informacje w sprawie ustalenia prawa do 500+ i 300+. Wójt przedstawił również jak wygląda funkcjonowanie Gminy od strony administracyjnej, ilości spraw, spotkań. Do urzędu w roku ubiegłym wpłynęło 15 400 pism z czego 813 przez platformę ePUAP, która zyskuje coraz większą popularność i daje możliwość załatwienia spraw bez wychodzenia z domu, ponadto z urzędu wysłano 20 891 przesłerek listowych, wójt odbył 1167 zaplanowanych spotkań z mieszkańcami, przedsiębiorcami, samorządowcami oraz wydał 245 zarządzeń.

Fot. Zbigniew Lis



Widok ogólny na salę obrad – GCKSiR w Trzcianie.

Liczby te niejako obrazują ogrom wykonanej pracy na rzecz lokalnej społeczności. Ponadto w roku ubiegłym zrealizowano 24 projekty w obszarze dla mieszkańców, oświaty, użyteczności publicznej, inwestycji w infrastrukturę, rekreację i wypo-

czynek. Rada Gminy Świlcza obradowała na 14 sesjach, na których podjęto 110 uchwał. Prężną działalnością może pochwalić się także **Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji z siedzibą w Trzcianie**, które w ubiegłym roku zorganizowało kilkadziesiąt imprez o charakterze artystycznym, oświatowym i rozrywkowym. Ponad 400 uczestników amatorskiego ruchu artystycznego zgromadziło ponad 10 000 tysięcy osób na widowni. Rok 2019 przyniósł także zmiany w sołectwach, a mianowicie odbyły się wybory sołtysów i Rad Sołeckich. W trzech sołectwach nastąpiła zmiana na stanowisku sołtysa: w Błędowej Zgłobieńskiej funk-

cja przestała pełnić Stanisława Szmigiel, w Mrowli Zbigniew Pasterz, a w Rudnej Wielkiej Jan Zajchowski. Wójt podziękował im za służbę dla mieszkańców, dobrą współpracę, wręczył kwiaty i okolicznościowe podziękowania. W minionym roku praca samorządowców została też doceniona przez organizacje zewnętrzne i tak Wójt Gminy Świlcza otrzymał podziękowania od Zarządu Podokręgu Piłki Nożnej za aktywne wspieranie piłkarstwa na terenie działalności podokręgu.

W ramach konkursu „Nasze Dobre Podkarpacie” została wyróżniona Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna działająca w Świlczy.

W trakcie VII Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości, który miał miejsce w Olsztynie Gmina Świlcza otrzymała prestiżową nagrodę EKOSTRATEG 2019 za szerzenie polityki proekologicznej i rozwój gospodarczy.

W corocznym konkursie „Piękna Wieś Podkarpacia” Świlcza zajęła 6 miejsce.

Już wiosna!



**To wiosna rzuciła swój urok na ziemię!
Boćku!**

**Odnalazłeś nas, bo już czas
rozniecać ogień, co drzemie w nas.**

Fot. Zbigniew Lis

Wspólne ucztowanie

Po wysłuchaniu Wójta i obejrzeniu prezentacji wyników, a także pokazu slajdów przygotowanych na wesoło ze zdjęć zgromadzonych w ciągu 2019 r., wszyscy zasiedli do wspólnej biesiady ciesząc się z otrzymanych wyróżnień, nagród i awansów, a był to dla nich rok wyjątkowej pracy, innowacji, realizacji projektów, wspólnych działań na rzecz lokalnego środowiska oraz czas zacieśniania więzi, pielęgnowania relacji i owocnej współpracy. Wójt Gminy dziękował za współpracę wszystkim zaangażowanym oraz władzom samorządowym wyższych szczebli.

Po części oficjalnej przyszedł czas na słodki poczęstunek oraz rozmowy kulturalne, w których gościł oczywiście głównie jeden temat „Czy dobrze wykorzystaliśmy mijający rok i co nas czeka w pracy samorządowej w przyszłości?”.

Gala zakończyła się w iście świątecznej atmosferze i można tylko powiedzieć sobie – do zobaczenia za rok! Dziękujemy!

Niech ten Nowy Rok będzie czasem wyjątkowej owocnej pracy, czasem zacieśniania więzi i przyjaźni, niech przyniesie pomyślność, zdrowie i radość wszystkim mieszkańcom naszej gminy.

**Niech ta cicha noc zamieni się w tysiące dni
Niech ten nowy rok zamieni się w dekady lat
Niech cały świat zatrzyma się w miejscu gdzie
Ten magiczny czas połączy znów nas.**



Przemówienie wójta Adama Dziedzica podczas spotkania samorządowców Gminy Świlcza, 30 grudnia 2019 r.

Szanowni Państwo!

„Nie jest godnym sprawowania władzy ten, kto tej władzy nadużywa” – pisał Wincenty Kadłubek, biskup krakowski, na przełomie XII/XIII wieku. Pomny na tę prawdę – cieszę się ogromnie, że jesteśmy dziś razem, że, zapewne, łączą nas poglądy i wartości, budują więzi i bezcenne przyjaźnie, a nie tylko miejsce pracy lub zamieszkania. Wszystkich witam serdecznie. Stosownie do motta – będę mówił krótko i na temat.

Za kilkanaście godzin, przywitamy Nowy 2020 Rok. Jest więc to czas podsumowań roku mijającego i snucia planów na przyszłość.

– Mijający rok w naszym kraju – przypomnę tylko – rozpoczął się źle, smutno – morderstwem prezydenta Gdańska – Pawła Adamowicza podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Miało być później lepiej – partie rządzące, a zwłaszcza niektórzy jej działacze nawoływali – „trzeba skończyć z nienawiścią, nienawistnym językiem, pogardą...” I co? I nic!

W maju film braci Sekielskich pt. „Tylko nie mów nikomu” – wstrząsnął Kościołem i Państwem. I znów: „Dobro zetknęło się ze Złem” i... jakoś potem – ucichło. Ileż go było podczas kampanii wyborczych, które przeżywalismy w mijającym roku?

Na koniec roku otrzymaliśmy dobrą wiadomość, ale czy na pewno? „Nobel” w dziedzinie literatury – dla Polki! – światowa sława – trzecia nagrodzona Polka, pisarka Olga Tokarczuk. I znów spotykamy się obecnie z „pomieszaniami” Dobra i Zła. Jedni chwalą tę literatkę – i jej twórczość, inni ganią, a... większość z nas w ogóle jej nie zna, bo nie czytało jej książek! Takie to paradoksy można spotykać było w naszej codzienności. Dajmy odpór tym postawom naszą kulturą osobistą, uśmiechem, polską kolędą i tradycją na kolejnym naszym noworocznym spotkaniu!

Ks. poeta Jan Twardowski pisał: „Kolęda płynie z wysokości. Daj nam Boże wiarę. Wiarę zawsze żywą. Zdrowie na święta... i Nowy Rok”, dla bliskich – cierpliwość...

Cieszymy się naszą polską tradycją. Źródłem natchnień w niej jest wspomnienie dzieciństwa, dobry film, książka, grono przyjaciół wokół, chlubne i chwalebne osoby z naszych rodzin, bohaterowie okresu wojen, kultura chrześcijańska itp.

Mam nadzieję – i tego życzę nam wszystkim – że w nowym roku spełnią się nasze plany osobiste i samorządowe oraz zamierzenia, a praca i współdziałanie zaowocują dalszym rozwojem, konkretnymi korzyściami dla mieszkańców naszych miast i gmin, stając się dla nas źródłem osobistej satysfakcji.

Droży Państwo!

Wydarzenia społeczno-polityczne 2020 roku w naszym kraju to: wybory prezydenckie. Uchwalono także podczas 82 posiedzenia Sejmu RP patronów 2020 r.

Uhonorowani zostali: św. Jan Paweł II, hetman Stanisław Żółkiewski (1547-1620), Roman Ingarden – filozof i teoretyk literatury (1893-1970). 2020 rok będzie także rokiem Bitwy Warszawskiej w jej 100. rocznicę oraz wydarzeniem bieżącym beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W uchwale ustanawiającej rok 2020 rokiem św. Jana Pawła II zwrócono uwagę, że zajmuje on szczególne miejsce w historii Polski i Europy, a jego zdecydowane upominanie się o prawo naszej ojczyzny do wolności wśród narodów Europy, jego praktyczna obrona praw naszego narodu uczyniły Ojca Świętego najważniejszym z ojców niepodległości Polski.

W tekście przypomniano, że w czasie pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1979 r. rozpoczął się proces, który zaowocował powstaniem „Solidarności”, wyzwoleniem narodu spod panowania komunizmu i odbudową jedności Europy.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność i oddaje hołd Wielkiemu Papieżowi św. Janowi Pawłowi II, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa uczył nas otwartości, wyrozumiałości, ale i odwagi w obronie wartości chrześcijańskich, na których oparta jest Polska i Europa. Niech nauczanie i wielkie dziedzictwo, które pozostawił św. Jan Paweł II będzie dla naszego narodu wciąż inspiracją do budowania Polski wolnej i sprawiedliwej” – napisano w dokumencie. 18 maja 2020 r. będziemy obchodzić stulecie urodzin Karola Wojtyły, naszego wielkiego rodaka zasłużonego w walce o wyzwolenie Polski spod jarzma komunizmu”. (...)

Polska dzięki demokratycznym przemianom w ciągu ostatnich lat dobrze wykorzystała swoją szansę, tak pod względem gospodarczym, jak też i stabilności społeczno-politycznej, ale Polacy są dziś podzieleni, jak nigdy dotąd.

Co dla nas jest dziś najważniejsze?

Chcemy Gminy Świlcza, w której talenty i pasje nasze i naszych dzieci oraz wnuków będą mogły się rozwijać. Chcemy tu właśnie się realizować, spełniać. Bo to jest nasze miejsce na ziemi. Mieszkając tu, obcując na co dzień z tym co się wokół nas dzieje, wielu zachodzących zmian nie zauważamy, lub nie doceniamy. Często uświadamiają je nam goście i byli mieszkańcy, którzy po latach odchodząc rodziny lub przyjeżdżają tu w celach turystycznych.

Jak wiele zmieniło się dziś od tamtego czasu...

Dzisiejsza Gmina to wielki potencjał ludzi tu mieszkających i pracujących. To potencjał i pomysłowość ludzi prowadzących własne firmy i zakłady pracy. Ludzi współpracujących z lokalnym samorządem, ludzi otwartych na inicjatywę, wspierających różne formy przedsiębiorczości. Ludzi, którzy swoją codzienną i sumienną pracą dają głębokie świadectwo swojej samorządności.

Jan Paweł II powiedział kiedyś słusznie: „Siła Państwa i jego rozwój zależą w dużej mierze od mądrości i sprawnej pracy samorządowców, tak, aby dla wszystkich w domu ojczyzny starczyło chleba i żeby nikt nie czuł się zapomniany”.

Determinacją w działaniu i ciężką pracą, cierpliwie, konsekwentnie i wytrwale zbudowaliśmy wizerunek naszej Gminy stabilnej i przewidywalnej. Tu przeżywamy naszą codzienność, troszczymy się o przyszłość. Przywykliśmy do gospodarzenia. Gospodarz, tu u nas na wsi, znaczy wiele. Gospodarzyć to tyle, co dbać, zabiegać, a przede wszystkim pracować. Godnie pracować. I żyć godnie. Idea prawdziwej samorządności przyświeca dziś wszystkim mieszkańcom gminy. Widać ją w szkole, w domu i w pracy. Widać ją w codziennym dniu pracy naszych mieszkańców. Widać ją w działaniach Rady Gminy i Wójta. Widać ją w odważnych decyzjach podejmowanych przez władze samorządowe stawiające na stabilny i zrównoważony rozwój całej gminy. Widać ją w ilości pieniędzy przeznaczanych corocznie w budżetach gminy na inwestycje. Widać ją w kolejnych metrach ułożonych dróg i chodników, szkołach i świetlicach, budowie kanalizacji sanitarnej, budowie ujęć wody i sieci wodociągów. Widać ją w ilości pieniędzy przeznaczonych, w ciągu minionych lat na oświatę, infrastrukturę techniczną, ekologię, bezpieczeństwo, sport



i kulturę, komunikację publiczną, a ostatnio na politykę senioralną i ekonomię społeczną.

Szanowni Państwo!

Dziękuję wszystkim tym, którzy współpracowali przez miniony rok z władzami lokalnymi.

1. Podziękowanie składam samorządowcom, dyrektorom i nauczycielom Przedszkoli i Szkół Podstawowych, którzy krzewią w młodym pokoleniu umiłowanie do Polski i Gminy.
2. Wyrazy podziękowania składam pracownikom Urzędu Gminy, kierownikom jednostek organizacyjnych sportowcom, strażakom, przedstawicielom instytucji i organizacji społecznych działających na terenie naszej gminy.
3. Podziękowanie składam wszystkim Przyjaciołom naszej Gminy.
4. Podziękowanie składam władzom – Policji, Wojska, Straży Pożarnej i Nadleśnictwa, którzy stoją na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego.
5. Gorące podziękowania składam właścicielom firm, za ich społeczne zaangażowanie w sprawy gminne.
6. Podziękowanie składam wszystkim mieszkańcom naszej Gminy za współpracę, ale także za konstruktywną, jak trzeba, krytykę.

Szanowni Państwo!

Rządowi życzyć wypada:

- samych trafnych decyzji i działania bezwzględnie „pro publico bono”,
- wielu udanych inwestycji, wg zasady, że nic nie jest dane na zawsze,
- konsekwencji w działaniu, wyciąganie trafnych wniosków z błędów,
- opozycji, by pamiętała, że kto sieje wiatr – zbiera burzę, a prawda zawsze zwycięży,
- wszystkim Mieszkańcom Gminy Świlcza – sprawiedliwości w życiu społecznym i osobistym, mniej przejmowania się trudami życia i więcej uśmiechu! Niech topnieje lód nienawiści i pogardy.

Gmina jest naszą Małą i Wielką Ojczyzną. Myśląc o niej, działając dla niej bądźmy otwarci, idźmy w poprzek podziałów i sporów.

Szukajmy tego, co nas łączy, a nie tego co dzieli. Spójrzmy odważnie w przyszłość. Przed nami nowe cele, nowe wyzwania. Niech nam się szczęści!

Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza

Zofia Dziedzic

Z ostatniej chwili

Lider Regionu 2020 – Gmina Świlcza „z którego Podkarpacie jest dumne”!

Kategoria – Samorządność – Kreator Kapitału Ludzkiego

Już po raz 10 GC „Nowiny” przy współpracy i pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego, Wojewody Podkarpackiego, Prezydenta Miasta Rzeszowa, Starosty Rzeszowskiego przygotowały, przeprowadziły i podsumowały prestiżowy konkurs LIDER REGIONU 2020.

Tytuł zobowiązuje, ale jest równocześnie wielkim uznaniem i promowaniem oraz dobrą praktyką z zakresu współpracy administracji samorządowej, firm, instytucji, przedsiębiorczości, organizacji pozarządowych oraz ich upowszechnianie. Szczegółowe cele Konkursu to nade wszystko – promocja i wspieranie funkcjonujących, sprawdzonych w praktyce rozwiązań w zakresie finansowej i pozafinansowej współpracy jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi oraz uznanie wyróżniającej się spośród innych – ich kreatywnością i gospodarnością.

Niestety, radość sukcesu tłumi obecnie sytuacja światowego zagrożenia epidemiologicznego koronawirusem, pozostającego w bezpośrednim styku z gospodarką, ekonomią i kapitałem ludzkim.

W tegorocznej edycji konkursu zwyciężyło – w poszczególnych, różnorodnych kategoriach – 17 uczestników, wśród nich Gmina Świlcza. W uznaniu sprawnego i mądrego zarządzania środkami publicznymi, dobrej współpracy władz gminy z wyborcami, przedsiębiorstwami, instytucjami, za jakością i zakres ofert inwestycyjnych, edukacyjnych, kulturalnych i usługowych, tworzenie przyjaznego miejsca do pracy i życia dla mieszkańców Sołectw Gminy – wyrażamy podziękowania. Życzymy zdo-

bywania kolejnych prestiżowych nagród, wyróżnień, satysfakcji zawodowej i osobistej.

Społeczności gminnej, tzw. kapitałowi ludzkiemu, tym, którzy potrafią wykorzystać aktualne możliwości i potrzeby społeczne oraz Radzie Gminy na czele z przewodniczącym Piotrem Wanatem i Urzędowi Gminy pod kierunkiem Wójta Adama Dziedzica i wicewójta Sławomira Styki za przygotowywanie i umożliwianie wszelkich działań – gratulacje się należą, bo „Praca samorządowców nie mniejsza jest niż parlamentarzystów, użyteczność zaś równa, a może i większa”.

Tylko jeden przykład – wszystkie komputery (ok. 250 sztuk) zakupione dla wszystkich szkół z terenu gminy – decyzją Wójta i Rady Gminy otrzymali już uczniowie z rodzin potrzebujących. W obliczu epidemii koronawirusa i zdalnego e-nauczania uczniów każda pomoc się liczy!

Odbierający gratulacje wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, powiedział m.in. „Człowiek dopiero wtedy jest w pełni szczęśliwy, gdy może służyć, a nie wtedy, gdy włada. Człowiek nawet, gdy włada jest służebnikiem”. Tak mówił Kardynał S. Wyszyński. Ja nie kryję zadowolenia i dumy z mojej Gminy!

UWAGA: Więcej informacji w kolejnej „Trzcionce”.

Podsumowanie za 2019 rok

ZAKŁAD WODOCIĄGÓW
I KANALIZACJI W ŚWILCZY

Rok 2019 był kolejnym rokiem pomyślnym dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Świlczy.

Wypracowane środki finansowane z produkcji wody, oczyszczania ścieków, wywozu odpadów komunalnych, pracy sprzętu będącego w posiadaniu zakładu pozwoliły wraz z dotacją Gminy Świlcza wykonać kolejne roboty remontowe w infrastrukturze kanalizacyjnej i wodociągowej oraz zakupić niezbędne wyposażenie.

– Najważniejszym zakupem jest koparko-ładowarka JCB 3CX Turbo Plus, która zastąpi wysłużoną (10 lat) dotychczas używaną koparkę. Sprzęt ten będzie służył potrzebom remontowym Zakładu oraz wykonywał zlecone przez Gminę roboty drogowe i inne roboty ziemne.

– Zakupiono również miniciągnik Mitsubishi VST wraz z wertykulatorem i pługiem śnieżnym. Miniciągnik Zakład będzie wykorzystywał do zimowego utrzymania chodników administrowanych przez gminę bądź powiat. Wertykulator, w który jest wyposażony zestaw miniciągnika, pozwolił już w 2019 roku zaoszczędzić znaczne środki przy utrzymaniu boisk piłkarskich na terenie Gminy Świlcza.

– Zakupiony zostały również agregat prądotwórczy FOGO 62kVA dla Ujęcia Przybyszówka-Bzianka, które to będzie w przyszłości wykorzystywane dla zasilania w wodę części miejscowości Świlcza oraz Rudna Wielka.

– Nowym nabytkiem jest również ubijarka-skoczek Bella, która umożliwi lepsze zagęszczenie gruntu wykopów po usuwaniu awarii i na nowych odcinkach sieci wodociągowych bądź kanalizacyjnych.

Kontynuowano także remonty...

– Przepompowni ścieków, tj. Bratkowice – PGR, Bratkowice – Zastawie poprzez wymianę zbiorników ze stalowych na

plastikowe, z wymianą osprzętu na nierdzewny, z modernizacją sterowania, wymianą elementów sygnalizacji i zasilania elektrycznego, z czego roboty elektryczne wykonali pracownicy ZWiK.

– W 2019 roku zakład dokonał wymiany wodomierzy tradycyjnych na wodomierze z odczytem radiowym w miejscowości Mrowla. Kończy się również realizacja – modernizacji sieci wodociągowej w miejscowości Mrowla i Rudna Wielka wraz z wykonaniem przepompowni wody, co pozwoli na poprawienie funkcjonowania sieci wodociągowej, szczególnie w zakresie ciśnienia wody w sieci w niektórych rejonach miejscowości Rudna Wielka.

Rok 2019 to również wiele wykonanych remontów sieci, dróg dojazdowych do przepompowni ścieków i ujęć wody. Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Świlczy rozpoczął również projektowanie i modernizację ujęcia wody Przybyszówka wraz z projektem wykonania sieci z ujęcia do miejscowości Rudna Wielka. Sieć ta pozwoliłaby zasilić w wodę Rudną Wielką i część Świlczy wykorzystując zasoby ujęcia. Zamknęłaby ona również pierścień pomiędzy sieciami Świlcza – Woliczka a siecią Bratkowice – Rudna Wielka, co szczególnie w okresach maksymalnego zapotrzebowania na wodę gwarantowałoby pewność dostaw.

– W zakresie gospodarki ściekowej na końcowym etapie przygotowania znajduje się projekt tranzytu ścieków do oczyszczalni miasta Rzeszowa, którego realizacja ma rozpocząć się w latach 2020-2021.

Niniejszym wyrażam serdeczne podziękowania władzom Gminy Świlcza za współpracę, zrozumienie naszych potrzeb i pomoc finansową w roku 2019. Wyniosła ona prawie 500 000 złotych, jak również za prace zlecone, które stanowią istotny element w budżecie Zakładu.

Tadeusz Pachorek – dyr. ZWiK

Lp.	Nazwa zakupionego sprzętu	Wartość netto	Wartość brutto	Dotacja Gminy Świlcza
1.	Miniciągnik wraz z osprzętem	51 040,65	62 780,00	51 040,65
2.	Remont przepompowni ścieków „Bratkowice-Zastawie” i „Bratkowice-PGR”	96 760,00	119 014,80	83 000,00
3.	Koparko-ładowarka wraz z osprzętem	349 500,00	429 885,00	350 000,00
4.	Agregat prądotwórczy	41 321,00	50 824,83	–
5.	Ubijarka-skoczek Bella	9 500,00	11 685,00	–

BUDŻET

Dokładnie rok temu przyjęto Budżet Gminy Świlcza na rok 2019 określony Uchwałą Rady Gminy w dniu 28 grudnia 2018 r., w której zaplanowano dochody w łącznej kwocie 75 553 017,85 zł oraz wydatki budżetowe w wysokości 72 964 017,85 zł, a także ustalono planowaną nadwyżkę budżetową w kwocie 2 589 000,00 zł, którą przeznaczono na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek długoterminowych.

Budżet w ciągu roku wielokrotnie ewoluował. Konieczność wprowadzenia zmian spowodowana była zmianami wysokości dotacji, subwencji i zmianami innych dochodów oraz wydatków wynikających z bieżącej analizy wykonania budżetu. Na dzień 30 listopada planowane dochody wynoszą 84 107 094,01 zł,

które zrealizowano w kwocie 73 951 746,62 zł, co stanowi 87,93%. Natomiast wydatki budżetowe zaplanowano w kwocie 82 071 150,01 zł, a wykonano w kwocie 66 914 557,85 zł, co stanowi 81,53%. Osiągnięto nadwyżkę budżetową w kwocie ponad 7 mln zł.

Wiele środków przeznaczyliśmy na szeroko pojętą opiekę społeczną ponad 23 mln zł (co stanowi 31,14%), oświatę ponad 24,6 mln zł (co stanowi 33,3%), remonty i modernizację dróg oraz inne wydatki związane z drogami ponad 6 mln zł, funkcjonowanie ochotniczych straży pożarnych ponad 340 tys. zł, kulturę fizyczną i sport ponad 2,8 mln zł oraz na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska ponad 5,7 mln zł czy też na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego ponad 2 mln zł.

Wielkość zadłużenia z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek na dzień 1 stycznia 2019 r. wynosiła 13 905 772,71 zł. W trakcie roku dokonano spłaty w wysokości 2 647 192,00 zł

z którego wynika, że zadłużenie na dzień dzisiejszy wynosi 11 258 580,71 zł.

Dzisiaj mogę z dumą i podniesionym czołem powiedzieć, że wykonaliśmy ważne i kosztowne inwestycje. Przeznaczylismy na nie blisko 9 mln zł, a kilka z nich jest jeszcze w trakcie realizacji i zostanie zakończone oraz rozliczone w 2020 roku.

W ramach tych zadań m.in. wykonaliśmy nowe odcinki dróg gminnych i chodników, jesteśmy w trakcie przebudowy istniejącego przedszkola w Bratkowicach oraz trwają prace wykonawcze budowy stadionu sportowego w Rudnej Wielkiej, utworzyliśmy również dodatkowe miejsca w żłobku w Bratkowicach. Wykonaliśmy rozbudowę stadionu w Świlczy o boisko piłkarskie treningowe oraz wielofunkcyjne, a także przebudowę boiska na boisko wielofunkcyjne oraz budowę terenowych urządzeń sportowych przy Szkołach podstawowych w Bratkowicach, w Trzcianie i w Mrowli.

Inwestujemy także w doposażenie szkół w pomoce naukowe, zajęcia pozalekcyjne, prowadzimy przyszkolne świetlice i dożywianie dzieci w szkołach.

Podkreślam, że zadania inwestycyjne realizujemy przy udziale środków zewnętrznych krajowych i unijnych. Równocześnie sukcesywnie zmniejszamy zadłużenie gminy, które na koniec roku będzie wynosiło 11 258 580,71 zł.

Tak prowadzona polityka finansowa daje możliwości realizowania kolejnych zadań z funduszy unijnych w kolejnych latach. W pierwszej kolejności będą to: „Utworzenie Gminnego Klubu Seniora jako domu dziennej opieki dla osób starszych”, budowa parkingów przy stacjach kolejowych w miejscowości Świlcza, Rudna Wielka i Trzciana i wiele innych.

OŚWIATA

W systemie oświaty w roku szkolnym 2019/2020 na 30.09.2019 r. jest 1815 uczniów i wychowanków, w tym objętych subwencją oświatową 1420. Wychowanków przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w wieku poniżej lat 6 jest 395. Ostateczna kwota przyznanej subwencji oświatowej dla Gminy Świlcza na 2019 r. wynosi 14 724 029,00 zł (w tym szkoły i przedszkola niepubliczne). Przyznana dotacja na 2019 r. wynosi 548 573,00 zł.

Liczba oddziałów w placówkach prowadzonych przez jst wynosi 90 (łącznie z niepublicznymi szkołami i przedszkolami, ujętymi w SIO 110)

Liczba zatrudnionych nauczycieli w jednostkach prowadzonych przez jst wyniosła 217 osób – w etatach przeliczeniowych 176,96.



Liczba pracowników niepedagogicznych 95 – w etatach 80,38.

RADA GMINY

Rada Gminy Świlcza, której przewodniczącym jest Piotr Wanat, a wiceprzewodniczącymi Rady zostali Barbara Buda i Tomasz Biały w 2019 r. zebrała się na 14 sesjach Rady Gminy w tym na dwóch sesjach zwołanych w trybie nadzwyczajnym i podjęła 110 uchwał.

NIERUCHOMOŚCI

W 2019 roku w ramach gospodarowania nieruchomościami przez Gminę:

1. sprzedano działki nr 491/21079/7, 1079/18 w Świlczy nr 918/2, 276/2, 276/4, 277/2, 281/5 w Trzcianie, 885/1 w Bratkowicach o łącznej powierzchni 1,0675 ha za kwotę 322 613,70 zł,
2. nabyto do zasobu nieruchomości gminnych działki nr 289/2 o pow. 0.02 w Trzcianie, nr 981/8 w Dąbrowie, za łączną kwotę 14 449,00 zł oraz nabyto nieodpłatnie nieruchomość o powierzchni 17,8858 ha położoną w miejscowości Bratkowice Dąbry (grunty wspólnoty gruntowej okalające stację uzdatniania wody). Gmina Świlcza nabyła tę nieruchomość w oparciu o ustawę o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych. O prawie własności nieruchomości na Dąbrach przysługującego Gminie Świlcza orzekł Minister Rolnictwa i Rozwoju wsi w decyzji z dnia 30 września 2019 r. znak GZ.sp.612.20.2019. Pomijając fakt, iż Gmina Świlcza nabyła do zasobu gminnego mienie o dużej powierzchni, oraz ogromnej wartości, to należy zaznaczyć, że zrobiła to w sposób prekursorski w skali województwa podkarpackiego,
3. uregulowano prawo własności 14 działek mienia komunalnego dotychczas posiadanych przez Gminę, o łącznej powierzchni 2,61 ha w tym 14 działek drogowych,
4. prawo własności ww. nieruchomości zostało uzyskane w 8 postępowaniach komunalizacyjnych zakończonych decyzją Wojewody Podkarpackiego oraz w 4 postępowaniach przed sądem cywilnym (zasiedzenie),
5. bez rozstrzygnięcia pozostaje jeszcze 6 rozpoczętych postępowań obejmujących 18 działek na łączną powierzchnię 4,78 ha w tym 17 działek drogowych,
6. przygotowano 18 dokumentacji do wniosków do sądu o zasiedzenie obejmujących 31 działek na łączną powierzchnię 5,8823 ha w tym 30 działek drogowych i 1 rów.

STRAŻ GMINNA

W 2019 r. Straż Gminna Świlcza przeprowadziła 3973 kontrole miejsc zagrożonych oraz 533 kontrole nieruchomości. W opisywanym okresie wylegitymowano łącznie 157 osób. Dodatkowo zastosowano środki wychowawcze w postaci pouczeń dla 157 osób. Wystawiono 56 pisemnych poleceń do usunięcia nieprawidłowości. W tym okresie podjęto również interwencje dotyczące bezpieczeństwa zwierząt. W związku z czym 19 psów zostało zabranych do schroniska. Dodatkowo Straż Gminna Świlcza odnotowała 279 interwencji zgłoszonych przez mieszkańców Gminy. Wszystkie zostały zrealizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi.

W czerwcu 2019 r. pod patronatem Wójta Gminy Świlcza odbył się zorganizowany przez Straż Gminną oraz Zespół Szkół w Bratkowicach Gminny Konkurs Wiedzy „Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym”.

Informacja dotycząca zadań realizowanych ze środków zewnętrznych

Lp.	Nazwa wniosku	Wartość zadania	Dofinansowanie	Środki gminy	Zakres rzeczowy wniosku
Obecnie realizowane projekty					
1.	OŚWIATA „Zielona ekoAkademia” – utworzenie pracowni przyrodniczo-ekologicznej w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej – projekt w trakcie realizacji	29 619,00 zł	29 619,00 zł	–	W ramach projektu zostanie utworzona pracownia przyrodniczo-ekologiczna oraz zostanie zakupione wyposażenie pracowni – sprzęt techniczno-dydaktyczny. Celem projektu jest rozwijanie i kształtowanie u uczniów szkół podstawowych oraz dzieci przedszkolnych z tereny Gminy Świlcza kompetencji kluczowych, niezbędnych na rynku pracy, w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii oraz kreatywności, innowacyjności i pracy zespołowej.
2.	OŚWIATA Erasmus+ – projekt w trakcie realizacji	122 564,79 zł	122 564,79 zł	–	Projekt ma na celu wsparcie edukacyjne młodzieży i nauczycieli w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej
3.	OŚWIATA Poprawa jakości kształcenia ogólnego w placówkach oświatowych gminy Świlcza – projekt zrealizowany	970 320,00 zł	912 020,00 zł	58 300,00 zł	Projekt dotyczy przeprowadzenia warsztatów ukierunkowanych na zdobywanie przez uczniów umiejętności niezbędnych na rynku pracy, szkoleń ukierunkowanych na zdobywanie przez nauczycieli kształcenia ogólnego umiejętności w zakresie stosowania TIK w nauczaniu oraz doposażenie szkół w sprzęt do realizacji lekcji z wykorzystaniem sprzętu techniczno-dydaktycznego – 30 tablic interaktywnych – 5 tablic interaktywnych do każdej placówki oświatowej, 30 przenośnych komputerów dla nauczycieli wraz z oprogramowaniem, 150 przenośnych komputerów dla uczniów wraz z oprogramowaniem.
4.	OŚWIATA Utworzenie Żłobka Gminnego w Bratkowicach – projekt zrealizowany	208 174,75 zł	95 977,00 zł	112 197,75 zł	Projekt dotyczył zapewnienia opieki dla 20 dzieci w wieku do 3 lat oraz została wyremontowana sala na potrzeby żłobka, zakupiono wyposażenie sali żłobkowej, szatni, kuchni oraz na plac zabaw.
5.	OŚWIATA Poprawa infrastruktury sportowej na terenie gminy Świlcza – projekt zrealizowany	1 913 141,37 zł	895 450,00 zł	1 017 691,37 zł	Projekt dotyczy: – budowy i modernizacji boisk na stadionie w Świlczy, – budowy zespołu boisk szkolnych wraz z terenowymi urządzeniami sportowymi przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Bratkowicach, Szkole Podstawowej Nr 1 w Bratkowicach, Szkole Podstawowej Nr 1 w Mrowli i Szkole Podstawowej Szkole Podstawowej w Trzcinie.
6.	PROJEKT / INICJATYWA DLA MIESZKAŃCÓW Rozwijamy kompetencje cyfrowe w Gminie Świlcza – projekt w trakcie realizacji	143 010,00 zł	143 010,00 zł	–	Mikroprojekt zakłada przeszkolenie 257 mieszkańców z terenu gminy Świlcza w wieku 25-74 lat oraz zakup niezbędnego sprzętu komputerowego. Szkolenia realizowane będą w placówkach oświatowych podległych Gminie Świlcza. Zakupiony sprzęt po zakończeniu projektu zostanie przekazany do placówki oświatowej.
	PROJEKT / INICJATYWA DLA MIESZKAŃCÓW Zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego w gminie Świlcza poprzez zakup strojów ludowych regionu rzeszowskiego oraz wydanie publikacji – projekt zrealizowany	49 430,40 zł	49 430,00 zł	0,40 zł	Projekt dotyczył zakupu strojów ludowych regionu rzeszowskiego dla Zespołu Pieśni i Tańca „Pulanie” działających przy Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcinie, a także wydania publikacji „Świlcza. Czasy, ludzie, historia”.
7.	INWESTYCJE W BUDYNKI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ Zwiększeniu udziału energii ze źródeł odnawialnych na terenie ROF – Etap II – projekt w trakcie realizacji	691 660,25 zł	473 122,60 zł	218 537,65 zł	Celem przedsięwzięcia jest zwiększenie udziału energii ze źródeł odnawialnych przez gminy Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego (ROF). W ramach tego projektu Gmina Świlcza planuje montaż paneli fotowoltaicznych na 3 budynkach użyteczności publicznej, tj.: Stacja Uzdatniania Wody w Bratkowicach, Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcinie, Dom Strażaka w Świlczy.

8.	PROJEKT / INICJATYWA DLA MIESZKAŃCÓW Wsparcie rozwoju OZE na terenie ROF – projekt parasolowy – projekt w trakcie realizacji	3 441 324,24	2 652 153,00 zł	789 171,24 zł	Projekt przewiduje dostawę, montaż, uruchomienie i konfigurację instalacji fotowoltaicznej o mocy 3 kW na budynkach użytkowanych przez gospodarstwa domowe usytuowane na obszarze Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego. Instalacje te będą produkowały energię elektryczną, która będzie zużywana na potrzeby własne gospodarstw domowych uczestniczących w projekcie.
9.	INWESTYCJE W INFRASTRUKTURĘ Budowa Podmiejskiej Kolei Aglomeracyjnej – PKA – projekt w trakcie realizacji	623 268,27	430 713,84 zł	192 554,43 zł	Projekt dotyczy budowy parkingów, chodników.
10.	INWESTYCJE W INFRASTRUKTURĘ Modernizacja infrastruktury oświetlenia ulicznego na terenie Gminy Świlcza – projekt w trakcie realizacji	1 708 158,00 zł	1 696 248,00 zł	11 910,00 zł	Projekt dotyczy demontażu istniejących 675 szt. wyeksploatowanych i nieefektywnych opraw sodowych wysokoprężnych wraz z utylizacją wyeksploatowanych źródeł światła i montaż 663 nowoczesnych i energooszczędnych opraw ze źródłami światła typu LED. Celem programu jest ograniczenie emisji zanieczyszczeń powietrza oraz uzyskanie oszczędności energii elektrycznej poprzez dofinansowanie przedsięwzięć poprawiających efektywność energetyczną systemów oświetlenia zewnętrznego.
11.	DROGI Przebudowa drogi gminnej nr 137500R w miejscowości Trzciana – projekt w trakcie realizacji	1 812 826,45 zł	1 087 695,00 zł	725 131,45 zł	Projekt polegać będzie na przebudowie gminnej drogi o odcinku 957 mb. Termin realizacji wyznaczono do końca sierpnia 2020 roku. Inwestycja obejmuje wykonanie drogi asfaltowej w pełnej konstrukcji o szerokości 3,5 m z mijankami, wykonanie obustronnych poboczy, przebudowę zjazdów indywidualnych oraz odmulenie cieku wodnego.
12.	DROGI Przebudowa drogi gminnej nr 108761R w miejscowości Świlcza oraz Mrowla – projekt zrealizowany	1 393 119,54 zł	696 559,00 zł	696 560,54 zł	Projekt polegał na przebudowie o dł. 687 mb. Zostało utworzone istotne połączenie pomiędzy przysiółkiem Kamyszyn w Świlczy, a przysiółkiem Otoka w Mrowli. Realizacja drogi obejmowała budowę konstrukcji drogi wraz z nawierzchnią asfaltową, wykonanie rowów przydrożnych, zjazdów indywidualnych, przebudowę skrzyżowań, przepustów drogowych.
13.	REKREACJA / TURYSTYKA Uczymy się i bawimy aktywnie spędzając czas – doposażenie placu zabaw w Błędowej Zgłobieńskiej – projekt w trakcie realizacji	27 966,41 zł	10 000,00 zł	17 966,41 zł	Projekt dotyczy doposażenia placu zabaw w Błędowej Zgłobieńskiej, tj. ustawienie następujących urządzeń dla dzieci: lokomotywa z wagonem zjeżdżalnią i ścianką wspinaczkową, huśtawka „bocianie gniado” oraz betonowy stół do gry w piłkarzyki.
14.	REKREACJA / TURYSTYKA Budowa Otwartych Stref Aktywności – wariant rozszerzony – 2 obiekty – Trzciana i Rudna Wielka – projekt zrealizowany	358 171,45 zł	100 000,00 zł	258 171,45 zł	Projekt dotyczył budowy dwóch Otwartych Stref Aktywności w wersji rozszerzonej w Trzcianie i Rudnej Wielkiej. Budowa OSA na terenie gminy wpłynie korzystnie, na jakość lokalnej społeczności, dzięki możliwości wspólnej organizacji czasu wolnego całych rodzin. Tereny te stanowią atrakcyjne miejsce spotkań, nawiązywania i utrzymywania kontaktów oraz aktywnego wypoczynku mieszkańców. Zakres obejmował: OSA w Trzcianie: siłownia plenerowa, plac zabaw o charakterze sprawnościowym, plac zabaw dla dzieci, strefa relaksu; OSA w Rudnej Wielkiej: siłownia plenerowa, plac zabaw dla dzieci, plac zabaw o charakterze sprawnościowym, strefa relaksu.
15.	REKREACJA / TURYSTYKA Otwarte Stęfy Aktywności w Świlczy – projekt w trakcie realizacji	49 077,00 zł	25 000,00 zł	24 077,00 zł	Projekt dotyczy budowy OSA w Świlczy na stadionie sportowym. Zakres dostawy wraz z montażem i wykonaniem stref bezpieczeństwa o następujące urządzenia: Linairum piramida, prasa nożna, podciąg, stepper pojedynczy, krzesło do wyciskania siedząc, wahadło – surfer, piechur biegacz, ławki, stół do gry w piłkarzyki oraz stołki do gry w szachy i chińczyka

16.	REKREACJA / TURYSTYKA Kształtowanie przestrzeni publicznej w gminie Świlcza – projekt w trakcie realizacji	143 049,00 zł	91 022,00 zł	52 027,00 zł	Projekt dotyczy budowy obiektów małej architektury na terenie stadionu sportowego Świlczy oraz budowę obiektów małej architektury, przebudowę istniejącego placu zabaw oraz monitoring na terenie Parku podworskiego w Bratkowicach.
17.	ZABYTKI Zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego – przebudowa kapliczki w parku podworskim w Bratkowicach – projekt w trakcie realizacji	20 000,00 zł	20 000,00 zł	–	Projekt dotyczy przebudowy kapliczki św. Jana Nepomucena w parku podworskim w Bratkowicach. Przebudowa ma na celu przywrócenie pierwotnego, z przełomu lat 50/60 XX w. wyglądu zabytku.
18.	PROJEKTY DOT. OSP Doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Mrowla celem zwiększenia potencjału technicznego – projekt zrealizowany	11 423,01 zł	10 280,70 zł	1 142,31 zł	Projekt dotyczył zakupu systemu selektywnego alarmowania.
19.	PROJEKTY DOT. OSP Doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Świlcza celem zwiększenia potencjału technicznego – projekt zrealizowany	16 523,45 zł	14 871,10 zł	1 652,35 zł	Projekt dotyczył zakupu ubrań specjalnych dwuczęściowych (kurtka i spodnie) oraz rękawic.
20.	PROJEKT / INICJATYWA DLA MIESZKAŃCÓW WIF14EU – projekt w trakcie realizacji	64 675,50 zł	64 675,50 zł	–	Projekt dotyczy zakupu i instalację sprzętu niezbędnego do instalacji hotspotów Wi-Fi w przestrzeni publicznej, w tym w miejscach takich jak biblioteki, muzea, parki czy place.
21.	REKREACJA / TURYSTYKA Budowa infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej z elementami małej architektury przy stawach w Trzcionce – projekt zrealizowany	55 000,00 zł	32 304,00 zł	22 696,00 zł	Projekt dotyczy wykonania wiaty rekreacyjnej przy stawach w Trzcionce. Zakres inwestycji obejmował: budowę elementów małej architektury, tj.: budowę wiaty o powierzchni ponad 25 m ² , 3 ławostolów, grilla betonowego, ławek łukowych, tablic informacyjnych oraz utwardzenie placu. Urządzenia zostały zlokalizowane w centralnej części kompleksu stawów przy istniejącym placu postojowym. Celem projektu było stworzenie bazy rekreacyjnej, która będzie stanowić atrakcyjne miejsce spotkań, nawiązywania i utrwalania kontaktów oraz wypoczynku mieszkańców i turystów.
Projekty w trakcie oceny					
	PROJEKT / INICJATYWA DLA MIESZKAŃCÓW Kompleksowa rewitalizacja na terenie ROF	7 399 534,00 zł	3 973 728,27 zł	3 425 805,73 zł	Celem projektu jest utworzenie Gminnego Klubu seniora jako domu dziennego opieki dla 20 osób starszych w zabytkowym budynku byłego spichlerza umiejscowionego na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Trzcionce i dostosowanie go do pełnienia nowych funkcji
	PROJEKT / INICJATYWA DLA MIESZKAŃCÓW Budowa zadaszanej wiaty na placu targowym w Bratkowicach na działce nr 886/1	999 554,88 zł	636 016,00 zł	363 538,88 zł	Projekt dotyczy budowy zadaszanej wiaty na placu targowym w Bratkowicach. Targowisko przeznaczone będzie na cele promocji lokalnych produktów rolno-spożywczych wytworzone przez podmioty, które prowadzą swoją działalność rolnicza lub gospodarczą na obszarze województwa podkarpackiego.



INWESTYCJE DROGOWE 2019

1. Przebudowa dróg gminnych w Gminie Świlcza w 2019 r.
2. Etap I oraz utwardzenie powierzchni terenu na dz. nr ew. 1698/1 w miejscowości Dąbrowa:
 - Wykonawca MPDiM Rzeszów
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 2 102 532,47 zł brutto
 - Woliczka nr 137306 R (dz. nr ew. 688/1) (w kierunku Kościola), długość: 0,090 km; szerokość: 2,8 m
 - Trzciana nr 137505 R (dz. nr ew. 654) (za Dripołem), długość: 0,255 km; szerokość: 2,5 m
 - Trzciana dz. nr ew. 910/1 (Studnia chłonna), długość: 0,075 km; szerokość: 3,0 m
 - Trzciana nr 108757 R (dz. nr ew. 2581) (w kierunku fabryki soków), długość: 0,338 km; szerokość: 3,0 m
 - Rudna Wielka nr 137807 R (dz. nr ew. 831) (graniczna z Pogwizdowem), długość: 0,330 km; szerokość: 2,5 m
 - Błędowa Zgłobieńska dz. nr ew. 926 (w kier. przepompowni), długość: 0,165 km; szerokość: 3,0 m
 - Błędowa Zgłobieńska nr 137019 R (dz. nr ew. 1196) (w kier. Nowej Wsi), długość: 0,515 km; szerokość: 3,0 m
 - Błędowa Zgłobieńska dz. nr ew. 690, (w kier. posesji 117B) długość 0,060 km; szerokość: 2,5 m
 - Błędowa Zgłobieńska nr 108768 R (dz. nr ew. 491) (posesja 49), długość 0,250 km; szerokość: 3,5 m
 - Dąbrowa dz. nr ew. 1244 (w kier. posesji 192), długość: 0,090 km; szerokość: 2,70 m
 - Dąbrowa nr 137208 R (dz. nr ew. 1168) (mijanki), długość: 0,062 km; szerokość: 1,5 m
 - Mrowla dz. nr ew. 1701 (posesje 184, 185, 186), długość 0,065 km; szerokość: 2,20 m
 - Dąbrowa dz. nr ew. 1698/1 (parking przy Kościele), powierzchnia: 270 m²
 - Świlcza nr 137623 R (dz. nr ew. 3325/1) (droga dworska), długość 0,470 km; szerokość: 2,5 m
 - Świlcza dz. nr ew. 2469 (niedokończony łącznik przycznia), długość: 0,167 km; szerokość: 2,20 m
 - Świlcza dz. nr ew. 306/1 (przycznia za koleją), długość: 0,465 km, szerokość: 3,5 m
 - Świlcza dz. nr ew. 548/1, 549 (Kamyszyn, p. policjantka) długość: 0,142 km; szerokość: 2,20 m
3. Budowa dróg wewnętrznych, miejsc postojowych, alejek oraz zjazdu z drogi serwisowej i poboczy w ramach zadania „Budowa stadionu sportowego w Rudnej Wielkiej Etap I cz. 3”:
 - Wykonawca MPDiM Rzeszów
 - Termin realizacji: 25 listopad 2019 r.
 - Kwota brutto: 588 853,99 zł
 - Powierzchnia (parking 30 miejsc + alejki + zjazd): 1885,47 m²
4. Budowa i modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Błędowa Zgłobieńska dz. nr ew. 647 (posesje 35A, 37):
 - Wykonawca: MARK-BUD
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 94 950,10 zł
 - Długość: 0,160 km; Szerokość: 2,5 m.
5. Przebudowa drogi gminnej nr 108761 R w miejscowościach Świlcza oraz Mrowla:
 - Wykonawca: PDM Dębica
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 1 359 950,03 zł
 - Długość: 0,717 km; szerokość: 5,0 m
6. Budowa parkingu przy budynku Urzędu Gminy Świlcza na dz. nr ew. 3633/1, 3632/5, 3632/2:
 - Wykonawca: INGAS-BUD
 - Termin realizacji: 20 grudnia 2019 r.
 - Kwota brutto: 142 816,38 zł
 - Powierzchnia: 323,0 m²
7. Rozbudowa drogi gminnej nr 137807 R (dz. nr ew. 831) (ZRIId) w miejscowości Rudna Wielka w km 0+000 – 0+142,5 wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną:
 - Wykonawca: MPDiM Rzeszów
 - Termin realizacji: 13 grudnia 2019 r.
 - Kwota brutto: 269 673,00 zł
 - Długość: 0,142,5 km; szerokość: 4,5 m
8. Przebudowa drogi gminnej nr 137500 R (obok pola golfowego) w miejscowości Trzciana:
 - Wykonawca: Molter Sp. z o.o.
 - Termin realizacji: 31 sierpień 2020 r.
 - Kwota brutto: 1 092 986,13 zł
 - Długość: 0,957 km; szerokość: 5,0-3,5 m
9. Remonty bieżące nawierzchni bitumicznych na drogach gminnych w Gminie Świlcza w 2019 r.:
 - Wykonawca: MARK-BUD
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 124 120,07 zł
 - Wykonano nakładki o powierzchni 527 m² oraz wbudowano 118 ton masy
10. Remont odcinka drogi gminnej dz. nr ew. 3758 (posesja 199, do przepustu) w miejscowości Świlcza:
 - Wykonawca: MARK-BUD
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 36 900,06 zł
 - Powierzchnia: 100 m² (40x2,5)
11. Remont odcinka drogi gminnej dz. nr ew. 855 (partycypacja w kosztach, przed przepompownią w kier. południowym) położonej w miejscowości Błędowa Zgłobieńska:
 - Wykonawca: MARK-BUD
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 28 636,19 zł
 - Powierzchnia: 300 m² (120x2,5)
12. Remont odcinka drogi gminnej dz. nr ew. 104 (za koleją w kier. pół pomiędzy Bratkowicami i Świlczą) położonej w miejscowości Świlcza:
 - Wykonawca: Transport-Remont Dróg Bogusław Drozd
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 33 825,00 zł
 - Wbudowano 360 ton tłucznia kamiennego
13. Budowa chodnika w ramach przebudowy drogi gminnej nr 108752 R w miejscowości Bratkowice w km 0+006 – km 0+431 Etap I km 0+006 – km 0+227:
 - Wykonawca: MK BUD Michał Stanoch
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 153 516,56 zł
 - Powierzchnia: 331,5 m² (221x1,5)
14. Budowa chodnika w ramach przebudowy drogi gminnej nr 108762 R w miejscowości Mrowla w km 0+685 – km 0+920:
 - Wykonawca: MK BUD Michał Stanoch
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 189 246,64 zł
 - Powierzchnia: 352,5 m² (235x1,5)
15. Remont drogi gminnej nr 137500 R w miejscowości Trzciana:
 - Wykonawca: MARK-BUD
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 29 166,46 zł
 - Ułożono nakładkę o średniej grubości 3,5 cm na powierzchni 504 m² (180x2,8)
16. Umocnienie skarpy w obrębie dz. nr ew. 1644/3 w miejscowości Dąbrowa (przy DP 1336 R, obręb posesji 124)



- Wykonawca: Usługi Wodno-Kanalizacyjne Stanisław Lis
 - Wykonane
 - Kwota brutto: 31 507,69 zł
 - Odmulono oraz umocniono skarpę płytami ażurowymi na długości 0,080 km
17. Prace naprawcze w ciągu drogi gminnej nr 108765 R (dz. nr ew. 2175) w miejscowości Świlcza (wykonanie połączenia z peronem kolejowym)
- Wykonawca: Usługi Wodno-Kanalizacyjne Stanisław Lis
 - Wykonane
 - Kwota: 45 082,05 zł brutto
18. Wykonano połączenie z kostki brukowej o długości 0,088 km i średniej szerokości 1,0 m
18. Prace remontowe na odcinku drogi gminnej dz. nr ew. 354 w miejscowości Woliczka
- Wykonawca: Usługi Wodno-Kanalizacyjne Stanisław Lis
 - Wykonane
 - Kwota: 40 197,38 zł
 - Powierzchnia: 1020 m² (340x3) nawierzchni tłuczniowej, usunięcie 100 pni, korytowanie drogi, plantowanie skarpy wraz z dowozem ziemi.

URZĄD STANU CYWILNEGO I REFERAT SPRAW SPOŁECZNO-OBYWATELSKICH

Lp.	Dane statystyczne według stanu w dniu 23 grudnia 2019 r.	Ilość
1.	Liczba mieszkańców	15878
2.	Liczba urodzeń	163
3.	Ilość mieszkańców gminy, którzy zawarli związek małżeński	158
4.	Liczba zgonów	146
5.	Liczba klubów sportowych	8
6.	Liczba jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych	8
7.	Ilość zarejestrowanych podmiotów gospodarczych z terenu Gminy Świlcza w CEiDG	747

Lp.	Podejmowane czynności w okresie od 1 stycznia 2019 r. do 23 grudnia 2019 r.	Ilość
Z zakresu Urzędu Stanu Cywilnego		
1.	Wydawanie odpisów aktów stanu cywilnego (urodzenia, małżeństwa, zgonu)	1050
2.	Migracja aktów z wersji papierowej do Rejestru Stanu Cywilnego	1003
3.	Sporządzanie zapewnień o braku okoliczności do zawarcia małżeństwa	74
4.	Sporządzanie aktów małżeństw	79
5.	Udzielanie ślubów w lokalu USC	4
6.	Udzielanie ślubów poza lokalem USC	3
7.	Sporządzanie aktów zgonu	61
8.	Transkrypcja (wpisanie w polskie księgi stanu cywilnego zagranicznych dokumentów) aktów urodzeń	28
9.	Transkrypcja (wpisanie w polskie księgi stanu cywilnego zagranicznych dokumentów) aktów małżeństw	6
10.	Transkrypcja (wpisanie w polskie księgi stanu cywilnego zagranicznych dokumentów) aktów zgonu	1
11.	Sporządzanie wzmianek dodatkowych dotyczących unieważnienia małżeństwa z powodu rozwodu	15
12.	Wręczone medale za „Długoletnie pożycie małżeńskie”	50 (25 par)
Z zakresu ewidencji ludności		
1.	Przyjmowanie zgłoszeń meldunkowych (zameldowania na pobyt stały i czasowy, wymeldowania z pobytu stałego i czasowego, zgłoszenie wyjazdu i powrotu z zagranicy)	714
2.	Wydawanie decyzji w sprawach meldunkowych	11
3.	Nadawanie numeru PESEL	38
4.	Usuwanie niezgodności danych w rejestrze PESEL	607
5.	Udostępnianie danych podmiotom na ich wniosek	88
6.	Wydawanie zaświadczeń z Rejestru Mieszkańców	318
Z zakresu dowodów osobistych		
1.	Wydawanie dowodów osobistych	993
2.	Unieważnienie dowodów osobistych	107
3.	Przyjmowanie zgłoszeń o utracie lub zniszczeniu dowodu osobistego	35
Z zakresu ewidencji działalności gospodarczej		
1.	Przyjmowanie wniosków o wpis do ewidencji działalności gospodarczej – CEiDG (założenie działalności gospodarczej)	56
2.	Przyjmowanie wniosków o zmianę wpisu w CEiDG	226
3.	Przyjmowanie wniosków o zawieszenie działalności gospodarczej	39
4.	Przyjmowanie wniosków o wznowienie działalności gospodarczej	18
5.	Przyjmowanie wniosków o zakończenie działalności gospodarczej	43
Z zakresu spraw obronnych		
1.	Liczba wezwań do kwalifikacji wojskowej w WKU w Rzeszowie	106
2.	Liczba osób, które stawily się do kwalifikacji wojskowej w WKU w Rzeszowie	99
3.	Liczba wydanych decyzji dot. świadczeń osobistych	1
4.	Liczba wydanych decyzji dot. świadczeń rzeczowych	6

Szczegółowa demografia Gminy Świlcza

(stan na dzień 31.12.2019 r.)

Miejscowość	Ogółem liczba ludności	W tym		Ogółem urodzenia	W tym		Ogółem zgony	W tym	
		K	M		Dz.	Ch.		K	M
Błędowa Zgłobieńska	571	284	287	9	5	4	4	3	1
Bratkowice	4373	2154	2219	50	19	31	36	15	21
Dąbrowa	1157	606	551	15	7	8	11	3	8
Mrowla	1508	767	741	16	8	8	11	7	4
Rudna Wielka	1623	840	783	11	4	7	12	4	8
Świlcza	3477	1752	1725	42	15	27	37	21	16
Trzciana	2605	1336	1269	24	13	11	28	14	14
Woliczka	576	311	265	3	1	2	6	2	4
RAZEM	15890	8050	7840	170	72	98	145	69	76



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Aktywny Samorząd

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rzeszowie zaprasza osoby niepełnosprawne z terenu powiatu rzeszowskiego do ubiegania się o dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach pilotażowego programu PFRON – Aktywny Samorząd.

Informacje dotyczące realizacji programu w 2020 roku można uzyskać w siedzibie **Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Rzeszowie ul. Batorego 9, 35-005 Rzeszów**, pod numerem telefonu: **17 859 48 23 wew. 7** lub **519 585 427**, a także na stronach internetowych **bip.powiat.rzeszow.pl** oraz **www.pcsr.powiat.rzeszow.pl**.

PODSUMOWANIE 2019 ROKU

Ogółem z dofinansowań skorzystało **101** osób niepełnosprawnych, z czego w ramach Modułu I – **43** osoby, a z Modułu II – **58** osób.

Dofinansowania w zakresie Modułu I przyznawane były na pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu, uzyskania prawa jazdy, dofinansowanie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, szkoleń w zakresie obsługi sprzętu elektronicznego oraz oprogramowania zakupionego w ramach programu, utrzymania sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego oraz skutera o napędzie elektrycznym, pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanych wózków inwalidzkich o napędzie elektrycznym, specjalistyczne protezy, utrzymanie ich sprawności oraz pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej. Dofinansowania w zakresie Modułu II przyznawane były na pokrycie kosztów chesnego oraz dodatki na pokrycie kosztów kształcenia jako pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym.

Arkadiusz Gwóźdź

Instrukcja postępowania
w związku z występowaniem
zagrożenia wirusem
COVID-19

KORONAWIRUS powoduje gorączkę, kaszel, duszności, bóle mięśni i zmęczenie.

Przenosi się drogą kropelkową, a więc podczas kaszlu, kichania czy mówienia.

Jak zapobiegać zakażeniu?



Często myj ręce, używając mydła i wody.



Kiedy kaszlesz lub kichasz, **zakrywaj usta i nos**.



Zachowaj co najmniej **1 metr** odległości od osób, które kaszlą i kichają.



Jeśli **wracasz z regionu**, gdzie występuje koronawirus i **masz objawy choroby** lub miałeś **kontakt z osobą zakażoną**, powiadom telefonicznie o tym stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się do oddziału obserwacyjno-zakaźnego.

Infolinia NFZ

800 190 590

www.gov.pl/koronawirus



Startuje projekt pn. „Pomocny sąsiad” – rozwój środowiskowych form pomocy w gminie Świlcza

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy informuje, że w okresie od 1 lutego 2020 roku do 31 stycznia 2022 roku realizować będzie projekt pt. „Pomocny sąsiad” – rozwój środowiskowych form pomocy w gminie Świlcza, który realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W ramach działań projektowych realizowane będą usługi opiekuńcze w ramach tzw. „pomocy sąsiedzkiej” z wykorzystaniem teleopieki w wymiarze średnio 30 godzin miesięcznie (na uczestnika), poprzez:

- pomoc w dokonywaniu zakupów podstawowych artykułów,
- pomoc w przygotowywaniu i podawaniu posiłków,
- pomoc w wykonywaniu prac porządkowych w gospodarstwie domowym,
- pomoc w praniu odzieży i bielizny,
- pomoc w uiszczaniu opłat, w kontakcie z lekarzami, placówkami i urzędami, w tym kontaktowanie się w sprawach urzędowych w imieniu osoby objętej usługą, towarzyszenie na spacerach,
- informowanie rodziny lub właściwych służb o pogorszeniu stanu zdrowia lub sytuacjach kryzysowych,
- odwiedzić w szpitalu.

Projekt przewiduje wsparcie dla 20 osób (mężczyzn, kobiet), spełniających poniższe wymagania / założenia / kryteria:

- a) ukończył/a 65 rok życia i która ze względu na stan zdrowia lub niepełnosprawność wymaga opieki lub wsparcia w związku z niemożnością samodzielnego wykonywania co najmniej jednej z podstawowych czynności dnia codziennego,
- b) jest osobą: samotną i/lub samotnie gospodarującą i/lub w rodzinie, gdy rodzina nie może, z uzasadnionej przyczyny, zapewnić odpowiedniej pomocy, wykorzystując swe uprawnienia, zasoby i możliwości,
- c) zamieszkuje (w rozumieniu Kodeksu Cywilnego) na terenie gminy Świlcza (województwo podkarpackie).

Rekrutacja „podstawowa/główna” do projektu realizowana jest w okresie od 3 lutego 2020 roku do 13 marca 2020 roku do godziny 15:00 (decyduje data wpływu do biura projektu) – po tym okresie, prowadzona będzie rekrutacja w trybie ciągłym (zgłoszenie na listę rezerwową).

Więcej informacji na temat projektu w tym regulamin projektu i dokumenty rekrutacyjne uzyskać można:

- na stronie internetowej: www.gops.swilcza.com.pl w zakładce: „Sąsiedzkie usługi opiekuńcze”,

- w biurze projektu, tj. budynek Urzędu Gminy Świlcza nr 1 (główny) Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy, 36-072 Świlcza 168 – pokój nr 104 – telefon: 17 867 01 65,
- za pomocą korespondencji elektronicznej, poprzez kontakt na adres e-mail: gops.swilcza@intertele.pl,
- na spotkaniu informacyjnym, które odbędzie się w dniu 17 lutego 2020 roku (poniedziałek) o godzinie 16:00 w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy, 36-072 Świlcza 336 (parter).

Zainteresowanych spełniających powyższe kryteria, zapraszamy do udziału w projekcie. Osoby z niepełnosprawnością ruchową, po wcześniejszym umówieniu się drogą telefoniczną pod numerem: 17 867 01 65, mogą również otrzymać niezbędne informacje podczas osobistej wizyty w dedykowanym biurze projektu – pomieszczenie: bez barier architektonicznych (z windą), tj. budynek Urzędu Gminy Świlcza nr 2 (Budynek – Euroregionalne Centrum Informacji Gospodarczej, Kulturalnej i Turystycznej w Świlczy – obok Urzędu Gminy Świlcza – przy drodze krajowej nr 4) – podczas spotkania istnieje możliwość osobistego kontaktu z zespołem projektu oraz uzyskania pełnych informacji o projekcie.

(Źródło: swilcza.com.pl)



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy informuje, że w okresie od 1-go lutego 2020 roku do 31-go stycznia 2022 roku realizuje projekt o nazwie

„POMOCNY SĄSIAD”

- rozwój środowiskowych form pomocy w gminie Świlcza

który realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt zakłada świadczenie usług opiekuńczych w ramach tzw. „pomocy sąsiedzkiej” z wykorzystaniem teleopieki w wymiarze średnio 30 godzin miesięcznie, poprzez:

- pomoc w dokonywaniu zakupów podstawowych artykułów,
- pomoc w przygotowywaniu i podawaniu posiłków,
- pomoc w wykonywaniu prac porządkowych w gospodarstwie domowym,
- pomoc w praniu odzieży i bielizny,
- pomoc w uiszczaniu opłat, w kontakcie z lekarzami, placówkami i urzędami, w tym kontaktowanie się w sprawach urzędowych w imieniu osoby objętej usługą, towarzyszenie na spacerach,
- informowanie rodziny lub właściwych służb o pogorszeniu stanu zdrowia lub sytuacjach kryzysowych,
- odwiedzić w szpitalu.

Do kogo adresowany jest projekt?

Projekt przewiduje wsparcie dla 20 osób (mężczyzn, kobiet), spełniających poniższe kryteria:

- ukończył/a 65 rok życia i która ze względu na stan zdrowia lub niepełnosprawność wymaga opieki lub wsparcia w związku z niemożnością samodzielnego wykonywania co najmniej jednej z podstawowych czynności dnia codziennego,
- jest osobą: samotną i/lub samotnie gospodarującą i/lub w rodzinie, gdy rodzina nie może, z uzasadnionej przyczyny, zapewnić odpowiedniej pomocy, wykorzystując swe uprawnienia, zasoby i możliwości,
- zamieszkuje (w rozumieniu Kodeksu Cywilnego) na terenie gminy Świlcza

Rekrutacja „podstawowa/główna” do projektu realizowana jest w okresie od 3-go lutego 2020 roku do 13-go marca 2020 roku do godziny 15:00 po tym okresie, prowadzona będzie rekrutacja w trybie ciągłym (zgłoszenie na listę rezerwową)

Szczegółowe informacje udzielane są w biurze projektu, tj. budynek Urzędu Gminy Świlcza nr 1 (główny) Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy, 36-072 Świlcza 168 – pokój nr 104 – telefon: (17) 867 01 65 e-mail: gops.swilcza@intertele.pl

Regulamin projektu i dokumenty rekrutacyjne dostępne są na stronie internetowej: www.gops.swilcza.com.pl

Osoby z niepełnosprawnością ruchową, po wcześniejszym umówieniu się drogą telefoniczną pod numerem: (17) 867 01 65, mogą również otrzymać niezbędne informacje podczas osobistej wizyty w dedykowanym biurze projektu – pomieszczenie: bez barier architektonicznych (z windą), tj. budynek Urzędu Gminy Świlcza nr 2 (Budynek – Euroregionalne Centrum Informacji Gospodarczej, Kulturalnej i Turystycznej w Świlczy – obok Urzędu Gminy Świlcza – przy drodze krajowej nr 4) – podczas spotkania istnieje możliwość osobistego kontaktu z zespołem projektu oraz uzyskania pełnych informacji o projekcie.



Dorota Madej

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie – roczne sprawozdanie za 2019 rok

„Książka i możliwość czytania to jedno z największych cudów naszej cywilizacji”.
Maria Dąbrowska

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie wraz z filiami niezmiennie służy mieszkańcom Gminy Świlcza upowszechniając i promując czytelnictwo, prowadząc działalność informacyjną oraz kulturalno-edukacyjną.

„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa jaką sobie ludzkość wymyśliła” – tak twierdziła nasza „noblistka” Wisława Szymborska. Czytanie sprzyja rozwojowi umysłowemu człowieka oraz jego wyobraźni, a czytane społeczeństwo jest bardziej inteligentne i innowacyjne.

W zakresie wypełniania swoich zadań Biblioteka w coraz szerszym zakresie podejmuje współpracę z mieszkańcami, stowarzyszeniami jak i instytucjami.

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie czynna jest przez 40 godzin w tygodniu, filie w Bratkowicach oraz Świlczy również po 40 godzin tygodniowo, natomiast filie w Mrowli oraz Rudnej Wielkiej po 30 godzin w tygodniu. Filia w Dąbrowie czynna jest 24 godziny w tygodniu.

Zadania podstawowe

1. Gromadzenie, opracowywanie i przechowywanie materiałów bibliotecznych, zakup nowości wydawniczych z uwzględnieniem poszczególnych grup czytelniczych, uzupełnienie księgozbioru o aktualnie obowiązujący kanon lektur szkolnych.
2. Udostępnianie zbiorów bibliotecznych oraz usług internetowych.
3. Ocena posiadanych zbiorów pod kontem ich przydatności w środowisku i dokonywanie niezbędnych selekcji.
4. Popularyzacja książki i czytelnictwa, poprzez akcentowanie ważniejszych rocznic literackich i historycznych.
5. Wspieranie systemu edukacji, poprzez rozwijanie zainteresowań czytelniczych wśród dzieci i młodzieży szkolnej.
6. Opracowanie planu pracy z uwzględnieniem potrzeb środowiska.
7. Gromadzenie i przechowywanie dokumentacji związanej z działalnością biblioteki.
8. Gromadzenie materiałów regionalnych.
9. Dbałość o stan lokalu i estetyczny wygląd pomieszczeń bibliotek.

Od 2016 roku biblioteka oprócz ww. zadań prowadzi zajęcia dodatkowe dla dzieci przy wszystkich Publicznych Szkołach Podstawowych. Zajęcia prowadzone są przez Instruktorów, a w 2019 roku opieką objętych było 400 dzieci.

Gromadzenie i opracowanie zbiorów

Podstawowym warunkiem prawidłowego funkcjonowania biblioteki jest systematyczny wpływ nowości wydawniczych.

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie jako instytucja organizująca, upowszechniająca czytelnictwo w pierwszym rzędzie opiera się na istnieniu racjonalnie skompletowanym księgozbiorze, księgozbiór jest podstawowym czynnikiem warunkującym pracę w bibliotece.

W 2019 roku w bibliotece przybyło ogółem **1981** książek. Zakupiono **1101** woluminów za **26 379,37 zł**, w tym: budżet własny – 772 wol. za 18 679,37 zł, środki Biblioteki Narodowej – 329 wol. za 7 700,00 zł.

GBP w Trzcianie oraz jej filie otrzymały 845 książek w darze.

Księgozbiór w GBP w Trzcianie – 16 263 wol.

Księgozbiór Filii w Bratkowicach – 13 572 wol.

Księgozbiór Filii w Dąbrowie – 6 237 wol.

Księgozbiór Filii w Mrowli – 8 661 wol.

Księgozbiór Filii w Rudnej Wielkiej – 12 081 wol.

Księgozbiór Filii w Świlczy – 11 719 wol.

Na koniec 2019 roku księgozbiór biblioteki liczył **68 533** książki oraz 51 audiobooków.

Czytelnictwo i wypożyczenia

W 2019 roku w bibliotekach zarejestrowano 2106 czytelników. Liczba czytelników na 100 mieszkańców w Gminie Świlcza wyniosła **13,25%**. W tabeli przedstawiono liczbę czytelników w poszczególnych bibliotekach oraz procent czytelników w danej miejscowości.

Lp.	Nazwa biblioteki	Liczba mieszkańców w 2019 roku	Liczba czytelników w 2019 roku	Liczba czytelników w %
1	Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie	2605	504	19,35%
2	Filia Biblioteczna w Bratkowicach	4373	485	11,09%
3	Filia Biblioteczna w Dąbrowie	1157	220	19,01%
4	Filia Biblioteczna w Mrowli	1508	214	14,19%
5	Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej	1623	222	13,78%
6	Filia Biblioteczna w Świlczy	3477	461	13,26%

W ciągu roku ze zbiorów biblioteki na miejscu korzystało 6642 użytkowników, z czytelni komputerowej skorzystało 1118, wypożyczono ogółem **51 377** jednostek inwentarzowych, w tym: literatury dla dzieci i młodzieży 18 616 woluminów, literatury dla dorosłych 29 796 woluminów oraz 2965 literatury popularnonaukowej.

W 2019 roku Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcinie wraz z filiami przystąpiła do kampanii społecznej „Mała książka – wielki człowiek”. Dzięki niej dzieci urodzone w latach 2013-2016 otrzymały Wyprawki Czytelnicze zawierające książki „Pierwsze czytanki dla...”, Kartę Małego Czytelnika do zbierania bibliotecznych naklejek oraz broszurę informacyjną dla rodziców „Książką połączeni, czyli przedszkolak idzie do biblioteki”. W ramach tejże akcji biblioteka otrzymała 260 wyprawek dla młodych czytelników i ich rodziców. Do końca 2019 roku większość została rozdana.

Komputeryzacja bibliotek

Posiadamy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy zs. w Trzcinie oraz jej filiach 20 zestawów komputerowych, z tym, że 14 jest udostępniane dla czytelników, a wszystkie są podłączone do internetu.

W bibliotekach trwają prace związane z tworzeniem komputerowej bazy danych. Trwa katalogowanie księgozbioru w systemie MAK+, na koniec 2019 roku było wprowadzone 80% księgozbioru. Od dwóch lat można sprawdzić czy dana książka jest w bibliotece na stronie internetowej www.szukamk-siazki.pl.

Działalność kulturalno-edukacyjna

Obok działalności statutowej biblioteki, gromadzenie, opracowanie i udostępnianie księgozbioru, placówka prowadzi szeroko pojętą działalność kulturalno-edukacyjną. Biblioteka w zakresie popularyzacji książki prowadzi następujące formy pracy z książką:

- wystawy nowych książek jako forma informacji o książkach, promowanie najnowszych publikacji, również na profilach społecznościowych,
- konkursy czytelnicze oraz plastyczne,
- praca indywidualna z czytelnikiem (np. pomoc w wyszukiwaniu informacji w Internecie, pomoc w wyszukiwaniu ze słowników, pomoc w zakładaniu skrzynek mailowych itp.),
- lekcje biblioteczne,
- dyskusje na temat nowo zakupionej literatury,
- zajęcia feryjne i wakacyjne,
- warsztaty rękodzielnicze z dziećmi, młodzieżą oraz dorosłymi,
- współpraca ze szkołami i przedszkolami oraz świetlicą socjoterapeutyczną w Świlczy,
- współpraca z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym z Mrowli oraz SDŚ w Woliczce,
- spotkania z postaciami bajkowymi,
- spotkania autorskie i in.

Na stałe w kalendarz imprez wpisuje się organizacja spotkań z okazji „Ogólnopolskiego Dnia Głośnego Czytania”, „Tygodnia bibliotek”, „Światowego Dnia Pluszowego Misia”, kolejne edycje Gminnego Konkursu Pięknego Czytania oraz Przeglądu Poezji dla Osób Niepełnosprawnych.

W 2019 roku łącznie z wszystkich proponowanych w bibliotekach imprez, spotkań, warsztatów, zajęć skorzystało **6766** osób.

WIELKANOC 2020

Wielkanocy, Wielkanocy
Czas dobroci i pomocy
Czas uniesień, życzliwości
dobra, ciepła i miłości

Wszystkim wszystko wybaczymy
Tym co znamy i nie znamy
Się dzielimy kromką chleba
Tak wypada i tak trzeba

Od Bałtyku po gór szczyty
Dzień dzisiejszy znakomity
Wszyscy dzisiaj są natchnieni
Ludzie prości i uczeni

Mamy Święta jak co roku.
Pełne wzruszeń i uroku.
Pełne życzeń i uniesień
Znów nadzieje Święto niesie

Znów będziemy dziś wspólnotą
Być wrażliwym znów dziś cnotą
I jak zwykle tak od święta
biednym damy swe procenta

Znowu wiara nas wyzwoli
lub uskrzydli jak kto woli
Dzisiaj z racji tych wartości.
Ogłosimy dzień miłości

Znów tak będzie jak przed laty
Piękne baśnie, bajki, kwiaty
Dzień świąteczny i wesoły.
Dziś zamknięte nawet szkoły

Śpiewać będzie świat nam cały.
Będzie nam ten dzień wspaniały
Wielu powie znów o cudzie
Dobrzy będą wszyscy ludzie!

Tu dołączam me przesłanie
I do wszystkich nakazanie
Chrońcie się przed bakteriami,
koronawirus za – przed – nami?

Aby wszyscy się kochali,
Ładni, chudzi, duzi, mali
Wreszcie będzie nam wesoło
Bo Wielkanoc znowu mamy!

Tu dołączam serdeczności
I życzenia – full radości.
By radości było wiele
I prawdziwi Przyjaciele.

By Wam zawsze w sercu grało
By kłopotów było mało
By był zawsze duch młodości
i empatii i miłości

(Źródło: internet)



Eliza Oleszak

Podsumowanie ferii zimowych roku szk. 2019/2020

Ferie zimowe już za nami. W woj. podkarpackim trwały w terminie 13-26 stycznia. W tym roku szkolnym pod patronatem Wójta Gminy Świlcza po raz kolejny zorganizowano gminne zajęcia feryjne dla uczniów wszystkich szkół z terenu Gminy Świlcza.

Ich celem było zorganizowanie i sfinansowanie poprzez specjalną, atrakcyjną ofertę zajęć – form aktywnego wypoczynku dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami byli dyrektorzy i pracownicy Zespołu Szkół w Dąbrowie oraz Szkoły Podstawowej Nr 1 w Bratkowicach.

Zajęcia zorganizowano w pierwszym tygodniu ferii – w dniach od 13 do 17 stycznia 2020 r. Uczestniczyło w nich 131 uczniów. Część kosztów pokryli rodzice, część została opłaconą ze środków gminnych.

Wszyscy uczniowie mieli zapewnione wyżywienie oraz dojazd w każde miejsce spędzania wolnego czasu oraz opiekę pracowników ze szkół.



Spotkanie z myśliwymi z Bratkowic.



Pieczenie proziaków w Pstrągowej.



W FlyParku w Rzeszowie.



W kręgielni Kula w Rzeszowie.



W Muzeum Regionalnym w Dębicy.

- **Poniedziałek** – był dniem spędzonym na RANCZO w Pstrągowej. Uczniowie zwiedzili mini zoo, prowadzone były gry i zabawy z animatorem, wspólnie grillowali, robili i piekli proziaki – jadło regionalne oraz zorganizowano im kulig.
- **Wtorek** – uczniowie ten dzień spędzili na seansie filmowym w kinie „Helios” w Rzeszowie oraz również w Rzeszowie – w kręgielni „Kula” w galerii „Nowy Świat”, Wioząc mnóstwo wrażeń i miłych wspomnień z apetytem zjedli obiad w Szkole Podstawowej w Świlczy, przygotowany przez pracowników stołówki szkolnej.
- **Środa** – była aktywnie spędzonym dniem w Dębicy. Uczniowie odwiedzili Centrum Aktywnego Wypoczynku „Fun& Sport” oraz Muzeum Regionalne w Dębicy.
- **Czwartek** – to kolejny dzień pełen atrakcji. Tym razem w pobliskim lesie – terenie Puszczy Sandomierskiej na świętym powietrzu. Rano były zabawy z animatorem w Szkole Podstawowej Nr 1 w Bratkowicach, potem grill w Kole Łowieckim „Jedność” w Bratkowicach.
- **Piątek** – wizyta we „Fly Parku” w Rzeszowie i zajęcia na warsztatach kulinarnych oraz plastycznych, projekcja filmów w Szkole Podstawowej nr 1 w Bratkowicach.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom, dyrektorom oraz przede wszystkim pracownikom szkół za pomoc w organizacji ferii. Kolejna przerwa świąteczna w nauce to Wielkanoc – 9-14 kwietnia, wakacje 27 VI.

Zapraszamy za rok!



Matki Boskiej Gromnicznej



Od niepamiętnych czasów czczono w Kościele pamiątkę przyniesienia przez Maryję Dzieciątko Jezus do świątyni jerozolimskiej. W niektórych rejonach dzień ten zwano Świętem Symeona.

Począwszy od IX wieku wierni w tym dniu – 2 lutego – przynoszą do kościoła świece do pobłogosławienia, zwane gromnicami. Nazwa ta wywodzi się od słowa „grom”, gdyż zapalano je w czasie burzy, stawiano w oknie i modlono się o oddalenie piorunów.

Procesja z płonącymi świecami na początku liturgii jest znakiem nowego kroczenia przez życie w jedności z Jezusem i blaskach jego ewangelii. Po powrocie do domu dawniej wypalano płomieniem gromnicy krzyż na belce sufitu. Zapalenie gromnicy i wkładanie jej w ręce umierającego oznacza, że wychodzi on z płonącej lampą na spotkanie z Bogiem.

Ze świętem związane są przysłowia:

- Na Gromnicę masz zimy połowicę.
- Powiadają że Gromnica, już ci zimy połowica, ale bywać nie nowina, że dopiero ją zaczyna..

(inf. wł.)



Wielkanoc 2020 jest świętem wielkiej radości

Jezus Chrystus zmartwychwstał, napędza nasze serca ciepłem, miłością, radością, usuwa z nich smutek. Daje nam nadzieję, ukazuje nowe możliwości dotarcia do Boga i doznania dobroci jego łask. Jan Lechoń w utworze Wielkanoc tak wyobraził sobie to niezwykle wydarzenie:

*[...] Wśród tej łąki wilgotnej od porannej rosy,
Droga, którą co święto szli ludzie ze śpiewką,
Idzie sobie Pan Jezus, wpólnagi i bosi
Z wielkanocną w przebitej dłoni chorągiewką.
Naprzeciw idzie chłopka. Ma kosy złociste, [...] Upadła na kolana i krzyknęła: „Chryste!”.
A Chrystus się pochylił nad klęczącym ciałem [...] I rzeknie: „Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą”.*

Pięknie ozdobione jajka, które niesiemy do poświęcenia, są symbolem zwycięstwa życia ze śmiercią. Dzielenie się poświęconym jajkiem i wzajemne składanie życzeń jest typowo polskim zwyczajem i należy do rytuałów rodzinnych spotkań, odbywających się pierwszego dnia świąt. Cykliczność Wielkanocy powoduje, że co roku otrzymujemy możliwość przeżycia wiosny duchowej. Tak jak w wierszu Chrystus zmartwychwstał Artura Oppmana (Or – Ota).

*Chrystus zmartwychwstał! z głębi świątyni
Bije jak słońce ożywcza wiara.*

[...]

Chrystus zmartwychwstał! i ty, człowiecze,

*Zmartwychwstań jasny z otchłani grzechu,
Wykap się w blasku, co z nieba ciecze,
Zaczerpnij życia w wiosny oddechu.*

Wielkanoc jest świętem wielkiej radości, dającym nam możliwość lepszego zrozumienia samych siebie, napędzającym nas miłością i spokojem. Naszą radość starajmy się przelewać na innych ludzi. (ks. J. Twardowski)

*Tyle procesji z dzwonami – tyle już alleluja
– a moja świętość dziurawa na ćwiartce włoska się buja.*

W obrzędowości wielkanocnej najważniejszą rolę – poza symbolicznym barankiem, zajaczką czy kurczakiem odgrywa jajko, które jest symbolem wszelkiego początku. Uważa się je za metaforę ukrytego życia, tajemniczej siły istnienia i odradzania się życia w przyrodzie.

(inf. wł.)



Wielkanoc – najważniejsza z uroczystości w roku liturgicznym

Początkowo odbywała się w dniu żydowskiej Paschy. Później zaczęto celebrować uroczyste całe Misterium Paschalne: Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielką Sobotę z Wigilią Paschalną i Niedzielą Zmartwychwstania. Podczas Soboru Nicejskiego w 325 r. ustalono, że Wielkanoc będzie obchodzona w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca, tj. przypadającej po 21 marca.

Koniec zimy wiąże się z oczekiwaniem na pierwszą zieleń, na ponowne odrodzenie się przyrody, a tym samym z oczekiwaniem na wielki cud Zmartwychwstania Chrystusa.

*Zaledwie zimy minęła pogródka,
W sad nagi wchodzi wiosna, nowicjuszka, [...]
Jakoś inaczej niż zwykle kur pieje,
Dziwnie piotrowo, wieszczco, przedwiosennie,
Budząc niepokój razem i nadzieję.*

W polskiej tradycji kościelnej i ludowej

Święta Wielkanocne oraz tygodnie je poprzedzające i po nich następujące charakteryzują się bogatą obrzędowością. Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową, Kwietną lub Wierzbną. Punktem kulminacyjnym tego dnia jest święcenie palm – symbolu odradzającego się życia.

W Wielką Środę niechlubnym zwyczajem było tzw. topienie Judasza. Kukłę ze słomy, ubraną w podarte ubrania wleczono na łańcuchu, wieziono na taczkach i chłostano kijami, by na koniec „zdrajcę” wrzucić do rzeki, aby sprawiedliwości stało się zadość. Od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty, gdy zamilkły kościelne dzwony, rozlegał się głos kołatek i kłótek. Biegali z nimi po ulicach chłopcy, czyniąc nieznośny hałas, który odstraszał zło i chronił ludzi i zwierzęta przed nim. Wieczorem spożywano postną kolację, tzw. tajnię na pamiątkę Ostatniej Wieczery Chrystusa z Apostołami. W kościołach przygotowywano ciemnicę, do której w procesji przenoszono Najświętszy Sakrament.

*Był wieczór Paschy: w milczeniu głębokim
Siedli napoju pożywać i jadła
Chleb w obie ręce wziął i kielich wina
I zadumany w twarze uczniów patrzy. [...]
Pierwsi pić mieli z Kielicha Miłości,
Pierwsi pożywać mieli Chleb Żywota*

(L. Rydel)

Wielki Piątek to dzień męki i śmierci Jezusa, to poświęcenie Boga dla człowieka. Fakt ten znalazł odbicie we fragmencie poematu Jana Kasprowicza Chrystus, w części pt. Golgota:

*Zasię przywiódłszy na puste go wzgórce,
Co od głów trupich zowie się Golgota,
I zdjąwszy suknie – w królewskiej purpurze
Gwoli igraszki lśnił monarcha świata,
Na krzyż przybili krwawą ręką kata.*

Dokonała się straszna zbrodnia, człowiek ukrzyżował Boga. Śmierć na krzyżu nie była jednak daremna, odkupione zostały grzechy ludzkie. Tego dnia nie odprawia się mszy św., jest to dzień milczenia, kontemplacji i refleksji o życiu, miłości do drugiego człowieka i o tym, jak postępujemy.

W tradycji ludowej dawniej w czasie Wielkiego Postu spożywano jedynie kaszę, ziemniaki, żur i śledzie. Wszystko to popijano osoloną wodą z czosnkiem. Gdy więc nadszedł kres długiego i monotonnego postu, symbolicznie rozbijano garnek z żurem lub wieszano śledzia na drzewie, jak pisze Jędrzej Kitowicz w Opisie obyczajów, karząc go za to, że „przez sześć niedziel panował nad mięsem, morząc żołądki ludzkie słabym posiłkiem swoim”.

Wzruszające są tradycje związane z Wielkim Piątkiem. Do nich należą m.in. misteria pasyjne i modlitwy towarzyszące adoracji krzyża, dzięki którym możemy głębiej przeżyć wydarzenia tamtego dnia:

*Teraz czas na naszą Drogę Krzyżową.
Nas też czasem niesłusznie posądzą.
Nas też dotknie cierpienie
i będziemy przewracali się
może więcej niż trzy razy.
Nieoczekiwany przyjaciel
okaże nam pomoc.
Kobieta uśmiechnie się do nas
w naszym cierpieniu.
Obnażą nas, pokażą wszystkim
nasze wady; czas obedrze nas
ze wszystkich uroków. [...]
Zostanie tylko to, co w naszym
życiu było miłością do Boga i do ludzi*

(Ks. J. Twardowski)

Wielka Sobota to dzień święcenia pokarmów. Zwyczaj ten przywędrował do Polski z zachodu Europy około XII w. Początkowo pokarmy święcono w domach. Należało poświęcić to wszystko, co miało zostać spożyte podczas śniadania wielkanocnego, stąd przygotowywano ogromne kosze z jedzeniem. W późniejszych wiekach pokarmy święcono na powietrzu, pod krzyżami lub na placach

W końcu XVIII w. święcenie przeniosło się do świątyń i tak jest to dziś.

W Niedzielę Wielkanocną najważniejsza jest Rezurekcja, czyli uroczyste nabożeństwo z procesją. Chrystus zmartwychwstał o świcie, stąd tego dnia wszędzie rano rozbrzmiewają dźwięki dzwonów i radosne pieśni.

(Inf. wł.)

Zofia Dziedzic

Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński – błogosławionym!

*O Królestwo Chrystusowe trzeba się modlić i zabiegać,
a nawet oddawać za nie życie,
jak uczynił Chrystus i Jego Apostołowie,
ale nigdy dla umocnienia jego nie wolno sięgać po miecz.*

Stefan Wyszyński urodził się w dniu 3 sierpnia 1901 r. w miejscowości Zuzela nad Bugiem, na pograniczu Podlasia i Mazowsza. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie i Łomży wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku. 3 sierpnia 1924 roku został wyświęcony na kapłana. Po czterech latach studiów w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Prawa Kanonicznego i Nauk Społecznych uzyskał stopień doktora na podstawie pracy: „Prawa Kościoła do szkoły”. Po studiach udał się w podróż naukową po krajach Europy Zachodniej. Po powrocie do kraju został profesorem nauk społecznych w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku, a także redaktorem miesięcznika „Ateneum Kapłańskie”.

Błogosławiony biskup Kozal kazał księdzu Wyszyńskiemu opuścić Włocławek. Ukrywał się między innymi we Wrocisławie i w Laskach pod Warszawą. W okresie Powstania Warszawskiego ksiądz Wyszyński pełnił obowiązki kapelana grupy „Kampinos” AK działającej w Laskach i okolicy oraz szpitala powstańczego w Laskach. Zaraz po zakończeniu działań wojennych ks. prof. Wyszyński wrócił do Włocławka i zaczął organizować Seminarium Duchowne zniszczone w czasie wojny. W 1945 r. został rektorem Seminarium. W 1946 roku Ojciec Święty Pius XII mianował księdza profesora Wyszyńskiego biskupem, ordynariuszem diecezji lubelskiej. Sakry biskupiej udzielił nominatowi na Jasnej Górze Prymas Polski, Sługa Boży August kardynał Hlond dnia 12 maja 1946 roku. Dnia 22 października 1948 r. odszedł do Boga kardynał August Hlond, Prymas Polski.

Arcybiskupem Gniezna i Warszawy, Prymasem Polski został biskup Stefan Wyszyński. Nowy arcybiskup w liście pasterskim na dzień ingresu pisał: „*Nie jestem ja ani politykiem, ani dyplomatą, nie jestem działaczem, ani reformatorem. Natomiast jestem ojcem waszym duchownym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa...*”.

Próby porozumienia Kościoła z Państwem

Aby uchronić Kościół i Naród od napięć i rozlewu krwi Prymas Wyszyński podjął decyzję zawarcia „Porozumienia” z władzami państwowymi 14 IV 1950 r. Na konsystorzu w dniu 12 stycznia 1953 roku został kardynałem.

25 września 1953 r. kardynał Stefan Wyszyński został aresztowany i wywieziony z Warszawy. Przebywał kolejno w Rywałdzie Królewskim koło Grudziądza, w Stoczku Warmińskim, w Prudniku koło Opola, w Komańczy w Bieszczadach.

Właśnie tam, w Komańczy, w dniu 16 maja 1956 roku napisał tekst odnowionych Ślubów Narodu. Zostały one złożone uroczystie na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 roku jako Jasnogórskie Śluby Narodu przez milionową rzeszę pielgrzymów z Episkopatem Polski na czele. Dnia 26 października



1956 r. kardynał Stefan Wyszyński został uwolniony. Tu, w Komańczy, w klasztorze sióstr nazaretanek, Prymas Tysiąclecia spędził ostatni rok internowania (1955-56).

Wrócił do Warszawy wśród wielkiej radości i nadziei Kościoła w Polsce. W latach 1957-1965 prowadził Wielką Nowennę przed Jubileuszem Tysiąclecia Chrztu Polski. W 1957 roku zaczęło się Nawiedzenie kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Na główne uroczystości milenijne 3 maja 1966 roku pragnął przyjechać Ojciec Święty Paweł VI. Władze polskie pod wpływem decyzji z Moskwy odmówiły Papieżowi prawa przyjazdu. W latach sześćdziesiątych Prymas Polski czynnie uczestniczył w pracach Soboru Watykańskiego II wnosząc cenne doświadczenie Kościoła w Polsce. Na auli soborowej cieszył się wielkim uznaniem wśród biskupów świata. Na ręce Ojca Świętego Pawła VI złożył memoriał Episkopatu Polski z prośbą o ogłoszenie Maryi Matką Kościoła. Prośba została spełniona. Ojciec Święty Paweł VI na zakończenie III sesji Soboru – 21 listopada 1964 roku ogłosił Maryję Matką Kościoła. 16 października 1978 r. na Stolicę Piotrową został wybrany Polak kardynał Karol Wojtyła. W czerwcu 1979 r. przyjął w Ojczyźnie po raz pierwszy od tysiąca lat widzialną Głowę Kościoła – Ojca Świętego Jana Pawła II – Papieża z rodu Polaków. W okresie rodzącej się „Solidarności” Prymas Tysiąclecia pozostawał ośrodkiem równowagi i pokoju społecznego. Zatraskany o pokój w Ojczyźnie i dobro ludzi ustawicznie wzywał do odpowiedzialności.

Odszedł do Boga 28 maja 1981 r. w Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Pogrzeb Stefana kardynała Wyszyńskiego odbył się w Warszawie 31 maja.

W 1989 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny.

W niedzielę 7 czerwca 2020 r. w Warszawie odbędzie się beatyfikacja Czcigodnego Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

Do Warszawy przybędzie papieski wysłannik kard. Angelo Becciu, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, który w imieniu Ojca Świętego 7 czerwca będzie przewodniczył uroczystościom beatyfikacyjnym i mszy św. na placu Piłsudskiego w Warszawie. Odczyta dekret beatyfikacyjny i ogłosi datę liturgicznego wspomnienia Prymasa Wyszyńskiego.

Beatyfikacja Prymasa Wyszyńskiego będzie miała miejsce dokładnie 10 lat i jeden dzień po beatyfikacji bł. ks. Jerzego Popiełuszki (6 czerwca 2009 r.).

Jego proces beatyfikacyjny trwał 30 lat, zatwierdzenie przez Ojca Świętego Franciszka.



Wspomnienia z pobytu w Komańczy nauczycieli-emerytów z gminy Świlcza

„Przed frontonem budynku klasztorowego witała nas dostojna, wykuta w kamieniu postać prymasa, dłuta Andrzeja Kossa, profesora z warszawskiej ASP. Budynek okazały, klasztor nazaretanek postawiony w odosobnieniu całkowitym, w bieszczadzkiej głuszy wzbudzał zainteresowania. Trudno było pokonać wznoszącą się drogę, która prowadziła do niego. To ok. 480 m n.p.m. w Beskidzie Niskim, bogatym w kamieniołomy piaskowca.

Na parterze budynku znajdował się Pokój Pamięci ze zgromadzonymi pamiątkami po okresie pobytu tam Kardynała Wyszyńskiego (1955-56). Można było pomodlić się w klasztornej kaplicy, która pamięta Kardynała. Wyszyńskiego (przypominała o tym kol. Zofia Toś).

– Niewielki Pokój Pamięci na parterze mieścił w sobie wielki portret – jego Lokatora oraz wiele pamiątek m.in. łóżko, lampę naftową, ornat, sutannę, biret i piuskę. Jest również kostur, nieodłączny towarzysz wędrówek prymasa; wiklinowy stoliczek i krzesło, na którym siadał na balkonie. Prymas mieszkał w przestronnym pokoju na pierwszym piętrze.



Klasztor Sióstr Nazaretanek w Komańczy.

Pamiątki po nim zostały przeniesione na dół z uwagi na tłumy ludzi, które się tam przewijały. Pokój Pamięci można zwiedzać codziennie.

Tu przyjeżdża się nie po to, żeby zwiedzić to miejsce, lecz żeby duchowo spotkać się z Prymasem, a wkrótce z Błogosławionym Kościoła Katolickiego – podkreślała ówczesna przew. Sekcji Emerytów Maria Mostek.



HISTORIA JEST NAUCZYCIELKĄ ŻYCIA



Maria Koryl

Patroni i jubileusze

Aby do naszych codziennych doznań intelektualnych i medialnych dodać coś ważnego, niecodziennego warto przypomnieć Czytelnikom patronów i jubileusze, o których powinniśmy pamiętać i wspominać. Niech to będzie mocny, patriotyczny akcent naszego życia codziennego.

Podczas drugiego dnia 82 posiedzenia Sejmu RP w r.ub., posłowie zdecydowali o ustanowieniu patronów 2020 r. Uchonorowani zostali: św. Jan Paweł II, hetman Stanisław Żółkiewski i Roman Ingarden. 2020 rok będzie także rokiem Bitwy Warszawskiej w jej 100. rocznicę.

Pamięć Jana Pawła II

W uchwale ustanawiającej rok 2020 rokiem św. Jana Pawła II zwrócono uwagę, że zajmuje on szczególne miejsce w historii Polski i Europy, a jego zdecydowane upominanie się o prawo naszej ojczyzny do wolności wśród narodów Europy, jego praktyczna obrona praw naszego narodu uczyniły Ojca Świętego najważniejszym z ojców niepodległości Polski. W tekście przypomniano, że w czasie pierwszej pielgrzymki Jana

Pawła II do Polski w 1979 r. rozpoczął się proces, który zaowocował powstaniem „Solidarności”, wyzwoleniem narodu spod panowania komunizmu i odbudową jedności Europy.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność i oddaje hołd Wielkiemu Papieżowi św. Janowi Pawłowi II, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa uczył nas otwartości, wyrozumiałości, ale i odwagi w obronie wartości chrześcijańskich, na których oparta jest Polska i Europa. Niech nauczanie i wielkie dziełstwo, które pozostawił św. Jan Paweł II będzie dla naszego narodu wciąż inspiracją do budowania Polski wolnej i sprawiedliwej” – napisano w dokumencie. 18 maja 2020 r. będziemy obchodzić stulecie urodzin Karola Wojtyły, naszego wielkiego rodaka zasłużonego w walce o wyzwolenie Polski spod jarz-

ma komunizmu. „Życiową misją papieża była walka o godność i szacunek każdej istoty ludzkiej, czemu wielokrotnie dawał wyraz w swoich encyklikach. Nazywany „papieżem pielgrzymem”, odbył 104 podróże duszpasterskie do każdego zakątka świata. W swoich homiliach otwarcie krytykował kapitalistyczny wyzysk człowieka przez człowieka, apelował o pokój i braterstwo” – głosi tekst uchwały.

Sejm ustanowił 2020 rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego,

...wybitnego wodza w dziejach oręża polskiego, pełniącego szereg najważniejszych urzędów I Rzeczypospolitej:



sekretarza królewskiego, hetmana polnego koronnego, kasztelana lwowskiego, wojewody kijowskiego, a w końcu hetmana wielkiego koronnego i kanclerza wielkiego koronnego. „Stanisław Żółkiewski brał udział we wszystkich wojnach toczonych przez Rzeczpospolitą w drugiej połowie XVI wieku i początkach XVII wieku. Najpierw walczył u boku doświadczonego wodza i kanclerza Jana Zamoyskiego, uczestniczył w wyprawach przeciw Habsburgom i Moskwie, na Mołdawię i Wołoszczyznę, później zwyciężał, dowodząc samodzielnie w wielu kampaniach przeciwko Rosji, Szwecji, Kozakom, Turcji i Tatarom” – czytamy.

Bitwa Warszawska...

była decydującą bitwą wojny polsko-bolszewickiej. Rozegrała się między 13 a 15 sierpnia 1920 r. na przedpolach Warszawy. Określana „cudem nad Wisłą”, uznawana za 18. przełomową bitwę w historii świata, zadecydowała o zachowaniu przez Polskę niepodległości, a Europę uratowała przed bolszewizmem. Konflikt polsko-bolszewicki rozpoczął się właściwie tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Już 18 listopada 1918 r. przywódca bolszewickiej Rosji Włodzimierz Lenin wydał rozkaz o rozpoczęciu Operacji „Wisła”. Dla bolszewików pokonanie Polski było celem taktycznym – głównym było wsparcie komunistów, którzy w tym samym okresie próbowali rozpocząć rewolucję w Niemczech i w krajach powstałych po rozpadzie Austro-Węgier.

Izba podjęła uchwałę ustanawiającą 2020 rokiem Bitwy Warszawskiej, decydującego starcia wojny polsko-bolszewickiej. „Bohaterskie Wojsko Polskie na czele z Marszałkiem Józefem Piłsudskim, wspieranym m.in. przez szefa sztabu generalnego – generała Tadeusza Jordana-Rozwadowskiego, obroniło niepodległość Polski. Zwycięstwo przekreśliło też plany rozszerzenia rewolucji bolszewickiej na Europę Zachodnią” – podkreślono w tekście dokumentu. Przypomniano także słowa Prezydenta RP, prof. Lecha Kaczyńskiego, który w przeddzień Święta Wojska Polskiego w 2009 r. mówił: „W tych sierpniowych dniach decydował się nie tylko los naszego kraju, ale i całego kontynentu. Była to chwila wielkiej narodowej próby, którą Polacy przebyli zwycięsko. Jej bohaterami, prawdziwymi twórcami zwycięstwa, byli żołnierze Wojska Polskiego, którzy ruszyli w bój o wszystko. Wreszcie solidarność i ofiarność całego społeczeństwa, które w tym dramatycznym momencie porzuciło spory i podziały. Wielka, wspólna lekcja 15 sierpnia 1920 roku powinna być dla nas zawsze aktualna i pouczająca”.

Patronem 2020 został również **Roman Ingarden** – jeden z najwybitniejszych polskich filozofów, który pozostawił po sobie imponujący dorobek: książki, artykuły, przekłady, archiwum rękopisów. Obejmowały one szeroki zakres tematyczny. Od filozofii literatury, przez estetykę, teorię poznania, po ontologię. W 2020 r. przypada 50. rocznica śmierci Romana Ingardena. „Na szczególne podkreślenie zasługuje Jego bezkompromisowość intelektualna. Podczas okupacji niemieckiej napisał swoje sztandarowe dzieło „Spór o istnienie świata”. W 1950 r. za krytyczny stosunek do marksizmu został pozbawiany prawa do wykładania na macierzystym Uniwersytecie Jagiellońskim i publikowania prac o tematyce fenomenologicznej. Ten czas wykorzystał m.in. na dokonanie wzorcowego przekładu „Krytyki czystego rozumu” Immanuela Kanta. Choć sam był racjonalistą, przez lata korespondował z Edytą Stein, a wśród jego uczniów znaleźli się Karol Wojtyła czy Józef Tischner” – napisano w dokumencie.

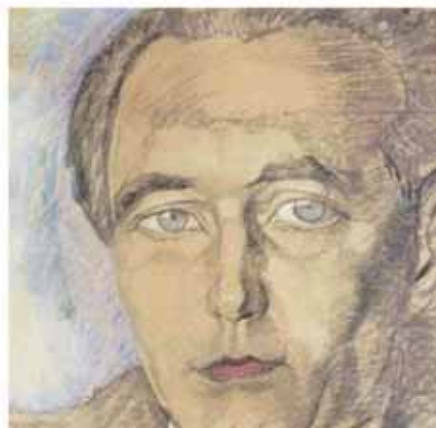
Sejm przyjął też uchwałę **upamiętniającą 160. rocznicę urodzin Teodora Axentowicza**. Jego bogaty dorobek artystyczny uwzględnia dzieła o tematyce historycznej, portrety, sceny rodzajowe, martwą naturę i pejzaże. Tworzył również grafiki, projektował mozaiki, plakaty i witraże. Wielki talent artystyczny

wsparł nauką w Monachium i Paryżu, gdzie uczestniczył w życiu polskiej emigracji. Za swe dokonania w 1923 r. został odznaczony przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polskiej, w 1929 r. medalem Dziesięciolecia Odrodzonej Polski, a w 1936 r. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą i Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że Teodor Axentowicz dobrze zasłużył się Ojczyźnie i oddaje mu hołd w 160 rocznicę Jego urodzin – napisano w uchwale.

Pamiętajmy także, że:

- Mija 80 lat od zbrodni katyńskiej. Mija 80 lat od pierwszej wywózki Polaków z tzw. Kresów na Sybir do łagrow.
- 75 lat od wyzwolenia hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz – Oświęcim Niemcy zgładzili ok 1,1 mln ludzi.
- 75 lat od mordu w sposób okrutny i cyniczny przez Niemców – grupy 1500 więźniów w Radogoszczu k. Łodzi.
- 50 lat od masakry na Wyrbrzeżu.
- 40 lat od powstania „Solidarności”.
- 10 lat temu doszło do tragedii smoleńskiej.

Naszym najważniejszym obowiązkiem jest troska o prawdę historyczną i przekazywanie jej następnym pokoleniom.



Kalendarium historyczne

Styczeń

– 75 lat temu, 17 stycznia 1945 r., do lewobrzeżnych ruin Warszawy wkroczyli żołnierze 1. Armii Wojska Polskiego i armii sowieckiej. Walki o opanowanie miasta trwały zaledwie kilka godzin, gdyż dowództwo niemieckie obawiając się okrążenia, wycofało większość swoich sił ze stolicy. W okresie PRL dzień ten był uznawany za wyzwolenie Warszawy.

– 75 lat temu, 27 stycznia 1945 r., żołnierze Armii Czerwonej otworzyli bramy niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. Za drutami przebywało wówczas ponad 7 tys. skrajnie wyczerpanych więźniów, w tym wiele dzieci. W Auschwitz Niemcy zgładzili ok. 1,1 mln ludzi, głównie Żydów, a także Polaków, Romów, jeńców sowieckich i osób innej narodowości.

Luty

– 95 lat temu, 1 lutego 1925 r., w Warszawie emisję stałych programów rozpoczęła stacja doświadczalna Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego. Moment ten jest uznawany za narodziny radiofonii w Polsce. 18 sierpnia nadawanie przejęła spółka Polskie Radio.

– 285 lat temu, 3 lutego 1735 r. urodził się Ignacy Krasicki biskup warmiński, arcybiskup gnieźnieński, najwybitniejszy pisarz polskiego oświecenia nazywany „Księciem poetów polskich”. Autor poematów heroikomicznych, bajek, satyr i komedii, m.in. Hymn do miłości ojczyzny, Monachomachia, Myszeida, Mikołaja Doświadczyskiego przypadki.

– 80 lat temu, nocą z 9 na 10 lutego 1940 r., władze sowieckie dokonały pierwszej deportacji Polaków z Kresów. Na

wschód wywieziono 140 tys. osób – głównie rodziny wojskowych, urzędników, pracowników służby leśnej i kolei. Jedna trzecia deportowanych trafiła na północ europejskiej części Rosji, do obwodu archangielskiego i Komijskiej ASRS, wielu przesiedlono do Kraju Krasnojarskiego i obwodu omskiego na Syberii.

– 100 lat temu, 10 lutego 1920 r., w Pucku pod przewodnictwem gen. Józefa Hallera odbyła się uroczystość zaślubin z morzem. Sejm przyjął uchwałę ustanawiającą rok 2020 „Rokiem Zaślubin Polski z morzem w Pucku”. Samemu gen. Hallerowi towarzyszyła 20-osobowa delegacja rządowa ówczesnej Polski: minister Stanisław Wojciechowski, wicepremier Wincenty Witos, wojewoda pomorski Maciej Rataj, kontradm. Kazimierz Porębski, dyplomaci oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Pomorza, w tym Kaszubi.



Marzec

– 10 lat temu – 1 marca 2010 r. obchodzony był w Polsce po raz pierwszy, ustanowiony przez Sejm RP, Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Żołnierze wyklęci byli żołnierzami polskiego podziemia niepodległościowego, którzy po zakończeniu II wojny światowej nie złożyli broni i stawili opór sowietywacji Polski. Liczbę członków wszystkich organizacji i grup konspiracyjnych szacuje się na ok. 120-180 tys. My, żyjący dziś nie możemy pomóc ofiarom tragedii wyroków śmierci, egzekucji i skrytobójczych morderstw, hańbiących ofiary pochówków, kłamstw i niepamięci. Do dziś nie odkryto miejsc ani szczątków zamordowanych tam na „Polskiej Golgocie” – w więzieniu na Mokotowie w Warszawie przywódców organizacji WiN, pochodzących i działających na terenie Podkarpacia, w tym dwóch żołnierzy – z gminy Świlcza. 1 II 1951 r. wykonano wyroki śmierci na siedmiu członkach IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Byli to: Łukasz Ciepliński, Mieczysław Kawalec (Trzciana), Józef Batory, Adam Lazarowicz, Franciszek Błazej, Karol Chmiel, Józef Rzepka (Bratkowice). Naszym obowiązkiem jest ocalać od zapomnienia – jako ofiarę skromną dla nich – prawdziwą pamięć historyczną.

– 80 lat temu, 5 marca 1940 r., Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło uchwałę o rozstrzelaniu polskich jeńców wojennych przebywających w sowieckich obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz polskich więźniów przetrzymywanych przez NKWD na obszarze przedwojennych wschodnich województw Rzeczypospolitej. W wyniku tej decyzji zgładzono ok. 22 tys. obywateli polskich.

(inf. wł.)

Chrystus

Przejdź długim płaczem zapomnianych ścieżek
przez puste, krwawe wydmy słów i szorstkich spotkań
spłynąć wykwittem płatków zmiodniałych na wiosnę
jak cisza biała, gęsta, miękka wonią słodka.
Przejdź... gromnicami drzew odprawić święta,
krzyżami wonnych dni zasadzić puste drogi,
O łukach nieba, brudnych przechodniach pamiętać,
być przyjacielem smutnych i najcichszym bogiem.
I siać niepokój sumień w oczy – brudne szyby
na pośmiewisko i na kłamstwa wieków.
Przez drogi cierpkie, dalekie i gorzkie
po coś tu do nas przyszedł, boże czy człowieku?
I w końcu
kłamstwem rozciąli przymknięte powieki,
pękł kobalt nieba szorstkim poszumem błyskawic,
niebo spłynęło szybkim w horyzont odbiegiem
kroplami sinymi mleka ciszę zadławić.
Zastygła wolno krew na zwiędłych kartach księgi,
przechodzą bose nogi w pyłe, jak co dzień
i kiedy konasz co dnia na krzyżach przydrożnych,
minę cię nieobaczny, zmęczony przechodzić.

Krzysztof Kamil Baczyński

Bożena Zwierzyńska-Kret

Strzeleckie i orlęce przyrzeczenie

6 marca 2020 r. obchodziliśmy 101 rocznicę śmierci pułkownika Leopolda Lisa-Kuli, w której brały udział Orleńcy i Strzelcy z Gminy Świlcza.

Strzelecki i legionowy bohater zmarł 7 marca 1919 roku w wyniku ran odniesionych w bitwie o Torczyn na obecnej Ukrainie. Obchody rozpoczęliśmy przed Urzędem Gminy Świlcza, gdzie umieszczona jest tablica upamiętniająca Leopolda Lisa-Kulę. W obecności wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, harcerzy, orląt, strzelców i zaproszonych gości został odśpiewany hymn państwowy oraz odczytany apel pamięci ku czci żołnierzy, którzy polegli w walce o wolność naszej ojczyzny.



Ważnym momentem u stóp pomnika Leopolda Lisa-Kuli było złożenie przez strzelców przysięgi, w tym roku było ich ponad 500. Wśród składających przysięgę byli Strzelcy z Trziciany i Świlczy.

Uroczystość zakończyły Apel Pamięci, salwa honorowa, złożenie pod pomnikiem wieńców i wiązanek kwiatów, pokaz sprawności pododdziałów „Strzelca”, musztry parady z bronią i okolicznościowa defilada.

Centralne uroczystości, w których uczestniczyli nasi Strzelcy i Orleńcy rozpoczęły się w Rzeszowie mszą św., o godz. 12.00 w kościele św. Krzyża w Rzeszowie. Mszy św. przewodniczył JE ks. bp Jan Wątroba. W trakcie nabożeństwa miało miejsce ślubowanie „Orląt” Związku Strzeleckiego. W tym roku złożyło je m.in. 3 Orląt ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Bratkowicach. Byli to: Julia Skwira, Marcin Parys i Mateusz Majka. Poświęcony został także nowy sztandar rzeszowskiej jednostki 2021 Podkarpackiego Związku Strzeleckiego.





Monika Wołowiec

#Szkoła Pamięta

Obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Szkole Podstawowej w Trzcianie

„Nie dajmy zginąć poległym!” – ten cytat zaczerpnięty z wiersza Zbigniewa Herberta stanowił motto obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, które miały miejsce 2 marca 2020 roku w Szkole Podstawowej w Trzcianie. Tegoroczna uroczystość zorganizowana została w myśl podtrzymywania pamięci o historycznych wydarzeniach i osobach, które wywarły ogromny wpływ na obecny kształt naszej Ojczyzny, umożliwiając nam życie w wolnym kraju.

Ku czci pamięci o Żołnierzach Wyklętych

W szkolnej uroczystości brali udział zaproszeni goście, a wśród nich reprezentanci władz samorządowych w osobach zastępcy wójta Gminy Świlcza – Sławomira Styki, radnego powiatowego – Sławomira Miłka, sołtysa Trzciany – Kazimierza Łagowskiego. Uroczystość uświetnił również swoją obecnością proboszcz parafii Trzciana – ksiądz dziekan Janusz Winiarski. Gościem honorowym był major Józef Lis pseudonim „Tajfun” – Żołnierz Wyklęty, jeden z dwóch ostatnich, żyjących jeszcze uczestników akcji odbicia więźniów z rzeszowskiego Zamku w 1944 roku. Na sali gimnastycznej zebrała się



Montaż słowno-muzyczny „Nie dajmy zginąć poległym”.

cała społeczność szkolna na czele z dyrektorem Arturem Szarym i wicedyrektorką Agnieszką Małozieć.

Jako pierwszy zabrał głos dyrektor, który w wymownym przemówieniu przypomniał los Żołnierzy Wyklętych. Zastępca wójta Sławomir Styka również odniósł się do historii tych narodowych bohaterów. Przemawiający jako ostatni ks. Proboszcz wspominał o konieczności przekazywania narodowej tradycji i historii młodemu pokoleniu.

Montaż historyczny słowno-muzyczny

Główną część obchodów stanowiła inscenizacja zaprezentowana przez uczniów Szkoły Podstawowej w Trzcinie przygotowana pod nadzorem nauczycieli. Montaż słowno-muzyczny zbudowany wokół hasła przewodniego: „Nie dajmy zginąć poległym” był zapewnieniem, że w naszej szkolnej społeczności pamięć o tragicznych wydarzeniach z przeszłości i o bohaterach narodowych zawsze pozostanie żywa. Recytatorzy podkreślili historyczne zobowiązanie, jakim jest fakt, iż z naszej gminy, a także z miejscowości pochodzą żołnierze, którzy walczyli w szeregach „ostatnich leśnych”, dając podpisane własną krwią świadectwo przywiązania do wolności. Po

obejrzeniu inscenizacji nikt z oglądających nie miał wątpliwości, że dobre imię Żołnierzy Wyklętych wśród naszej szkolnej braci będzie stale upamiętniane. Szczególnie wymowna okazała się oprawa muzyczna w wykonaniu uczniów klasy I i II. W ustach najmłodszych patriotów słowa wyśpiewanych pieśni brzmiały wyjątkowo podniosłe. Młodzi wykonawcy otrzymali za to od widowni gromkie brawa.

Część artystyczna przygotowana została przez nauczycielki tutejszej szkoły: Marię Stachura-Sołtys, Martę Smajdor, Monikę Wołowiec.

Po zakończonej części artystycznej poczet sztandarowy na czele z Dyrektorem wraz zaproszonymi Gośćmi udał się pod tablicę wmurowaną w ścianę miejscowego kościoła parafialnego, upamiętniającą pułkownika Mieczysława Kawalca – mieszkańca naszej wsi. Delegacja w asyście strzelców i kadetów z plutonu Trzciana uczciła Żołnierzy Wyklętych apelem poległych, po którym złożono symboliczną wiązkę kwiatów oraz zapalono znicz w hołdzie lokalnemu i narodowemu bohaterowi.

Całość obchodów zorganizowanych w Szkole Podstawowej w Trzcinie wpisana się w akcję #Szkoła Pamięta pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, w której udział wzięło 6000 polskich szkół, 900 000 uczniów i 70 000 nauczycieli.



Honorowa asysta Strzelców.



Kwiaty pamięci od wsi, gminy i powiatu.



Delegacje w asyście strzelców i kadetów z plutonu Trzciana uczciła Żołnierzy Wyklętych.



Przemawia ks. dr J. Winiarski przed tablicą pamiątkową na kościele parafialnym w Trzcinie.



Artur Szary

Uroczystość uczczenia płk. Leopolda Lisa-Kuli w Świlczy

6.03.2020 r.

Pod tablicą Bohatera w Świlczy

Strzelcy i orleńscy III Kompanii Strzeleckiej ze Świlczy, Trzciany i Bratkowic oraz zuchy i harcerze ze Świlczy uczcili płk. Leopolda Lisa-Kulę w 101. rocznicę jego bohaterskiej śmierci, oddając wojskowe honory swemu patronowi i krajanowi. To z wiosek tejże gminy – ze Świlczy i Rudnej Wielkiej – pochodzili rodzice bohatera narodowego poległego w bitwie z Ukraińcami pod Torczynem, w nocy z 6/7 marca 1919 r.

Wraz z mundurową młodzieżą, w ceremonii przed pamiątkową tablicą znajdującą się na Urzędzie Gminy w Świlczy wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, tj. wójt gminy Adam Dziedzic z zastępcą Sławomirem Styką, radnym Rady Powiatu Rzeszowskiego Tadeuszem Pachorkiem oraz radnym Rady Gminy Świlcza Tomaszem Białym. Pomysłodawców i organizatorów upamiętnienia – Towarzystwo Przyjaciół Świlczy, Sołectwo i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcianie reprezentowali: Ewa Czajkowska-Mitura, Barbara Wróbel, Adam Mazur, Robert Bułas, Marcin Żańczak i Stanisław Niedbała. W ceremonii uczestniczyli także: dyrekcja i nauczyciele Szkoły P strzelcyodstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy.

W trakcie uroczystości odśpiewany został hymn państwowy oraz odczytany apel pamięci ku czci żołnierzy, którzy polegli w walce o wolność naszej ojczyzny. Zgromadzeni wysłuchali słów „Rapsodu o pułkowniku Lisie-Kuli” autorstwa Adama Kowalskiego. Wójt Gminy Świlcza skierował do strzelców i harcerzy słowa o patriotyzmie i wyzwaniach stojących przed współczesną polską młodzieżą. Złożone zostały wiązanki kwiatów i zapalone znicze. Na koniec odśpiewano pieśń reprezentacyjną Wojska Polskiego „Pierwsza Brygada”, która jest hymnem Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego.

Po ceremonii w Świlczy młodzież strzelecka udała się do Rzeszowa, aby wziąć udział w centralnych obchodach rocznicy śmierci Bohatera i w przyrzeczeniu strzelców oraz strzelec-ki orląt.

Rzeszowskie uroczystości

Rzeszowskie uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele Świętego Krzyża w Rzeszowie, której przewodniczył Biskup Rzeszowski, JE ks. Jan Wątroba. W czasie mszy odbyło się przyrzeczenie orląt. Po liturgii obchody przeniosły się na Plac Farny, przed pomnik pułkownika Leopolda Lisa-Kuli. Tam, w honorowej

asyście kompanii reprezentacyjnej i orkiestry 21. Brygady Strzelców Podhalańskich oraz kompanii honorowej 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej im. płk. Łukasza Cieplińskiego strzelcy złożyli przyrzeczenie. Rotę przyrzeczenia odczytał minister Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

W tym roku blisko stu adeptów ruchu orleńczego i ponad pięciuset strzelczyń i strzelców złożyło swe pierwsze wojskowe i patriotyczne przyrzeczenie. Wśród nich było jedenaścioro orląt ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach oraz dwudziestu pięciu strzelców ze Świlczy, Trzciany i Bratkowic. Od marca br. tworzą oni nową, III Kompanię Strzelecką Gminy Świlcza.



Przed tablicą na budynku Urzędu Gminy w Świlczy.



Hołd pamięci.



Najmłodsi czczą swych Bohaterów.



III Kompania Strzelecka

Warto podkreślić, iż trwający od kilku lat rozwój ruchu strzeleckiego w Świlczy jest wynikiem szerokiego zainteresowania dzieci i młodzieży ideą kultywowania patriotyzmu, a przy tym propagowania zdrowego stylu życia i wychowania proobronnego (wychowania dla bezpieczeństwa). Zapotrzebowanie na

taką działalność, manifestowane zarówno przez rodziców, jak i wychowawców spotyka się ze zrozumieniem podejmowanych inicjatyw przez Samorząd Gminy Świlcza, a w szczególności przez wójta Gminy Adama Dziedzica, który rokrocznie wspiera młodzieżową organizację strzelecką środkami budżetowymi, jak również współinicjuje i uczestniczy w zajęciach i ważnych wydarzeniach strzeleckich. ■



Hej, strzelcy, wraz...



Mamy swój mundur i w piersi serca żar...



Godnie przypominamy naszą przeszłość historyczną.



Grzegorz Patruś

III edycja Ogólnopolskiego Konkursu dla Szkół Podstawowych w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Projekt DO HYMNU!



27 lutego 2020 r. 143 uczniów Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy wzięło udział w III edycji Ogólnopolskiego Konkursu dla Szkół Podstawowych w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Projekt DO HYMNU! Sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2020.

Uczniowie zaprezentowali 3 utwory: Mazurek Dąbrowskiego, Gaudete Mater Polonia, Marsz Pierwszej Brygady. Ze szkolnym chórem pracowała Kornelia Ignas, dekorację przygotowała Ewa Świder.



Symbole narodowe

Każde państwo i duże i małe
Jak wszyscy wiecie – ma trzy symbole
Dobrze znane na świecie.
Hymn państwowy,
Godło Polski,
I ojczysta flaga.
Na tym skupia się uwaga. [...]

Hymn narodowy to pieśń pełna powagi,
Jej słowa Polakom dodają odwagi.
Kiedy hymn państwowy śpiewamy –
Swą postawą szacunek Polsce wyrażamy. [...]

K. Ziętał





Przemówienie wójta Adama Dziedzica z okazji Dnia Kobiet 8 marca 2019 r.

Szanowne Panie i wszyscy zgromadzeni!

Dziś zacznę mówić inaczej, na wesoło i słowami mędrców oraz filozofów:

- My rządźmy światem, a nami kobiety!
- Kobieta jest przyszłością mężczyzny.
- Kobiety są jak pieniądze, aby je zachować, trzeba się nimi zajmować, bo inaczej uszczęśliwią innych.
- Kobiety szybko mogą zrobić milionerem, tego, kto był miliardem.
- Kobieta składa się z ciała i ze strojów.
- W miarę starzenia się – mężczyznom rośnie broda, kobietom – język.
- Mężczyzna bez kobiety jest jak parowóz bez pary... itd. itp. – pisali mędracy.

Witam wszystkie Panie serdecznie, dziękując za przybycie, a za pośrednictwem Was – witam i składam hołd wszystkim Kobietom Gminy z okazji Międzynarodowego Święta Kobiet!

Ma ono ponad stoletnią tradycję, stało się popularne dopiero w czasach PRL-u, ale na świecie to święto obchodzono już od 1910 roku. Pierwszy Dzień Kobiet odbył się jednak po raz pierwszy 18 lutego 1909 roku w USA, po nowojorskich protestach kobiet domagających się równego traktowania w miejscu pracy.

Za jego pierwowzór należy uznać także związane z kultem płodności i macierzyństwa rzymskie Matronalia, które w starożytności przypadały na pierwszy tydzień marca. W Polsce zwyczaj hucznego obchodzenia Dnia Kobiet upowszechnił się w PRL do tego stopnia, że było ono traktowane niemalże jak święto państwowe, wykorzystywane do propagandy. Z tego względu do dziś 8 marca kojarzy się niektórym z socjalistycznym dniem pracy, w którym rzeczywiście honorowano kobiety, ale tylko te pracujące. lub tylko mężatki.

Po transformacji ustrojowej nawet piętnowano „komunistyczne nawyki”. Warto dodać, że zniesienie oficjalnych obchodów Dnia Kobiet nastąpiło w 1993 roku na polecenie ówczesnej polskiej premier, Hanny Suchockiej. Mimo likwidacji oficjalnej – w Polsce świętowano go, a na wsi – KGW stało się... stowarzyszeniem organizującym je.

Działła na podstawie statutu KGW oraz uchwalonego przez siebie regulaminu, a także postanowień prawnych jako *dobrowolna, samorządna i niezależna kobieca organizacja społeczno-zawodowa działająca już od 1877 roku i nadal cieszą się dużym powodzeniem wśród mieszkanki wsi. I chociaż przez te wszystkie lata zmienił się wizerunek typowej gospodyni wiejskiej, dziś kobiety nowoczesnej i kreatywnej, członkinie tych organizacji nie zapominają o realizacji tradycyjnych działań na rzecz aktywizacji środowiska wiejskiego.*

Działania samorządów terytorialnych skupiają się na rzecz poprawy sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich oraz ich rodzin.

KGW– tradycja i nowoczesność

Pierwsze KGW na ziemiach polskich powstało w 1877 roku w Janiśławicach pod Skierniewicami. Jego inicjatorką była Filipina Płaskowicka, nauczycielka ludowa, która przybyła do wsi, by nieść kaganek oświaty. Młoda nauczycielka zachęcała i ośmielała kobiety do nauki czytania, pisania, do wyrażania samodzielnych poglądów i opinii dotyczących wsi i państwa.

Rozumiała ich trudną sytuację, bowiem sama pochodziła ze wsi, nie chodziła do szkół, a całą swoją wiedzę zdobyła samodzielnie, ciężką pracą i samozaparciem. Misji organizowania sieci kół gospodyń wiejskich poświęciła życie. Za swoją działalność patriotyczną została skazana na zesłanie na Syberię. Zmarła podczas transportu w 1881 roku. Działalność kół gospodyń wiejskich w latach trzydziestych koncentrowała się głównie na:

- działalności oświatowej, której celem było podniesienie kultury życia codziennego rodziny i wsi (kursy),
- opiece zdrowotnej i oświatowo-sanitarnej (kursy położnych, szkoła zdrowia),
- wychowaniu i opiece nad dziećmi (ochronki, ogniska matki i dziecka),
- opiece społecznej nad osobami pokrzywdzonymi w wyniku zdarzeń losowych,
- przysposobieniu kobiet do obronności kraju,
- aktywizacji zawodowej kobiet, szczególnie poprzez działalność konkursową.

W 1939 roku na terenie Polski działało 4,2 tysiące kół zrzeszających 100 tysięcy gospodyń. Pozytywnym skutkiem ich działalności na pewno było rozbudzenie w nich potrzeby zespołowej pracy i uświadomienie, że poprawa sytuacji życiowej, w dużej mierze zależy od ich własnej, zawodowej i społecznej aktywności.

W latach 70. XX wieku nastąpił szczególny rozkwit kół gospodyń wiejskich. W okresie PRL skutecznie opierały się one naciskom władz centralnych i odgórnie zarządzanym reorganizacjom.

KGW są najliczniejszą organizacją społeczną w kraju i jedynym ugrupowaniem kobiet wiejskich, tak głęboko osadzonym w realiach życia na wsi na bieżąco dostosowywanym do zmieniających się warunków, pozostając we ścisłej współpracy z ośrodkami doradztwa rolniczego, organizacjami młodzieżowymi, ochotniczą strażą pożarną. Dane statystyczne podają, że w 2019 r. było ich 4720. Współpracują z przedstawicielami władz samorządowych oraz innymi jednostkami działającymi na danym terenie. Działania podejmowane przez KGW koncentrują się obecnie na pięciu obszarach aktywności:

- pomocy rodzinie wiejskiej w wychowaniu, kształceniu i zapewnieniu wypoczynku dzieciom i młodzieży,
- podnoszeniu poziomu wiedzy medycznej i sanitarnej mieszkańców oraz wsparciu dla ludzi starszych i niepełnosprawnych,
- rozwijaniu różnych form przedsiębiorczości wśród kobiet, aktywnych form walki z bezrobociem, pozyskiwaniu dotacji w ramach programów pomocowych dla rolnictwa,
- przywracaniu i kultywowaniu lokalnych tradycji, obrzędów, sztuki ludowej, zachęcaniu mieszkańców do zaangażowania w działania na rzecz kultury,
- racjonalizowaniu wiejskiego gospodarstwa domowego oraz działów produkcji rolniczej prowadzonych głównie przez kobiety.

Drogie Panie!

Członkinie KGW wkładają mnóstwo energii i serca w rozwój lokalnej społeczności, starając się, by podejmowane przez nie działania były odzwierciedleniem aktualnych potrzeb mieszkańców. To właśnie dzięki ich zaangażowaniu organizowane są uroczyste obchody Dnia Matki, Dnia Dziecka, Dnia Babci i Dziadka, Dnia Seniora, spotkania oplatkowe, kuligi,

zabawy andrzejkowe i karnawałowe, bowiem leży im na sercu aktywizacja kobiet, integracja mieszkańców i rozwój ich „małej ojczyzny”. Do realizowanych przedsięwzięć chętnie zapraszają reprezentantów młodego pokolenia. Są animatorkami życia kulturalnego swojej wsi.

Jest dla nich naturalne, że w miejscu, gdzie nie ma Domu Kultury to one spełniają tę kulturotwórczą rolę. W organizowanych przez nie świetlicach, dzieci i młodzież mają okazję do aktywnego i kreatywnego spędzania czasu oraz realizacji swoich zainteresowań. Świetlice w pewnym stopniu rekompensują najmłodszym brak szkoły czy biblioteki. Dobrze, że na naszym terenie, śmiem twierdzić. Koła działają bardzo aktywnie nie ma tego rodzaju potrzeb.

W celu kultywowania tradycji gastronomicznych i promowania regionalnych potraw koła gospodyń wiejskich często biorą udział konkursach kulinarnych, między innymi „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”, gdzie prezentują własnoręcznie przygotowane specjały, wykonane według starych receptur ich babć i matek. Przygotowane przez siebie smakołyki rozpowszechniają także na festynach, jarmarkach i innych uroczystościach lokalnych.

Innym obszarem działań kół gospodyń wiejskich jest przywracanie i pielęgnacja lokalnych obrzędów, sztuki ludowej. Członkinie zrzeszone w tych organizacjach to bardzo często specjalistki z zakresu tworzenia tradycyjnych wyrobów ręcznych – wieńców dożynkowych, palm wielkanocnych, wyrobów koronkarskich, hafciarskich, wycinankarskich. Swoimi umiejętnościami chętnie dzielą się z najmłodszymi na rozmaitych kursach czy warsztatach artystycznych.

Szanowni Słuchacze!

Dobrym sposobem na integrację i aktywizację lokalnej społeczności są przedsięwzięcia, pozwalające na poznanie historii i tradycji wsi. Współczesne mieszkanki wsi to kobiety nowoczesne, kreatywne, ambitne. By tak pozostało, dodając życzenia zdrowia, szczęścia osobistego i pięknej urody oraz wiecznej młodości kończę swoje wystąpienie, I jeszcze jedno – *jesteście kobietami XXI wieku. W tych nowych czasach trzeba iść do przodu, a nie cofać się w rozwoju!*

Jak podkreślają członkinie kół gospodyń wiejskich, uczestnictwo w spotkaniach kobiet to również odskocznia od codziennych obowiązków.

„Pomagamy sobie nawzajem, każda może się tu wygadać, bo zawsze zostanie wysłuchana i zostanie wsparcie. Ważna jest dla nas też zabawa, integracja, bo nie można cały czas tylko pracować”.

Zakończę wystąpienie – złotymi myślami – radami dla mężczyzn:

- Siła kobiet tkwi nie w tym, co mówią, ale ile razy to powtarzają.
- Jeśli chodzisz bez guzika w koszuli – powinieneś się ozenić, albo rozwieść.
- Kobiety trzeba kochać w każdym wieku – zwłaszcza – XXI.

Całe nieszczęście polega na tym, że tyle jest pięknych kobiet.

Wesołej zabawy!

Szanowne, drogie i kochane Kobiety, Panie!

*Wszystkim Paniom z okazji Święta Kobiet
– życzymy przyływu świeżych wiosennych uczuć,
hołdów i uznania, od mężczyzn, poczucia beztroski
i szacunku, by idąc przez świat
– światu dawać kształt przez swe czyny!*

Życzymy ponadto:

- asertywności i kreatywności,
- motywacji pozytywnych i osiągania celów,
- godzenia życia zawodowego i rodzinnego,
- przywództwa, zarządzania, czasem i finansami... męzkowskimi,
- dbania o swoje prawa i potrzeby,
- kobietom „wcześniej urodzonym” życzę godnego i aktywnego życia na emeryturze.

*W imieniu męskiej części
samorządu gminnego:*

*Wójt Gminy Świlcza
Zastępca Wójta Gminy Świlcza
Przewodniczący Rady Gminy*

Wielkanoc

Droga, wierzba sadzona wśród zielonej łąki,
Na której pierwsze jaskry żółcieją i mlecze.
Pośród wierzb po kamieniach wąska struga ciecze,
A pod niebem wysoko śpiewają skowronki.

Wśród tej łąki wilgotnej od porannej rosy,
Droga, którą co święto szli ludzie ze śpiewką,
Idzie sobie Pan Jezus, wpólnagi i bosi
Z wielkanocną w przebitej dłoni chorągiewką.

Naprzeciw idzie chłopka. Ma kosy złociste,
Łowicka jej spódniczka i piękna zapaska.
Poznała Zbawiciela z świętego obrazka,
Upadła na kolana i krzyknęła: „Chryste!”.

Bije głową o ziemię z serdeczną rozpaczą,
A Chrystus się pochylił nad klęczącym ciałem
I rzeknie: „Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą,
Dwa dni leżałem w grobie. I dziś zmartwychwstałem.”

Jan Lechoń



Władysław Kwoczyński

Koła gospodyń wiejskich promują bogactwo kultury ludowej

Z Marią Nowożeńską – przewodniczącą Gminnej Rady Kobiet w Świlczy od 2013 r. rozmawiał Władysław Kwoczyński.

W gminie Świlcza działa obecnie 9 kół gospodyń wiejskich w miejscowościach: Błędowa Zgłobieńska, Bratkowice, Dąbrowa, Mrowla, Rudna Wielka, Świlcza, Trzciana, Trzciana-Słotwinka i Woliczka. Zrzeszają one ogółem 208 kobiet w przedziale wieku od 26 do 90 lat. KGW są drugimi po ochotniczych strażach pożarnych, najstarszymi organizacjami społecznymi w gminie Świlcza.

By dowiedzieć się więcej o działalności poszczególnych kół w środowisku gminnym i lokalnym, poprosiłem o rozmowę na ten temat **Marię Nowożeńską** – przewodniczącą Gminnej Rady Kobiet w Świlczy, a jednocześnie przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Bratkowicach.

– Pani przewodnicząca, koła gospodyń wiejskich, należą do jednych z najprężniej działających organizacji społecznych w gminie Świlcza. Organizacje te mocno angażują się na rzecz środowiska wiejskiego, dbając o zachowanie lokalnych tradycji, zwyczajów i kulturę ludową. Jakie podstawowe zadania statutowe, realizują KGW?

– Koła gospodyń wiejskich w naszej gminie zrzeszone są w Gminnej Radzie Kobiet z siedzibą w Świlczy. Zakresem działania obejmują głównie swoje rodzinne miejscowości. Podstawowym celem ich działalności jest przede wszystkim: kultywowanie lokalnej i regionalnej kultury ludowej, działanie na rzecz poprawy warunków życia i pracy kobiet wiejskich, obrona praw i reprezentowanie interesów kobiet, wychowanie młodego pokolenia w duchu tolerancji, patriotyzmu i poszanowania tradycyjnych wartości, dążenie do poprawy i ochrony zdrowia, upowszechnianie postępu w gospodarstwach domowych i rolnictwie itp.

– KGW w naszej gminie aktywnie angażują we współorganizowanie różnych imprez lokalnych i gminnych o charakterze kulturalnym, patriotycznym, okolicznościowym i innym. Jaką dodatkową działalność, oprócz tej zapisanej w statucie, podejmują z własnej inicjatywy poszczególne Koła?

– Członkinie poszczególnych Kół od wielu lat chętnie angażują się we współpracę z Urzędem Gminy w zakresie organizacji różnych imprez i uroczystości gminnych, jak np. Dzień Matki, Dzień Seniora, Dzień Kobiet, Dożynki Gminne, Turnieje Gmin itp. Natomiast w lokalnym środowisku organizują między innymi spotkania okolicznościowe, opłatek wigilijny, ogniska, wycieczki krajoznawcze, Święto Ziemniaka i inne formy integracji z mieszkańcami wsi. Ponadto wspólnie z lokalnymi organizacjami, włączają się w urządzanie np. festynów ludowych, pikników rodzinnych, podczas których prowadzą obsługę kulinarną tych

imprez. Członkinie KGW corocznie wykonują okazałe wieńce dożynkowe oraz reprezentują wieś na dożynkach parafialnych, gminnych i diecezjalnych. Od wielu lat członkinie KGW z miejscowości: Rudna Wielka, Mrowla i Bratkowice, przygotowują poczęstunek i napoje chłodzące dla grup pielgrzymkowych z archidiecezji przemyskiej i diecezji rzeszowskiej, podążających na Jasną Górę. Ponadto kobiety angażują się w wykonywanie palm wielkanocnych oraz w budowę i wystrój ołtarzy na Boże Ciało.

– Jakie działania podejmują poszczególne Koła w zakresie kultywowania lokalnych tradycji, zwyczajów, obrzędów, rękodzieła ludowego i innych dziedzin życia kulturalnego na wsi?

– Poszczególne Koła dbają o kultywowanie lokalnej kultury ludowej i tradycje, między innymi poprzez wykonywanie i promowanie wyrobów rękodzieła artystycznego z zakresu np. hafciarstwa, koronkarstwa, ozdób świątecznych, kwiatów z bibuły i papieru, wyrobów wykonywanych techniką dekupażu (decoupage) itp. Ponadto Koła uczestniczą w Jarmarkach Ludowych, Targach Regionalnych i innych imprezach, podczas których prezentują wyroby rękodzieła. Promują też jadło wiejskie, pieczywo, ciasta, wyroby wędliniarskie i garmażeryjne.

– Członkinie KGW, szczególnie te starsze wiekiem i stażem, na pewno posiadają znaczącą wiedzę w dziedzinie lokalnych tradycji, zwyczajów, kultury i rękodzielnictwa. W jaki sposób przekazują swoje doświadczenie i wiedzę mieszkańcom?

– Członkinie KGW posiadają odpowiednią wiedzę i doświadczenie w zakresie lokalnej kultury ludowej, zwyczajów i obrzędów. Swoją wiedzę przekazują wiejskim kobietom, podczas organizowanych kursów np. gotowania, pieczenia, haftowania oraz w czasie festynów ludowych i pikników rodzinnych. Natomiast swoją wiedzę i umiejętności z dziedziny rękodzieła artystycznego, dzielą się z młodzieżą szkolną, podczas odbywających się warsztatów w szkołach i bibliotekach.

– Wśród członkiń KGW na pewno są kobiety uzdolnione artystycznie, które mogą się pochwalić wyrobami rękodzieła ludowego z dziedziny np. hafciarstwa,



Maria Nowożeńską
– przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet w Świlczy.



koronkarstwa, ozdób świątecznych itp., a nawet poezji ludowej. Ile jest takich zdolnych członkiń w poszczególnych Kołach?

– Jest ich dość dużo. Najzdolniejsze moim zdaniem to: **Wanda Dziedzic** z Bratkowic, która wykonuje z wielką pasją przepiękne kwiaty z bibuły i papieru, ozdoby świąteczne oraz wyroby hafciarskie. Swoją bogatą wiedzą, doświadczeniem i nieprzeciętnymi umiejętnościami, chętnie dzieli się z dziećmi i młodzieżą, podczas warsztatów organizowanych między innymi w miejscowej Bibliotece Publicznej. W 2011 r. Wanda została nominowana do nagrody gminnej „Laur Samorządowy” w kategorii „Kultura i Sztuka”. W bratkowickim KGW jest również członkini – **Krystyna Zajac**, która ze względu na zdolności poetyckie, zasługuje na uwagę. Jako ludowa poetka jest autorką licznych wierszy okolicznościowych oraz tekstów piosenek biesiadnych, dożynkowych, okolicznościowych i innych. W pozostałych kołach są również uzdolnione panie, jak np. **Wiesława Szczepanik** z Błędowej Zgłobieńskiej, która specjalizuje się w wyrobach garmażeryjnych i pieczeniu pysznych ciast. Jej ciasta były chętnie kupowane podczas organizowanych tzw. „Kaziuków”.



Członkinie KGW w Bratkowicach podczas wykonywania ozdób świątecznych.

Do niemniej uzdolnionych i doświadczonych kobiet w pozostałych KGW należą: Trzciana – **Anna Komża** (wyroby technika dekupażu) i **Małgorzata Starzec** (florystka), Trzciana-Słotwinka – **Jolanta Kozubal** (florystka), Mrowla – **Anna Dubiel** (hafciarstwo), Woliczka – **Maria Nowak** i **Zofia Fibich** (hafciarstwo) oraz **Maria Kuter**, **Maria Wilga** i **Anna Lech** (wyroby technika dekupażu), Świlcza – **Zefiryna Franczyk**, wykonuje różne wyroby rękodzieła ludowego, które są prezentowane podczas różnych wystaw, pokazów i Jarmarków Ludowych. Prowadzi ona ponadto warsztaty z zakresu swoich zainteresowań, w których chętnie uczestniczą dzieci i młodzież szkolna, Rudna Wielka – **Helena Batóg** (pieczenie ciast i wyroby garmażeryjne), Dąbrowa – **Zdzisława Wojnowska-Skóra** i **Aldona Łyczak** (ozdoby świąteczne i pieczenie ciast).

– Koła gospodyń wiejskich nie są organizacjami dochodowymi, a brak środków finansowych nie pozwala na szerszą działalność tych kobiecych organizacji i ich rozwój. W jaki sposób pozyskujecie środki na statutową działalność i bieżące potrzeby?

– To prawda, KGW nie są organizacjami dochodowymi prowadzącymi działalność gospodarczą. Swoją działalność statutową prowadzimy głównie w oparciu o symboliczne składki członkowskie. Zdarza się, że podczas fe-

stynów, czy pikników, sprzedajemy swoje wyroby kulinarne, garmażeryjne, zapiekanki, ciasta itp. Ale to w sposób znikomy pokrywa jedynie koszty składników użytych do ich przygotowania. Uzyskujemy ponadto znikomy dochód za wypożyczanie naczyń na uroczystości weselne, okolicznościowe i rodzinne. Często uzyskany dochód przeznaczamy na zakup potłuczonych, talerzy, szklanek itp. Tak naprawdę Koła prowadzą działalność statutową, głównie dzięki pomocy i wsparciu Urzędu Gminy, za którą w imieniu wszystkich Kół dziękuję Adamowi Dziedzicowi – wójtowi Gminy Świlcza. Skromnego wsparcia i pomocy udzielają nam również sponsorzy, którym składam serdeczne podziękowanie.

– Prawidłowe funkcjonowanie KGW w gminie, opiera się przede wszystkim na dobrej współpracy z Urzędem Gminy, lokalnymi organizacjami społecznymi i stowarzyszeniami, ale także na konstruktywnym współdziałaniu Kół. Z jakimi organizacjami współpracują najczęściej KGW?

– Działalność KGW jest możliwa dzięki dużemu zaangażowaniu członkiń w działalność statutową naszej kobiecej organizacji, za co im serdecznie dziękuję. Dobrze układa się również współpraca z lokalnymi organizacjami społecznymi, do których należą: Ochotnicze Straże Pożarne, Ludowe Kluby Sportowe, Towarzystwa Przyjaciół wsi, Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, szkoły. Dodam, że KGW prowadzą działalność między innymi w Domach Strażaka (KGW Bratkowice, Mrowla, Trzciana), Domach Ludowych (KGW Woliczka, Błędowa Zgłobieńska, Dąbrowa, Rudna Wielka), Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji (KGW Świlcza), KGW Trzciana – Słotwinka – nie posiada pomieszczenia do swojej działalności.

– W każdej niemal organizacji społecznej, konieczny jest napływ nowych członków, również w kołach gospodyń wiejskich. W jaki sposób zachęcałaby Pani młode kobiety i dziewczęta do wstąpienia w szeregi tej kobiecej organizacji społecznej?

– Trudno jest zachęcić młode kobiety do zaangażowania się w społeczną i bezinteresowną działalność w kołach gospodyń wiejskich, a szkoda, bo warto jest być członkinią tej organizacji. Jest to swego rodzaju odskocznia od szarej codzienności. Tu wśród kobiet można się doskonale integrować, przyjemnie spędzić wolny czas w gronie koleżanek i przyjaciółek, poznać lokalne tradycje ludowe, obrzędy i zwyczaje, zdobyć większe umiejętności kulinarne, wymienić doświadczenia, wybrać się na wspólną wycieczkę itp.

– Dziękuję Pani za miłą rozmowę. Życzę wielu osiągnięć i sukcesów w działalności społecznej, dzięki której nasze wsie tętnią życiem. Wszystkim zaś członkiniom KGW z okazji Dnia Kobiet, przekazuję najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. Życzę ponadto dużo zdrowia oraz osobistego i rodzinnego szczęścia.

– Również dziękuję za wspólną rozmowę i przekazane życzenia dla wszystkich członkiń KGW, a całej Redakcji „Trzcionki” życzę wszystkiego najlepszego i wielu osiągnięć.

PS. Rozmowa autoryzowana.



Magdalena Lisowska

II Edycja Konkursu „Szopki Bożonarodzeniowe” w Świlczy

Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionie we współpracy ze Środowiskową Świetlicą Socjoterapeutyczną w Świlczy już po raz drugi zorganizowało konkurs plastyczny „Szopki Bożonarodzeniowe”.

Organizatorzy II edycji konkursu „Szopek bożonarodzeniowych” pragną podziękować i pogratulować wszystkim uczestniczącym dzieciom i osobom dorosłym. Wyrazy szacunku należą się również rodzicom, którzy pomagali budować konstrukcje szopek, przygotowali potrzebne materiały. Cieszy fakt, że tradycja tworzenia szopek bożonarodzeniowych jest ciągle podtrzymywana i żywa.

Konkurs cieszy się ogromną popularnością, o czym świadczy ilość nadesłanych prac.

Szopki bożonarodzeniowe oceniane były w dwóch kategoriach: I Kategoria – dzieci, II Kategoria – Dorośli. Wystawę wszystkich prac można było podziwiać od 19 grudnia 2019 r. do 10 stycznia 2020 r. w Kościele Parafialnym w Świlczy, dzięki współpracy z Księdzem Proboszczem Antonim Czerakiem.

Jury konkursowe w składzie: Zbigniew Lis, Magdalena Mokrzevska-Sarna, Sławomir Szot, miało w tym roku nie lada zagwozdkę, gdyż poziom ocenia-

nych prac był bardzo wysoki. W tegorocznej edycji w regulaminie konkursu położono nacisk na to, aby sama konstrukcja szopki oraz figury znajdujące się w niej wykonane były samodzielnie. Jury dokonało wyboru tylko spośród prac, które spełniały oba warunki.

Laureaci II Edycji Konkursu „Szopki Bożonarodzeniowe”

W kategorii I:

**I MIEJSCE
SZKOŁA PODSTAWOWA W ŚWILCZY,
KLASA VII, opiekun EWA ŚWIDER**

ŚRODOWISKOWA ŚWIELICA SOCJOTERAPUTYCZNA W ŚWILCZY, GRUPA II, opiekun KATARZYNA BUCZEK

**II MIEJSCE
GMINNA BIBLIOTEKA W ŚWILCZY (ŚWIELICA SZKOLNA), opiekun grupy MAŁGORZATA KŁOS**

**III MIEJSCE
ŚRODOWISKOWA ŚWIELICA SOCJOTERAPUTYCZNA W ŚWILCZY, GRUPA III, opiekun EWA KRÓL**

Jury przyznało również wyróżnienie, które otrzymała grupa dzieci z **Publicznego przedszkola w Świlczy, GRUPA I i II pod opieką EDYTY NIEMIEC, AGATY JEMIOŁY.**



Szopki betlejemskie „widziane” w XXI wieku.





W kategorii II:

Szopka wykonana przez **grupę rodziców dzieci z klasy II ze Szkoły Podstawowej w Świlczy pod opieką MAŁGORZATY KŁOS.**

19.01.2020 r. o godz. 17.00 w Domu Strażaka w Świlczy odbyło się uroczyste wręczenie statuetek laureatom kon-

kursu oraz podziękowań dla wszystkich uczestników konkursu. Całość uroczystości uatrakcyjnił występ chóru „GAMA”, pod batutą Patryka Raka oraz recytatorsko-wokalny występ dzieci ze Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy.

W ten wyjątkowy wieczór nie mogliśmy zapomnieć o zbliżającym się świę-

cie – „Dniu Babci” i „Dniu Dziadka”. Zebrani goście odśpiewali solenizantom „Sto lat”, a dzieci ze Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy wręczyły swoim dziadkom własnoręcznie wykonane laurki. Takie wieczory zbliżają do siebie ludzi.



Ferie zimowe 2020 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie i jej filiach

Ferie zimowe to dla uczniów czas wypoczynku. Gdy za oknami brak śniegu wydawać by się mogło, że upłyną one w nudzie i braku atrakcji, jednak nie musi tak być. Wystarczy trochę chęci i kreatywności, a tych cech nie brakuje bibliotekarzom Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

Zajęcia zorganizowane podczas tegorocznych ferii zimowych w bibliotekach naszej gminy, były dla dzieci doskonałą okazją do poszerzania swojej wiedzy, zdobywania nowych umiejętności manualnych rozwijania wyobraźni, a przede wszystkim do dobrej zabawy. Za oknami pogoda nie sprzyjała szaleństwom na śniegu, dlatego tym bardziej w Filiach Bibliotecznych zaplanowano szereg zajęć, w których uczestnicy zawsze czują się najlepiej, czyli w tworzeniu i w dobrej zabawie!

Filia Biblioteczna w Bratkowicach

W Bibliotece Publicznej w Bratkowicach były to dwa dni, które uczestnikom minęły bardzo pracowicie. Podczas naszych zajęć powstały piękne lampiony oraz maski karnawałowe. W czasie trwania tegorocznych ferii swoje święto obchodzili babcie oraz dziadkowie, dlatego też nie mogło na naszych zajęciach zabraknąć dla nich drobnych upominków. Z tej okazji uczestnicy wykonali piękne laurki. Mimo tak mocno napiętego programu znalazł się również czas na gry, zabawy, a co najważniejsze na obcowanie z książką. Dzieci wygospodarowały sobie czas na czytanie fragmentów wypożyczonych książ-

zek, na wyrażenie opinii o najciekawszych i ostatnio przeczytanych. Wśród gier tym razem to gra Dobble mocno wciągnęła naszych uczestników, którzy mimo zróżnicowanego wieku doskonale wspólnie bawili się przy niej.

Lidia Bułatek

Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej

Podczas trwających ferii mieliśmy okazję przeprowadzić warsztaty w dwóch grupach przedszkolnych w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej. Podczas których powstały laurki oraz Kwiatowe koszyczki dla babci i dziadka z okazji ich święta. Dzięki różnorodnym metodom, formom oraz technikom plastycznym wykorzystywanym podczas zajęć z dziećmi, stosując różnorodne techniki plastyczne, eksperymentując materiałem i tworzywem plastycznym, należy pamiętać, że w każdym dziecku kryją się zdolności, siła wyobraźni i kreatywność. Trzeba je tylko ożywić, rozwijać i wspierać.

Joanna Gwizdak



Ferie w Bibliotece Publicznej w Bratkowicach.



Uczestnicy zajęć feryjnych zorganizowanych przez Filię Biblioteczną w Rudnej Wielkiej.

Filia Biblioteczna w Świlczy

21 stycznia 2020 r. w Bibliotece Publicznej w Świlczy odbył się pokaz edukacyjno-medyczny dla przedszkolaków. Spotkanie poprowadził ratownik medyczny Mateusz Mokrzycki z Firmy Edukacyjno-Szkoleniowej „PASSIO” z Rzeszowa. Dzieci miały okazję obejrzeć strój ratownika i wysłuchać informacji na temat udzielania pierwszej pomocy; w jaki sposób można komuś pomóc zanim przyjedzie pogotowie ratunkowe, jak należy sprawdzić przytomność osoby poszkodowanej oraz jak rozmawiać przez telefon z dyspozytorem. Później najdzielniejsze przed-



Pokaz edukacyjno-medyczny w Filii Bibliotecznej w Świlczy.

szkolaki próbowały same udzielać pierwszej pomocy pod bacznym okiem instruktora. Pacjentem był niezwykle cierpliwy Pluszowy Miś. Nikodem i Milan ubrani w strój lekarzy zabiegowych opatrywali ranę misiowi. Pamiętali również o wezwaniu pogotowia ratunkowego. Antoś wykonał masaż serca nieprzytomnemu pacjentowi. Jak się okazało było to zadanie bardzo wyczerpujące i do pomocy ruszyli Madzia, Milan i Nikodem. Duże wrażenie na dzieciach zrobił defibrylator. Po podłączeniu elektrod przez Leonka słuchaliśmy bicia serca kolegi. Dzieci z przejęciem oglądały, podpowiadały i angażowały się w akcje ratunkowe. Na zakończenie otrzymały DYPLOM MAŁEGO RATOWNIKA. Poprzez organizowanie podobnych spotkań zaszczepiamy w dzieciach chęć niesienia pomocy innym. Nawet mały człowiek potrafi uratować komuś życie – wystarczy, że będzie wiedział, jak sprowadzić pomoc.

Anna Zakrzewska

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzciana

Tegoroczne ferie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcianie, dawno już dobiegły końca jednak najważniejsze są wspomnienia a tych uczestnikom naszych spotkań na pewno nie będzie brakowało. Każdego dnia z uśmiechem na twarzy przybiegały dzieci. Gdzie każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Podczas tygodniowych zajęć dzieci mogły wykazać się manualnie, muzycznie i sportowo. Różnorodność materiałów przygotowanych dla uczestników i ciekawe pomysły sprawiają że nie narzekamy na brak chętnych do wspólnej zabawy, a jednocześnie podnoszą atrakcyjność działań i wyzwalają kreatywność uczestników. W pierwszych dniach powstały na blejtramacz z guzików koty. Praca z wykorzystaniem wielu materiałów plastycznych, każdy musiał przygotować płótno na blejtramie nałożyć podkład, kolor a następnie kontury na kota z guzików. Powstały bardzo ciekawe i różnorodne prace obrazujące zmysł artystyczny każdego z uczestników. Kolejne działanie to łapaczki snów w kształcie sowy. Z obręczy drewnianych, sznurka, koralików i piór. Praca uczyła cierpliwości i kreatywności, uczy-



Uczestnicy zajęć feryjnych. Biblioteka w Trzcianie.

liśmy się również wiązać pierwsze guzy makramowe. Również i tym razem powstały zadziwiające prace nawet najmłodszy pokazali, że potrafią i oczywiście dali radę. Ostatnim działaniem manualnym było pudełeczko na piernikowe serduszko dla babci i dziadzia. Do tej pracy dzieci dostały papier o różnej fakturze i kolorystyce, i tym razem z materiałów bardzo prostych, wydawałoby się, nieatrakcyjnych powstały ciekawe i oryginalne prace. Pomysłowość dzieci jest ogromna, zawsze nas – organizatorów, zachwyci i pobudza do kolejnych przedsięwzięć. Nasze placówki biorą udział w projekcie „Mała książka wielki człowiek” do którego powstała piosenka w wykonaniu Mietka Szczecińskiego. Podczas spotkań warsztatowych uczyliśmy się tej piosenki powstał mini klip, który można wysłuchać na stronie facebooka naszej biblioteki. Kolejnym etapem był układ taneczny, który postanowiliśmy do tej piosenki stworzyć. Nie zabrakło, oczywiście, książki. Każdy uczestnik pożyczał książki, polecał koledze, koleżance, co interesującego – przeczytał i książka wędrowała do kolejnego czytelnika. Gdy dopadało nas przesielenie i znużenie – zabawy klockami, szczepami przynosiły odprężenie i wyciszenie.

Co roku przybywa „feryjnych” uczestników zajęć. Pierwsi uczestnicy – to już młodzież, która przychodziła po książki i wspominała „oooo ja również chodziłem (chodziłam) na te zajęcia, było fajnie, mam zdjęcie w rameczce do dzisiaj”.

Miło słyszeć takie wspomnienia i wiemy że są to zajęcia prowadzone przez naszą placówkę potrzebne mające sens edukacyjny, plastyczny i rozrywkowy, cieszące się zainteresowaniem.

Zakończył się czas ferii, powrót do szkoły i codziennych obowiązków to czas kolejnych wyzwań, jakie stawia przed nami rzeczywistość.

Dorota Jędrał

W bibliotekach – „fajno” jest

Celem organizacji zajęć w czasie tegorocznych ferii (tylko z nazwy – zimowych) było zagospodarowanie wolnego czasu naszym młodym czytelnikom i sympatykom, zachęcenie ich do czytania oraz zorganizowanie dobrej zabawy, jak również zainteresowanie dzieci słowem pisanim, a poprzez to otaczającym ich światem, by poprzez zabawę rozwijały wyobraźnię, umiejętność współdziałania w grupie oraz sprawności manualne. Wierzymy, że dzięki spotkaniom oraz warsztatom, do udziału w których zapraszamy naszych młodych czytelników będą kojarzyli książkę nie tylko z nudną lekturą obowiązkową i podręcznikiem szkolnym, ale będą postrzegać ją jako źródło rozrywki, dobrej zabawy i inspirację do różnych form spędzania wolnego czasu nie tylko w czasie ferii. Mamy nadzieję, że dzieci zapamiętały bibliotekę jako miejsce ciekawe i atrakcyjne, w którym można zdobywać wiedzę i „fajnie” spędzić czas i do którego chętnie będą powracać.

Zebrała: Lidia Bułatek



Wiesława Szczepanik

Dzień Babci i Dziadka 2020 w Błędowej Zgłobieńskiej

2 lutego 2020 r.

Są takie dwa dni w roku, jedynie dwa dni, kiedy każdemu robi się cieplej na sercu... jest to święto naszych kochanych Babć i Dziadków. Już po Bożym Narodzeniu, a przed Wielkanocą. Wyciszyliśmy się, ale jakiś polityczny, czy medialny św. Mikołaj zapomniał, albo nie przyniósł nam prezentów w postaci zgody politycznej, odbudowy wspólnot rodzinnych, wiejskich, spokoju i pełnego zadowolenia. Ale my sobie w naszej społeczności wiejskiej i gminnej sobie z tym radzimy...

W serdecznej i miłej atmosferze

Na zaproszenie sołtysa wsi Błędowa Zgłobieńska Wiesławy Szczepanik, dzieci szkolnych i przedszkolnych do Domu Ludowego na uroczystość okazjonalną licznie przybyli babcie i dziadkowie, ci z bliska i ci z daleka. Wnuczęta z niecierpliwością czekały na swoich dziadków, by zaprezentować im przygotowane specjalnie na tę uroczystość wystąpienia. Wiersze, piosenki, tańce oraz wręczone dziadkom własnoręcznie wykonane upominki, wprowadziły na wypełnionej po brzegi sali Domu Ludowego w Błędowej Zgłobieńskiej serdeczną i niezapomnianą atmosferę.



Panie prowadzące uroczystość.

Uroczystości powitano miłych gości, a szczególnie seniorów, którzy przybyli świętować swoje święto. Swoją obecnością zaszczytili organizatorów i zebranych: wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, Jacek Lis – kierownik Referatu Gospodarczego i Infrastruktury UG Świlcza, Sławomir Miłek – radny Rady Powiatu Rzeszowskiego, Aleksander Krupa – właściciel Przedsiębiorstwa „Maxpol”, Zofia Toś – emerytowana dyrektor SP w Błędowej Zgłobieńskiej, Joanna Szczepaty – dyrektor Niepublicznej Szkoły i Przedszkola w Błędowej Zgłobieńskiej, ks. Stanisław Szeliگا – proboszcz Parafii, Stanisław Szmigiel – były sołtys wsi, Danuta Siwiec – przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich, Marek Żukowicz – prezes OSP w Błędowej Zgłobieńskiej, Edyta Kogut – prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Błędowej Zgłobieńskiej, Wiesława Szczepanik – radna i sołtys sołectwa Błędowa Zgłobieńska.

Po raz kolejny już, zebrały się dwa, a nawet trzy pokolenia mieszkańców naszej miejscowości. Ten uroczysty dzień był sposobnością do podziękowania naszym droгим seniorom za ich długoletni wkład w rozwój lokalnej społeczności.

Obchodzony 21 stycznia Dzień Babci i dzień później Dzień Dziadka to tylko symboliczne święto w naszym kalendarzu. Tak naprawdę to każdego dnia w roku dziadkowie myślą i troszczą się o swoje wnuki. Ich pociechy potrzebują od nich wsparcia codziennie. Babcia i Dziadek to ukochane osoby. Nigdy się nie gniewają, wiele wybaczą. To oni dają im smakołyki, potrafią cierpliwie wysłuchać zwierzeń i marzeń, które rodzą się w ich małych głowach. Dziadkowie są bardzo potrzebni, nie tylko dlatego, aby zajmować się swoimi wnukami, kiedy ich rodzice pracują, albo są zajęci innymi sprawami. Dla kilkulatków dziadkowie to niewyczerpalne źródło i potężny zasób informacji o otaczającym nas świecie.

Dziadkowie to ostoja, na której zawsze można polegać. Czasem w naszym życiu zdarza się taki moment, kiedy przystajemy na chwilę i pytamy samych siebie o swoje korzenie. Aby uzyskać odpowiedź na nurtujące nas pytanie, zwracamy się do najstarszych członków naszej rodziny. Wówczas odkrywamy, że dziadkowie są skarbnicą wiedzy o przeszłości.

Babcia i Dziadek to osoby bardzo potrzebne w życiu każdego młodego człowieka

Chociażby po to, aby dzielić się swoją życiową mądrością, doświadczeniem. I choć na twarzach pojawiły się już zmarszcz-



Prezenty od wnuków cieszą...



„Jubilatki” ze Zgłobnia.

ki, głowę pokryły siwe włosy, a ręce bolą z przepracowania, to jak patrzę na zebranych tutaj, widzę energicznych, radosnych i doświadczonych życiem ludzi, od których można się wiele dowiedzieć, czerpać z ich życiowej mądrości, której nigdzie indziej znaleźć się nie da. W wystąpieniach oficjalnych i rozmowach kularowych powtarzano często słowa:

– „Kochane Babcie, drodzy Dziadkowie życzymy Wam dużo zdrowia, pomyślności i radości z obserwowania, jak lato Waszego życia – czyli Wasze wnuki rosną, rozwijają się. Zachęcamy wszystkich aby nie szczędzili swojego czasu na wychowanie naszego młodego pokolenia. Niech Wasze doświadczenie i pogoda ducha, pozytywnie wpływają na otaczających was ludzi.

A wam kochane dzieci życzymy, aby Wasi dziadkowie byli ważnymi osobami, które się kocha tylko dlatego że są. Bo oni żyją dla was, a wy jesteście dla nich tym co mają najcenniejsze, takim skarbem o którym czyta się w bajkach...”

Tak w skrócie witano, dziękowano, życzone pomyślności Babciom i Dziadkom tego uroczystego dnia.

Złote Gody Jubilatów

Dopełnieniem uroczystości było odśpiewanie toastu „Sto lat” dla Jubilatów, którzy obchodzili „Złote Gody” pożycia małżeńskiego, a byli to: **Danuta i Bogusław Toś** oraz **Janina i Mieczysław Krzanowscy**.

Jubilaci otrzymali pamiątkowy dyplom oraz kwiaty od Sołtysa wsi. W dalszej części wieczoru miejscowa członkini KGW, a zarazem lokalna artystka Władysława Łyszczek, zaśpiewała „pół żartem, pół serio” humorystyczne piosenki – kuplety o seniorach.

Wiesława Szczepanik, sołtys wsi, podziękowała wszystkim za przybycie, życząc miłego i przyjemnie spędzonego czasu, nie tylko przy herbatce i ciasteczkach, ale również przy wspólnym koledowaniu.

Pożegnania i podziękowania

Sołtys wsi, zaproszonemu na tę uroczystość zespołowi „Jubilatki” ze Zgłobnia serdecznie podziękowała za występ artystyczny, wspólnie spędzone chwile przy śpiewaniu kolęd oraz zabawy z seniorów poprzez śpiew i muzykę ludową.

Panie, które czuwały nad przebiegiem całej uroczystości, podziękowały wszystkim za przybycie. Serdecznie podziękowały Wójtowi za środki przekazane z Urzędu Gminy Świlcza, dyrektorowi Adamowi Majce za zaangażowanie oraz członkom pozostałych organizacji wiejskich, KGW, OSP drużyny męskiej, młodzieżowej dziewczęcej, Radzie Sołeckiej, Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Błędowej Zgłobieńskiej, za pomoc w przygotowaniu uroczystości.

Podziękowania za przygotowanie pięknej części artystycznej, padły również w kierunku grona pedagogicznego Niepublicznego Przedszkola „Kolorowy Świat Maluszka”; Brygidy Nierody – wychowawczynie grupy starszaków, Agnieszki Jędrzejek – wychowawczynie grupy maluchów oraz Haliny Bartusik i Justyny Lelek oraz Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej; wychowawczyń edukacji wczesnoszkolnej: Joannie Gajos, Monice Wróbel, Dominice Matuła.

To był naprawdę piękny dzień, pełen radości, śpiewów i dumy. Szczęśliwe i uśmiechnięte twarze Dziadków po raz kolejny ukazały nam, jak ważne są takie spotkania, wspólnie spędzone chwile. Goście odchodząc dziękowali za zaproszenie i gorące przyjęcie.



Oni kiedyś zastąpią dorosłych...

Fot. www.2b4ustudio.pl



Wiosenny spacer

Wiosenne słońce wesóło świeci
i na wycieczkę zaprasza dzieci.
Tutaj śnieg odkrył trawkę zieloną
przebiśnieg podniósł głowę skuloną

Listki i trawki na słońcu się grzeją,
żółte kaczęce do słońca się śmieją.
Ptaszki na drzewach radośnie ćwierkają
i wszyscy wiosny już wyglądają.

Ogrodnik porządku robi w ogrodzie,
nowe nasionka wysiewa co dzień.
Na deszcz będa sobie czekały
i zazieleni ogród się cały.

Kiedy jaskółki zza morza wracają,
kiedy bociany nad gniazdem kołują.
Kiedy w ogrodzie barw tęcza zabłyśnie,
to przyjdzie wiosna już oczywiście.

Renata Cinal



Lucyna Rzepka

Dzień Babci i Dziadka w trzciańskiej „zerówce”

*„Dziś dla babci słońce mamy
i całuski dla dziadziusia,
Dziś życzenia wnuczek składa
i piosenki śpiewa wnusia...”*

Z okazji dnia Babci i Dnia Dziadka liczne placówki oświatowe i kulturalne gminy Świlcza zaplanowały i realizowały atrakcje dla seniorów i wnuków. Opłatkowo-wigilijne, noworoczne, i okazjonalne spotkania odbywały się w przedszkolach, szkołach, świetlicach, organizacjach społecznych, salach parafialnych. Część artystyczna, śpiewanie kolęd i pastorałek, składanie wzajemnych życzeń były okazją do spotkań rodzinnych, towarzyskich. Wszak liczą się ludzie – dzieci i dorośli.

Babcia i Dziadek to słowa, które każdemu dziecku kojarzą się z ciepłem, miłością i wszystkim, co dobre. Dlatego dzieci z oddziału przedszkolnego SP w Trzcianie gościły swoje Babcie oraz Dziadków na uroczystości z okazji Ich święta 5 lutego 2020 r.

Na wstępie dyr. szkoły Artur Szary przywitał wszystkich Gości ciepłymi słowami, a następnie złożył Seniorom życzenia.

Liczenie przybyli Babcie i Dziadkowie mieli okazję podziwiać swoje wnuczęta w specjalnie dla nich przygotowanym programie artystycznym. Dzieci zaprezentowały „Baśniowe Jasełka”, wiersze, piosenki oraz tańce, które ćwiczyły na tę uroczystość pod czujnym okiem wychowawczynie.

W przepięknej scenografii sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji z/s w Trzcianie oraz wyjątkowej atmosferze, przedszkolaki wspaniale wystąpiły przed bliskimi, a następnie wręczyły swoim ukochanym Babciom i Dziadkom własnoręcznie przygotowane upominki – kartonowe kwiaty ze zdjęciem wnuczka lub wnuczki i serduszką z masy solnej.

Po części oficjalnej niecodzienni goście zostali zaproszeni na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

To był naprawdę wyjątkowy dzień, pełen uśmiechu, radości i dumy. Szczęśliwe i rozpromienione twarze Babć i Dziadków po raz kolejny ukazały, jak ważne są takie spotkania i wspólnie spędzone chwile z wnukami.

Dziękujemy!



Kochani: żyjcie nam 100 lat i cieszcie się z nami!



Agnieszka Draus

„Dzieciątko się narodziło” – X Międzygminny Przegląd Kolęd i Pastorałek

Te radosne słowa przyświecały uczestnikom X Międzygminnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek zgromadzonym w sobotę 11 stycznia 2020 roku w kościele parafialnym w Dąbrowie (gmina Świlcza).

Przebieg poprzedziła msza św., którą odprawił ks. proboszcz Stanisław Szcząchor, a podczas której śpiew poprowadził miejscowy parafialny chór „Gaudeamus”. Organizatorami przeglądu byli Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcanie oraz parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski w Dąbrowie.

Hej kolęda, kolęda!

Tradycja kolęd na świecie sięga XIII wieku, kiedy to grupy kolędników odwiedzały okoliczne wsie i gospodarstwa, prosząc o datki lub jedzenie, śpiewając przy tym religijne pieśni oraz składając gospodarzom życzenia. Terminem „kolęda” określano zarówno sam obrzęd, jaki i podarunki składane kolędnikom, a także śpiewane przez nich pieśni. Również w Polsce zwyczaj ten był szeroko praktykowany, choć w nieco różniących się odmianach – z gwiazdą, turo-niem, kozą, wężem, kolędowali brodacz, Trzej Królowie, a kolędnicy z szopką odgrywali przy pomocy kukiełek scenki jasełkowe. W wielu regionach Polski pojawiały się tzw. Herody – grupy odgrywające biblijną opowieść o Bożym Narodzeniu, w którą wplecione były zabawne ludowe wątki. Kolędowanie pełniło funkcje religijno-kulturowe, a jego istotą była obrzędowa wymiana darów. W zamian za życzenia przyjmowane jako pomyślna wróżba urodzaju i powodzenia, gospodarze obdarowywali kolędników świątecznymi smakołykami lub drobnymi datkami.

„Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś”

Kolędy i pastorałki stanowią nieodłączny element obchodów Świąt Bożego Narodzenia. Towarzyszą nam praktycznie od wigilii Bożego Narodzenia do święta Chrztu Pańskiego, wypadającego w pierwszą niedzielę po 6 stycznia. W polskim kościele przyjęło się jed-

nak, że można je śpiewać aż do święta Ofiarowania Pańskiego, czyli do 2 lutego. Najstarsza zachowana polska kolęda, pochodząca z 1424 roku, zaczyna się od słów „Zdrow bądź, krolu anielski” i jest prawdopodobnie tłumaczeniem z oryginału czeskiego lub łacińskiego utworu. Przez lata powstawały dziesiątki kolęd i pastorałek, pozostające żywym elementem Wigilii, jasełek, a także wspomnianego już Kolędowania po domach. Tłumaczone na różne języki, trafiają do odbiorców na całym

świecie. Cel ten przyświecał również temu przeglądowi – przypomnieć już znane i przybliżyć nowe kolędy i pastorałki.

„W żłobie leży, któż pobieży kolędować małemu?”

Podczas przeglądu zaprezentowało się 7 chórów.





Chór CANTUS z Trzciany został założony w 1932 roku jako chór parafialny. Od początku swojego istnienia mocno wrósł w swoje środowisko i aktywnie włączył się w życie kulturalne swojej miejscowości, gminy i województwa. Uczestniczył przy tym w wielu festiwalach, koncertach i przeglądach. W repertuarze chóru znajdują się pieśni religijne, patriotyczne, ludowe i rozrywkowe. Od roku 2013 chór funkcjonuje pod patronatem GCKSiR, a dyrygentem i kierownikiem artystycznym jest organista kościoła parafialnego Łukasz Adamus. Chór zaprezentował z towarzyszeniem kapeli GCKSiR 2 utwory z repertuaru i w aranżacji zespołu Rokiczanka: „Pastorałka od serca do ucha” oraz „Anieli w niebie śpiewają”.

Chór Męski RESONANTAE z Bratkowic powstał w 1996 roku przy parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach. Od stycznia 2016 r. dyrygentem chóru jest Jakub Pięta. Nazwę zespołu – „resonantae” można luźno tłumaczyć z języka łacińskiego jako „brzmienia”. Zespół bierze udział w licznych konkursach, przeglądach i koncertach w kraju i za granicą. Od stycznia 2019 roku działa pod skrzydłami GCKSiR. Podczas przeglądu wykonał 3 kolędy: „O mili Królowie”, „Cieszymy się i pod niebiosy” oraz „Gdy się Chrystus rodzi”.

Chóry EMMANUEL i KANTYLENA z Rzeszowa łączy osoba dyrygenta – Romana Olszowego. Chór EMMANUEL jest chórem mieszanym, działającym przy parafii św. Judy Tadeusza w Rzeszowie. Bogaty i różnorodny repertuar pozwala na uczestnictwo w wielu koncertach i przeglądach. Chór śpiewał w kraju i zagranicą, ma w swym dorobku artystycznym również współudział w nagraniu w 2009 roku płyty „Polskie Pieśni Patriotyczne” wraz z orkiestrą Filharmonii Rzeszowskiej. Chór KANTYLENA działa przy parafii św. Józefa Kalasancjusza w Rzeszowie od roku 2000. Ma bogaty repertuar pieśni kościelnych na cały rok liturgiczny i innych. Uczestniczy w wielu koncertach i pielgrzymkach. Systematycznie bierze udział w oprawie liturgicznej mszy św. przy kościele parafialnym. Chóry wykonały utwory: „Witamy Cię z radością” i „Perkusista”.

Chór GAUDEAMUS z Dąbrowy działa od 2016 roku przy parafii Matki Bożej Królowej Polski, a od października 2019 roku pod Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji. W skład chóru wchodzi ponad 40 osób i są to wierni z parafii, często członkowie rodzin. Chór śpiewem ubogaca liturgię w Święta i uroczystości parafialne, bierze udział w konkursach i przeglądach zarówno pieśni religijnych, jak i biesiadnych oraz patriotycznych. Dyrygentem chóru jest Joanna Cyran.



Chór ALBA CANTANS z Rzeszowa
powstał we wrześniu 2014 roku przy parafii pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego. Od początku działalności bierze udział w lokalnych przeglądach i koncertach pieśni chóralnych związanych z wszystkimi okresami roku liturgicznego. Oprócz tego chór regularnie zapraszany jest do uczestnictwa w ważnych uroczystościach powiatu rzeszowskiego. W repertuarze chóru znajdują się utwory autorstwa kompozytorów niemal wszystkich epok: liturgiczne, patriotyczne, rozrywkowe oraz kolędy. Dyrygentem chóru jest Kornelia Ignas. W wykonaniu chóru usłysze-



liśmy 3 utwory: „Gdy się Chrystus ro-
dzi”, „A cóż z tą Dzieciną” oraz „Wę-
drowali Trzej Królowie”.

Przeгляд zakończyły dwie najśłyn-
niejsze polskie pieśni bożonarodzenio-
we w wykonaniu wszystkich uczestników
przeгляdu: „Dzisiaj w Betlejem” (dyry-
gent Patryk Rak) oraz „Pieśń o Narodze-
niu Pańskim”, lepiej znana jako „Bóg się
rodzi” (dyrygent Roman Olszowy). Obie
kolędy są bardzo popularne i często
wykonywane przez solistów i chóry. Nie
mogło więc ich zabraknąć.

Po zakończeniu przeglądu chórzycy, dyrygenci i zaproszeni goście udali się do Gminnego Centrum Kultury w Trzcianie na wspólną kolację oraz rozdanie pamiątkowych statuetek i dyplomów. Wręczenia upominków dokonali: Adam Majka – dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz Tomasz Wojton – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego.



Było dla kogo śpiewać!



Agnieszka Draus

Kolędowanie z chórem dziecięcym „Kantuski” i grupą teatralną „Tespis”

Wspólne kolędowanie jest jednym ze skojarzeń, które nasuwa się przy okazji świąt Bożego Narodzenia. Chcąc kontynuować tę tradycję, w sobotni wieczór, 18 stycznia br. zorganizowano w GCKSiR w Trzcinie „Kolędowanie z Chórem Dziecięcym KANTUSKI i Grupą Teatralną TESPIS”.

Chór umieszczono na scenie, na tle pięknej dekoracji: gwiazdzonego nieba, migających światełek, tradycyjnej choinki i żłóbka i nastąpił „Czas spokoju i radości, czas nadziei i miłości... Czas dziwny, inny niż pozostałe dni w roku. Czas świąt Bożego Narodzenia. Za oknami niebo rozgwieżdżone, zbliża się Cicha noc, święta noc..., a wokół rozbrzmiewały kolędy”.

musiało opuścić rodzinny kraj, zabierali ze sobą pieśń kolędową. Podnosiła ich ona na duchu, żywiła nadzieję. Tak było na rozległych równinach Sybiru i w każdym zakątku świata.

By tak nadal było, mamy obowiązek dbać o ten skarb narodowy, by go nie zgubić. Musimy śpiewać kolędy w naszych mieszkaniach, wspólnie w rodzinach i na różnych spotkaniach. Nie możemy zadowalać się słuchaniem tylko kolęd, nadawanych przez telewizję lub w radio.



Wyrosną z nich tacy, którzy do opery trafią...

Najpierw nastąpiło powitanie zaproszonych gości: władze gminy, radni, przedstawiciele zakładów pracy, policji, kościoła, nauczyciele emeryci, nauczyciele, rodzice, uczniowie, młodzież szkół i mieszkańcy Trzciniany.

Prawie wszyscy o tym wiedzą, że polskie kolędy są najpiękniejsze pod względem treści i melodii. Nadto w porównaniu z innymi narodami tych kolęd mamy najwięcej. Kolędy stanowią cenny skarb w naszym dziedzictwie kulturowym. W okresie Bożego Narodzenia, a szczególnie w wieczór wigilijny radują serca Polaków, pogłębiają więź rodzinną i narodową.

Gdy wielu naszych przodków z powodów politycznych, lub biedy

Tradycje kolędnicze, jako obyczaj ludowy

...wywodzą się z obchodów rzymskich kalend styczniowych związanych ze świętami ku czci odradzającego się słońca i wydłużania się dnia. Kolęda – pieśń związana ze Świętami Bożego Narodzenia pojawiła się w Polsce w początkach XVII w. wraz z przybyciem na te tereny zakonu oo. Franciszkanów.

Zaczął się kolędowanie „Anioł pasterzom mówił” – to najstarsza polska kolęda, powstała w okresie średniowiecza. Siedem jej strof przekazuje rękopis kórnicki z 1555 r. Melodię zamieszcza „Śpiewnik kościelny” ks. Michała Mioduszelewskiego.





Teatr to nasza miłość.



Fot. Zbigniew Lis

Koncert nad koncertami

go, i tę wersję do dziś śpiewamy. „**Bóg się rodzi**” – autorem słów kolędy jest Franciszek Karpiński. Kolęda powstała w okresie polskiego oświecenia (XVIII w.). Umieszczona została ona w zbiorze „Pieśni nabożne” w 1792 r. „**Cicha noc**” – najśłynniejsza kolęda świata jest dziełem austriackiego nauczyciela i organisty. Oryginał miał sześć zwrotek. Dziś śpiewa się tylko trzy. Po raz pierwszy wykonano ją na koncercie w Lipsku w 1832 r. jako autentyczną pieśń tyrolską. Nie wiadomo kiedy przeniknęła do Polski. Dziś śpiewa się ją w stu językach świata.

W Polsce najstarsze ślady kolędy pochodzą sprzed XV wieku, a te z kraju nad Wisłą do dzisiaj uznawane są za najpiękniejsze. Forma kolęd jest różnorodna: niektóre mają bardzo uroczysty charakter hymnu czy chorału, inne są energicznymi marszami lub zamaszystymi polonezami, jeszcze inne posiadają rytm mazurka lub krakowiaka, bądź są dumkami. Zaśpiewały dziecięce lecz bardzo piękne i profesjonalne głosiki zespołu, który pracuje, ćwiczy, doskonalili swe umiejętności i promuje GCKSIR – tj. gminę Świlcza.

Młodzi chórzyci z Chóru Dziecięcego KANTUSKI pod kierownictwem Kornelii Ignas, zaprezentowali swój bogaty repertuar kolęd i pastorałek, zachwycając zgromadzoną publiczność nie tylko niemal anielskim śpiewem, ale i sztuką opanowania tekstu wszystkich wykonywanych utworów. Dziecięcy entuzjazm i radość udzieliły się całej sali, dzięki czemu wszyscy mogli się poczuć jak podczas rodzinnego kolędowania.

W przerwach między piosenkami, krótką i nieco żartobliwą wersję historii Narodzenia Pańskiego przedstawili aktorzy z Grupy Teatralnej TESPIS pod kierownictwem Karoliny Salach. Począwszy od wędrujących ku Betlejem Maryi i Józefa, poprzez Pasterzy, którym Aniołowie ogłosili Dobrą Nowinę i zmierzających za Gwiazdą Królów, „zabrali” wszystkich zgromadzonych do szopki, gdzie narodził się Jezus.

Zaproszeni najbliżsi młodych artystów siedzący przy nakrytych świątecznie stołach włączali się do wspólnego śpiewu, korzystając z przygotowanych w tym celu śpiewników. Nie musieli być do tego mocno namawiani – widownia szybko dołączyła do artystów, dzięki czemu zniknął podział na „śpiewających” i „słuchających”. Wszystko to sprawiło, że mimo iście wiosennej pogody za oknem, na sali panował bożonarodzeniowy klimat.



Ferie zimowe w GCKSiR dla amatorskiego ruchu artystycznego 20-24.01.2020 r.



Pierwszy dzień – ZPiT „Pułanie”



Drugi dzień – zespół taneczny
„Koloret” – grupy starsze



Trzeci dzień – grupa teatralna „Tespis” i kapela dziecięca GCKSiR



Czwarty dzień – chór dziecięcy Kantuski



Piąty dzień – zespół taneczny „Koloret” – grupy młodsze



Agnieszka Małozieć



Anna Woźny

Serca za serce, czyli w podzięcie dla babć i dziadziów w GCKSiR

Trzciana 9 II 2020 r.

W gminie Świlcza do tradycji należy, że obchody Dnia Seniora przypadają na Dzień Babci i Dziadka, tradycyjnie świętowany końcem stycznia lub początkiem lutego.

Ludziom starszym należy się szacunek i uznanie

To święto ludzi starszych, którym należy się szacunek i uznanie. To oni są piewcami tradycji w naszych domach. Niosą ciepło i zrozumienie. Kultuwują stare obrzędy i zwyczaje naszego regionu. Jednocześnie seniorzy to ludzie często bardzo aktywni w swoim środowisku. Ludzie, którzy działają w artystycznych zespołach i klubach zainteresowań. Biorą czynny udział w imprezach na rzecz gminy, służą swoim doświadczeniem.

Trzciańskie spotkania senioralne w Trzcieńcu już na stałe wpisały się w kalendarz imprez środowiskowych. W tym roku świętowaliśmy ten dzień 9 lutego 2020 r. Uroczystość rozpoczęła się dziękczynną mszą św. w kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca. Uświetniła ją stosowna i wzruszająca homilia z życzeniami skierowana do wszystkich przybyłych Seniorów. Liczne grono gości i mieszkańców Trzcieńca po mszy św. udało się na dalszy ciąg uroczystości do Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji z siedzibą w Trzcieńcu. Or-



Kwiaty dla weterana J. Lisa od Wójta Gminy.

ganizatorem Dnia Seniora byli Gminne Centrum Kultury, Parafia w Trzcieńcu, Caritas oraz Szkoła Podstawowa w Trzcieńcu, a honorowy patronat objął Wójt Gminy Świlcza.

Swoją obecnością zaszczytili nas goście: wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, przewodniczący Rady Gminy Świlcza Piotr Wanat, dziekan i proboszcz Pa-

rafii Trzciana ks. Janusz Winiarski, radny Rady Powiatu Rzeszowskiego Sławomir Miłek, zastępca wójta Gminy Świlcza Sławomir Styka, dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Adam Majka, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej Dorota Madej.

Obecni byli emerytowani dyrektorzy Szkoły Podstawowej w Trzcieńcu: Roman Olaszowy i Zofia Draus, dyrektor Przedszkola Zofia Smagała oraz przewodnicząca Rady Rodziców SP Agnieszka Królikowska.

Honorowym gościem Dnia Seniora był Józef Lis, najstarszy mieszkaniec Trzcieńca, żołnierz i kombatan, uczestnik II wojny światowej, którego przybycie zostało docenione brawami oraz bukietem



Stanisława Rodzoń.

kwiatów i życzeniami złożonymi w imieniu mieszkańców przez Gospodarza Gminy.

Na początku ciepłe słowa do wszystkich zgromadzonych, połączone z życzeniami, skierował dyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcieńcu – Artur Szary. Powitał wszystkich zebranych i zaprosił na program artystyczny w wykonaniu uczniów, nauczycieli i rodziców.

Następnie głos zabrał wójt gminy Świlcza Adam Dziedzic. Z jego ust padały serdeczne i ważne słowa o ciągłości pokoleń i wartościach, które dziadkowie, przekazują młodemu pokoleniu. Zwrócił uwagę na potrzebę kształtowania społecznego postrzegania osób starszych oraz podejmowania działań



Przemawia dyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcieńcu Artur Szary.



mających na celu zapewnienie im godnego życia. Podkreślił, że rozmaite formy aktywizacji osób w podeszłym wieku pomagają Seniorom nie tylko się rozwijać, ale również przeżywać drugą młodość.

Do Seniorów przemawiał również proboszcz Janusz Winiarski. Mówił, że mają oni dla swych wnuków zawsze czas, umieją pocieszyć, są cierpliwi, zawsze rozumieją ich dziecięce rozterki, ale przede wszystkim bezgranicznie je kochają. Wnuki są dla nich radością życia i ogromnym wsparciem dla rodziców.

Z kolei głos zabrała przewodnicząca koła parafialnego „Caritas” Stanisława Rodzoń. W swym krótkim, ale serdecznym, okazjonalnym przemówieniu wspomniała o długoletniej tradycji obchodów Dnia Seniora w Trzcinie. Korzystając z okazji podziękowała nieobecnej z powodów zdrowotnych emerytowanej dyr. SP Trzcinia Zofii Dziezic za zainicjowanie spotkań senioralnych, które kontynuowali kolejni dyrektorzy Szkoły Podstawowej w Trzcinie.

Występy małych i dużych

Program artystyczny rozpoczęły wypowiedzi dzieci dotyczące babci i dziadka, które nawiązywały do rysunków najmłodszych – wizerunków babć i dziadków umieszczonych w holu Gminnego Centrum Kultury. Sala widowiskowa tonęła w serduszkowych motywach, które miały ukazywać wdzięczność, szacunek i miłość okazywaną ludziom starszym. Niejedna też zakręciła się w oku, serce zaczęło mocniej bić, gdy publiczność zobaczyła film nagrany przez Bogdana Barlika pt. „Za co Kocham Babcię i Dziadka?”.

Szczęśliwe, wzruszone i rozpromienione twarze seniorów były wyrazem tego, jak ważne są dla nich takie otwarte spotkania i chwile spędzone z wnukami. Wnuczęta otwarcie mówiły, że ich dziadzi i babcia są bardzo kochani i mają zawsze dla nich czas. Nie szczędziły im wielu pochwał, nie zabrakło też zachwytów nad kulinarnymi talentami babć i mądrością dziadków.

Kolejno w tradycyjnych strojach z dawnej epoki wystąpili uczniowie klasy 0, którzy pod kierunkiem Lucyny Rzepki zatańczyli „Taniec dworski”.

Pod czujnym okiem nauczycielek Renaty Misiudy i Doroty Łobody uczniowie zaprezentowali nowoczesną, profesjonalnie przygotowaną i przeplataną ciekawymi humorystycznymi dialogami i muzyką inscenizację pt. „Jak to z rzepką było?”



Dzieci – seniorom.



„Rzepka” – inscenizacja.



Taniec ze wstążkami.

W zimowy nastrój wprowadziły widownie dziewczynki-śnieżynki, które pod opieką Marty Smajdor zatańczyły układ z białymi balonikami na tle oprószonego śniegiem lasu.

Następnie zabrzmiały słowa piosenki „Serdeczne życzenia, gorące życzenia” w wykonaniu Krystiana

i Eweliny Nowaków, a szkolni artyści w rytm muzyki obdarowali przybyłych Seniorów i gości specjalnie upieczonymi dla nich na tę okazję piernikami w kształcie serca.

Wszystkim udzieliła się atmosfera pełna radości, wspólnej zabawy, uśmiechów i wzruszeń.



Piekielna kasa, czyli zamieszanie wśród diabłów i aniołów

Ostatnim punktem programu artystycznego był występ rodziców i nauczycieli oraz Sołtysa w żartobliwej inscenizacji piekła i nieba, nawiązującej

do współczesnych realiów gminy Świlcza, a w szczególności Trzciany. Aktorzy-amatorzy doskonale wcieliili się w role znanych nam postaci kabaretowych. Jako babcie-reżyserki, panie prowadzące, wystąpiły – Agnieszka Małozieć, wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcianie jako *Wiesława Małoważna* i Anna Woźny – nauczyciel, polonista jako *Antonina Woźniacka*. Postaciami

aniołów zostały – Lucyna Rzepka, Iwona Mikosz – nauczycielki SP w Trzcianie oraz Elżbieta Czech i Bożena Bury – rodzice uczniów. W odświeżeniu diabłów zobaczyliśmy sołtysa Trzciany – Kazimierza Łagowskiego, nauczycieli i rodziców uczniów Szkoły w Trzcianie – Martę Smajdor, Dorotę Majkę, Jakuba Grodeckiego, Jana Książka, Ilonę i Pawła Kocurów.

Aktorzy rozbawili publiczność śmiesznymi tekstami odwołującymi się do realiów życia wsi i gminy. Nie zabrakło też piosenki biesiadnej, co prawda nie w wykonaniu Zenona Martyniuka, ale lokalnego gwiazdora Krystiana Nowaka – nauczyciela Szkoły Podstawowej w Trzcianie oraz instruktora Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

Finalnym akcentem kabaretu było pogodzenie się diabłów i aniołów na ziemi trzciańskiej, a więc cuda w Trzcianie się zdarzają...

„Artyści zaraz po występie udali się na „galę rozdania Oscarów do Hollywood”, zaś babcie-reżyserki w uznaniu, od dyrektora Artura Szaraka oraz Adama Majkowego, otrzymały voucher na wypoczynek w gospodarstwie agroturystycznym sołtysa do zrealizowania w okresie żniw.”

Profesjonalną oprawę multimedialną programu artystycznego, który towarzyszył występom zarówno dzieci i dorosłych przygotowali: Agnieszka Szumilas i Jan Ślącza.

Część artystyczna nie byłaby możliwa bez bezinteresownego zaangażowania uczniów i ich opiekunów, dyrekcji, nauczycieli i rodziców Szkoły Podstawowej w Trzcianie, za co serdecznie dziękujemy.



Artystami stali się nauczyciele, rodzice i uczniowie.



Wspólne biesiadowanie

Po części artystycznej nadszedł czas na poczęstunek przygotowany przez Zespół Caritas Parafii Trzciana oraz Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji.

Seniorzy podczas wspólnego biesiadowania degustowali pyszne ciasta domowego wypieku i smakowite potrawy regionalne. Głośne śpiewy, rozmowy i tańce, trwały do późnych godzin wieczornych. Wspólnie spędzone popołudnie było czasem radości, serdeczności i wzajemnej życzliwości. Kolejne takie spotkanie już za rok... *bo nad miłość to już nic więcej.*

Fot. Zbigniew Lis



Przemówienie Wójta Gminy z okazji Dnia Seniora 2020

Drodzy Seniorzy!

Od wielu, wielu lat, organizowane są u nas w Trzcieńcu i innych sołectwach gminy tradycyjne Dni Seniora. Kiedyś brałam udział w przygotowaniach tych uroczystości. Teraz robię to inaczej. Staram się być aktywny w pracy na rzecz innych, starszych ode mnie osób.

Dzień Seniora obchodzony jest w kilku wariantach na poziomie globalnym i lokalnym:

- 1 października jako *Międzynarodowy Dzień Osób Starszych*,
- 20 listopada jako *Ogólnopolski Dzień Seniora* oraz
- 20 października jako *Europejski Dzień Seniora*.
- W Gminie Świlcza – w ustalony przez organizatorów – dzień karnawału!

Wszystkie powyższe daty mają jednak ten sam cel – kształtowanie społecznego postrzegania osób starszych oraz podejmowanie wszelkich działań mających na celu zapewnienie im godnego życia. Priorytetowym celem jest więc walka z wykluczeniem osób w podeszłym wieku, ułatwienie dostępu do opieki medycznej, a także do pełnego życia kulturalnego i społecznego. Wg aktualnych danych na świecie żyje około 600 milionów osób powyżej 60. roku życia. Przewiduje się, że w 2050 roku będą to 2 miliardy osób starszych. Zdecydowana większość z nich zamieszkiwać będzie kraje rozwijające się. Starsi ludzie będą zatem pełnić jeszcze większą rolę wychowawczą, a ponadto będą musieli liczyć się z późniejszym odejściem na emeryturę. Dlatego coraz częściej organizowane są rozmaite formy aktywizacji osób w podeszłym wieku: warsztaty, szkolenia, kursy czy koła zainteresowań. Takie inicjatywy na poziomie lokalnym pomagają seniorom nie tylko się rozwijać, ale również przeżywać drugą młodość.

Obecny papież Franciszek tak mówił: „Wrażliwość na osoby starsze jest istotną cechą cywilizacji. Cywilizacja będzie się rozwijała jeśli potrafi szanować rozsądek i mądrość osób starszych. Mało kto umie dziś być starszym!”.

Mimo trochę późnej godziny jesiennej, postarajmy się spędzić dzisiejszy czas pogodnie i radośnie. Nasi Organizatorzy, zaproszeni Goście i – artyści i zespoły postarali się, by wszystkim Seniorom, wręczyć dziś spleciony z różnych form artystycznych i emocji, bukiet serdecznych życzeń!

*Czego życzyć Wam kochani,
nazywani seniorami?*

*Tradycyjnie – zdrowia najpierw,
bo największym ono skarbem.
Niech Wam włosy nie siwieją,
niech Wam stawy nie rdzewieją,
niechaj w krzyżach nic nie strzyka,
niechaj w sercach gra muzyka.
Niechaj oczu Waszych ciepło
darzy blaskiem niczym niebo.
Życie długo, jak najdłużej
i humory niech Wam służą.
Niech ta jesień życia złota
zaoszczędzi Wam kłopotów,
niech spod nóg usuwa kłody,
abyście wciąż się czuli młodo.*

*Moc życzeń gorących wyszeptać na ucho
Dłoń krzepko uściskać lub skraść pocałunek
Wiersz pełen wdzięku wpisać do sztambucha
Taki gest serdeczny, drobny podarunek*

Apeluję więc: „Nie siedźmy w domu, bo dookoła Nas coś dobrego się dzieje i Wasza – jeszcze praca – praca jest wszystkim potrzebna. Jest tyle jeszcze do zrobienia w różnych sferach naszego życia, a Wasz udział jest nieodzowny”.

Życzę wszystkim Seniorom aktywności, a zdrowie będzie nam w tym pomagać.

Kochani!

Życzę wszystkim, aby zawsze wokół Was było co najmniej:

- dwoje uszu do słuchania,
- dwoje oczu do patrzenia sobie w oczy,
- dwoje ust do uśmiechu... i ktoś, kogo można wziąć za rękę.

Życzę też wszystkim, aby młodość, dojrzałość i starość jak najczęściej spotykały się ze sobą.

Macie już dwa najważniejsze elementy do działania: marzenia i czas na ich spełnianie, a chcieć, to móc, życzę Wam pogody ducha, ciekawości świata i ludzi, odkrywania szlaków nieprzetartych, zachwyty otaczającą przyrodą, zawierania nowych przyjaźni.

Życzę realizacji pasji, grona przyjaciół o otwartych sercach. Aby Wasz potencjał doświadczeń i życiowej mądrości, był wzorem i pomocą dla dzieci i młodzieży. Niech ludzie, których kochacie byli zawsze Waszą podporą.

Chciałbym, abyście zawsze czuli się młodzi duchem, byli radośni, dbali o siebie i zawsze byli otaczani życzliwością. Dostrzegajcie piękno wokół siebie, cieszcie się drobiazgami i każdą chwilą. Bądźcie odporni na zmartwienia i troski, bo życie cudem jest – więc kochajcie życie.

Życzę, aby Wasze życie nie było jesienną szarugą. Niech Wasza mądrość i doświadczenie życiowe służy młodym pokoleniom. Życzę, abyście długo zachowali swoją aktywność, a w trudnych chwilach mogli liczyć na osoby bliskie i nigdy nie czuli się samotni. Żyćcie pełnią życia, rozwijajcie swoje pasje, realizujcie marzenia.

Z okazji Dnia Seniora, życzę wszystkiego tego, co sam chciałbym usłyszeć kiedyś i otrzymać od losu: Niech „Jesień Życia” będzie zawsze złotą, a otaczają nas tylko życzliwi ludzie.

Szanowni Państwo!

Jeszcze słów kilka o Programie „Senior Plus”. Jest on dedykowany samorządom, które mogą ubiegać się o środki na rozwój i utrzymanie domów i klubów dla seniora. W kolejnej jego edycji resort rodziny, pracy i polityki społecznej przeznaczył na ten cel 80 mln zł. Polityka senioralna jest wyzwaniem XXI w. Ale budżet ten obejmuje również pulę środków na utrzymanie domów i klubów seniora, jakie powstają na bieżąco. Program „Senior plus” jest świetną inicjatywą. Do tej pory w Polsce powstało około pół tysiąca dziennych domów i klubów seniora. Jeszcze w tym roku resort rodziny planuje powstanie kolejnych 300. Nasza gmina i wieś znajdzie się w ich gronie?...

Dziękuję za uwagę i życzę miłej zabawy.

Adam Dziedzic – wójt

Władysław Kwoczyński

Ocalić od zapomnienia...

„Bądź z serca pozdrowiona, Ojczysto święta mowo!
Niby łańcuchem złotym wiąże nas twoje słowo (...).”

(Leopold Staff)

Niemal każdy region naszego kraju ma swoją odrębną charakterystyczną kulturę ludową, której częściami składowymi są między innymi historia, obrzędy, zwyczaje, stroje, a także gwara. Również Podkarpacie ma swoją gwara, która różni się w zależności od zamieszkiwanej przez ludzi części naszego województwa. Nawet w gminie Świlcza każda z miejscowości posługuje się różnicowaną gwara ludową, którą posługiwali się niegdyś mieszkańcy.

Wiele cech np. bratkowickiej gwary to rezultat napływu osób z innych regionów. Dużo słów gwarowych używanych do dziś w Bratkowicach, głównie przez starszych mieszkańców, występuje dość często między innymi w dialekcie małopolskim. Nie jestem dialektologiem i nie zajmuję się badaniem, analizą, fonetyką, budową gramatyczną i genezą słownictwa gwarowego, ale jako pasjonat kultury ludowej, zwyczajów, obrzędów oraz gwary, postanowiłem spisać słowa, których używali niegdyś bratkowiczanie. Niektóre starsze osoby posługują się gwara do dziś, niestety coraz rzadziej. W zebraniu słów pomogli mi głównie starsi wiekiem mieszkańcy i to dzięki nim zgromadziłem spory zbiór słownictwa gwarowego po to, by ocalić go od zapomnienia i zachować dla następnych pokoleń. Mam nadzieję, że zebrane przeze mnie materiały, być może posłużą w przyszłości do opracowania i wydania słownika gwary bratkowickiej, a może nawet gwary poszczególnych miejscowości w gminie Świlcza.

Uważam, że lokalna gwara jest pięknym świadectwem dawnej kultury ludowej naszych przodków, która w związku z wieloma przemianami społecznymi i kulturalnymi w ciągu ostatnich dziesięcioleci, powoli odchodzi w zapomnienie. Myślę, że wydanie słownika gwary naszej małej Ojczyzny, na pewno przyczyniłoby się do zachowania i kultywowania mowy gwarowej, jaką przez wiele dekad posługiwali się nasi pradziadkowie, dziadkowie i ojcowie. Pocieszający jest fakt, że wiele zespołów folklorystycznych, kapel ludowych i grup obrzędowych, działających w naszej gminie, kultywuje dawne lokalne tradycje poprzez muzykę ludową, śpiew i gwara. Słowa gwarowe były niegdyś nieodłączną częścią życia – dziecięcego, młodzieżowego i dorosłego dla wielu z nas, którzy wzrastaliśmy w środowisku gwary wiejskiej. Gwara jest przecież drugim językiem i nie należy się go wstydzić, tak jak nie

należy się wstydzić swojego miejsca pochodzenia. Jednak wielu, przeważnie młodych ludzi uważa, że mówienie gwara w obecnych czasach to swego rodzaju „obciach” i wstyd. Osoby mówiące gwara, często nazywa się pogardliwie, prostakami, wieśniakami itp. Myślę, że należy brać przykład chociażby z górali, Ślązaków, Kaszubów, którzy na co dzień posługują się swoją gwara i pieczołowicie dbają o jej zachowanie w swoich małych ojczyznach. Wyrażają w ten sposób wielki szacunek do dawnej mowy swoich przodków, ocalając ją od niepamięci. Uważam, że regionalizmy – kultura ludowa, tradycja, zwyczaje, gwara, stały się poniekąd pamiątką historyczną i elementem łączącym ludzi zamieszkujących na tym samym terenie i powinniśmy ocalić to cenne dziedzictwo narodowe od zapomnienia...

Ciekawsze wyrazy z gwary bratkowickiej

Amarykany – wczesne ziemniaki, **ancykrys** – urwis, nieznośne dziecko, **bakon** – tytoń, **bede** – będę, **badunia** – błoto, bajoro, **bełtać** – mieszać, **bidok** – biedak, o kimś kogo żalujemy, **bezeka** – bałagan, **bitnik** – skory do bijatyki, **capnać** – złapać, **cylnać** – trafić, **chodźwa** – chodźmy, **cumelek** – smoczek dla niemowlaka, **cukanie się** – niezdecydowanie, **cosik** – coś, **cygon** – kłamca, **chabazie** – zarośla, **dodnia** – wcześniej rano, **dopiro** – dopiero, **dziwok** – ktoś niepoważny, **dziagan** – kilof, **dyrdać** – biec, **dziska** – dzieża do ciasta, **dryznok** – niepoważna dziewczyna, **fiksować** – przeklinać, **fest** – mocno, **fifok** – odważny, **garło** – gardło, **godać** – mówić, **grajcary** – pienia-dze, **gałgon** – niegrzeczny chłopiec, **ganić** – krytykować, **gorcek** – garnek, **gicol** – ręka, **hajnok** – tam, **hawok** – tutaj, **honcfot** – niegrzeczny chłopiec, **hulać** – tańczyć, **hyzo** – szybko, **haw** – tu, **jacy my** – tylko my, **ino** – tylko, **jurgać** – podpuszczać, **jakosik** – jakoś, **kajsik** – gdzieś, **kijosek** – kijek, patyk, **kumoter** – ktoś bliski dla rodziny, **kłyki** – zęby, **kiela** – ile, **kinol** – duży nos, **kumora** – komora, spiżarnia, **kwękać** – narzekać, **karwenceć** – czuwać, **ligać** – kłaść się do łóżka, **lejba** – ktoś noszący za duże ubranie, **litry** – drabiny do wozu konnego, **łazić** – chodzić, **łachy** – ubrania, **łońskiego roku** – zeszłego roku, **mientki** – miękki, **miesiąccek** – księżyc, **morowy** – odważny, **myjok** – ścierka do mycia naczyń, **miglanc** – spryciarz, **nafutrowany** – najedzony, **naśparować** – zaoszczędzić, **niuch** – nos, **nieborak** – z politowaniem o skrzywdzonym, **na despet** – na złość, **ongis** – kiedyś, **okalić się** – pobrudzić się, **osargany** – zmoczony rosą, **okidany** – pobrudzony np., zupa, **osikowe mliko** – kwaśne mleko, **oblic się** – ubrać się, **pic** – bujda, nieprawda, **prawi** – mówi, opowiada, **psiok** – kij, **pomyje** – brudna woda po umyciu naczyń, porcieta – liche, podarte spodnie, przywłoka – ktoś z innych stron, **purec** – udaje ważnego, **paryja** – błotnisty teren, **przycynić** – dołożyć, **proza** – soda oczyszczona, **pójdziwa** – pójdziemy, **pockoj** – zaczekaj, **pociekła** – pobiegła, **rapciok** – ktoś niezdarny, niezgrabny, **robotny** – pracowity, **rypnąć** – upaść, **spyрка** – słonina, **skibka** – pierwsza kromka chleba, **piętka**, **syk** – skąpiec, **sekwester** – komornik, **stryk** – wujek, **spuchlok** – grubas, **swarzyć się** – kłócić się, **swok** – mąż ciotki, **ślipia** – oczy, **syr** – ser, **siksa** – młodziotka dziewczyna, **tamok** – tam, **tachać** – nieść co ciężkiego, **tonecnik** – dobrze tańczy, **uwarzyć** – ugotować, **ujek** – wujek, **usumientować się** – przysięgnąć, **wlazła** – weszła, **wrazicki** – nazbyt ciekawy, **wy-zuć się** – zdjąć buty, **wyrko** – liche łóżko, barłóg, **zedok** – ktoś bardzo brzydki, **zaro** – zaraz, **zawdy** – zawsze. Podałem tylko niektóre ze słów gwarowych, jakie posiadam w swoim zbiorze. ■



Joanna Kiszka

„Ekranowe” dzieci



Obecnie dzieci coraz częściej mają „kontakt z ekranem”. Do tradycyjnych już sposobów spędzania wolnego czasu przed telewizorem czy komputerem doszło używanie telefonu oraz tabletu. Badania pokazują, że dzieci dostają własny telefon komórkowy najczęściej pomiędzy 7 a 10 rokiem życia. Co dziesięcioletni młody użytkownik ma go już przed ukończeniem 7 lat. Jednak musimy pamiętać, że przeważnie dziecko znacznie wcześniej korzysta z telefonu, którego używają mu rodzice.

Dlaczego dajemy małym dzieciom smartfon czy tablet?

Rodzice głównie pozwalają swoim dzieciom korzystać z urządzeń mobilnych, aby zapewnić im zajęcie w sytuacji, kiedy muszą zająć się własnymi sprawami. Dorośli udostępniają też swoim pociechom tablet czy smartfon w ramach nagrody. Popularne jest też dawanie dziecku urządzenia mobilnego po to by zjadło posiłek oraz by ułatwić mu zasypianie.

Wpływ urządzeń mobilnych na rozwój dziecka

Nadmierne korzystanie z urządzeń mobilnym w pierwszych latach życia może stwarzać problemy w sferze zdrowia fizycznego. Podaje się tutaj wady postawy, zespół urazowy nadgarstka, wady wzroku oraz otyłość będąca skutkiem małej ilości ruchu.

Wczesne dzieciństwo to także czas najintensywniejszego rozwoju mózgu. Jednak by rozwój ten przebiegał prawidłowo musimy pozwolić dziecku na doświadczanie świata wszystkimi zmysłami, czyli zobaczyć, poczuć, usłyszeć, dotknąć. Kiedy działanie i rodzaj dostarczanych bodźców ograniczymy głównie do telefonu czy tabletu może mieć to ujemny wpływ na rozwój struktur neuronowych w mózgu dziecka.

Zagrożenia dla rozwoju pojawiają się także w sferze poznawczej. Ponieważ mózg dziecka znajduje się w fazie rozwoju ma ono znacznie ograniczoną zdolność rozróżnienia świata wirtualnego od rzeczywistego. Treści dostarczane z urządzeń mobilnych działają silnie modelująco i wpływają na proces społecznego uczenia się. Tutaj dziecko nie jest już tylko obserwatorem jak np. w przypadku oglądania telewizji, ale wciela się w dana postać z gry. Postacie te mają najczęściej ludzkie cechy i dlatego są traktowane przez dziecko jako ludzie, których można naśladować w życiu. Problem pojawia się, gdy gra nie jest dostosowana do wieku, a treści przepełnione są np. erotyzmem czy agresją i właśnie takich zachowań mogą uczyć dzieci. Zaburza się wtedy właściwy rozwój psychiczny i emocjonalny dziecka.

Dzieciństwo to również czas rozwoju w sferze społecznej. Nic nie zastąpi realnego kontaktu z drugim człowiekiem. Samo przebywanie z dzieckiem nie wystarczy, należy wchodzić w nim w interakcję, czyli spędzać czas na wspólnych aktywnościach np. zabawie, czytaniu bajek czy innych zajęciach, które pozwalają na poznanie świata. Dziecko do prawidłowego rozwoju potrzebuje też kontaktów z rówieśnikami. Młody człowiek, którego główną aktywnością jest wirtualny świat, wycofuje się z relacji z otoczeniem. Efektem tego mogą być proble-

my z mową, zaburzenia relacji międzyludzkich i komunikacji z innymi, a także późniejsze problemy wychowawcze związane z brakiem umiejętności współżycia w grupie.

Pozwalać czy nie pozwalać?

Do drugiego roku życia nie zaleca się kontaktu z tabletami i smartfonami. Udostępnianie ich dzieciom w wieku od 3 do 6 roku życia powinno być przemyślane przez rodziców i odbywać się pod pewnymi zasadami:

- Należy zapewnić dziecku dostęp wyłącznie do bezpiecznych i pożytecznych treści, dostosowanych do wieku.
- Przed udostępnieniem maluchowi urządzenia mobilnego trzeba go zabezpieczyć np. poprzez założenie aplikacji kontroli rodzicielskiej.
- Korzystanie z tabletu czy smartfonu nie powinno odbywać się codziennie.
- Czas jednorazowego użytku nie powinien przekraczać 15 minut, a w ciągu dnia nie powinno być to dłużej niż 30 minut.
- Nie wolno pozwalać na korzystanie z tabletu czy smartfonu przed snem – promieniowanie ekranu źle wpływa na zasypianie jak i jakość snu.
- Udostępnianie dziecku urządzenia mobilnego nie może być nagrodą, motywowaniem do jedzenia, ubierania się czy mycia, a zabieranie go karą.

Co powinno nas zaniepokoić?

Istnieje zagrożenie przyzwyczajania nawet małego dziecka do korzystania z tabletu czy telefonu komórkowego. Może ono reagować rozdrażnieniem, płaczem lub nawet agresją w sytuacji, kiedy chcemy ograniczyć kontakt z urządzeniami mobilnymi. Mały człowiek może niechętnie podejmować inne aktywności lub nie potrafić się na nich skoncentrować. Może przejawiać problemy z zasypianiem, jedzeniem posiłków lub innymi codziennymi czynnościami. Może mieć także trudności w kontaktach z rówieśnikami.

Kiedy zauważymy, że dziecko nie potrafi już funkcjonować bez dostępu do urządzenia mobilnego trzeba reagować. Rodzice powinni wspólnie ustalić zasady korzystania ich dziecka z telefonu czy tabletu oraz konsekwentnie je przestrzegać. Pomocy można szukać także u pedagogów i psychologów, którzy mogą pomóc w ustaleniu granic dziecka oraz nauczyć jak spędzać z nim aktywnie czas.

Obecnie dzieci rodzą się w świecie technologii informacyjnej. Prawie niemożliwe jest w dzisiejszych czasach funkcjonowanie bez urządzeń mobilnych. Nowe technologie obecne są w szkołach, miejscach pracy, u lekarza, w urzędach itp. Urządzenia mobilne nie muszą nieść jedynie samych negatywnych skutków dla rozwoju dziecka. Przy odpowiedzialnym korzystaniu, dostosowaniu do wieku oraz odpowiedniej kontroli rodziców urządzenia te mogą wzbogacić proces rozwoju i edukacji dzieci. Jednak należy pamiętać, że korzystanie z urządzeń mobilnych powinno być jedynie dodatkiem do różnych aktywności dziecka, a nie być jego głównym zajęciem.

Bibliografia:

- Badanie opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów. Raport z badania dzieci i rodziców, Warszawa, Gdańsk, 2017.
- Bąk A., Korzystanie z urządzeń mobilnych przez małe dzieci w Polsce Wyniki badania i ilościowego, Fundacja Dzieci Niczyje, 2015.
- Broszura „Mama, tata, tablet” Fundacja Dzieci Niczyje, 2015.
- Pawelec L., Dziecko w wieku przedszkolnym jako użytkownik urządzeń mobilnych (telefon, tablet, smartfon), Artykuły Naukowe, 2017, s. 7-17.



Twórczo i kulturalnie włączajmy się w świat mediów

Wiadomo, że jest i musi być w świecie, w którym żyjemy – z mediami – edukacja medialna. Dzieci, młodzież i dorośli zarówno w domu jak i szkole, w pracy, czy urzędzie, wprowadzani są lub sami wchodzą w świat mediów. Nie da się tego zabronić, uniknąć, ale można i trzeba poznawać, uczyć się i korzystać z ich dobrodziejstw, ale nie nadużywać, ograniczać i mądrze kontrolować.

Media są ciekawe, pociągające, ale i niebezpieczne

Niebezpieczeństwa z tym związanych użytkownicy nie widzą. Potrzebują jednak mądrych doradców: rodziców, wychowawców oraz nauczycieli, którzy znając dobrodziejstwa korzystania z mediów i znając zagrożenia potrafią właściwie je ograniczać i nimi kierować. Szczególnie Internet i gry komputerowe mocno oddziałują na dorosłych i dzieci. Myślę, że w polskich domach i szkołach trzeba ciągle mówić o mechanizmach uzależnień od nich. Rozwój technologiczny tak szybko idzie do przodu, że nie nadążamy za tym wszystkim. Dzieci, naturalnie poznając świat, nieustannie przyswajają wiedzę, są ciekawe, szybko zapamiętują i uczą się, nie mają lęku przed nieznanym, gdy proponujemy im nowoczesne technologie – chętnie je przyjmują. Wszak nie uchronimy się przed postępem my – dorośli i dzieci.

Wspierać należy edukację multimedialną od najmłodszych lat

Otwarte ścieżki nauki pozwalają rozwijać posiadane talenty. Obecnie mamy już e-dzienniki lekcyjne, e-podręczniki, e-oświatę, e-urzędy, e-opiekę zdrowotną, e-głosowania itp. Z każdym dniem zwiększa się liczba korzystających z nowych możliwości. Media nazywane są czwartą władzą i taki stan rzeczy może obejmować wszystkich ludzi na całym świecie. Za pośrednictwem Google, Wikipedii, You Tube istnieje możliwość przekazania informacji milionom osób w kilka sekund. Portale społecznościowe są polem wymiany wiedzy, możemy uczyć się wzajemnie informować, ostrzegać przypominając ale media mogą być także narzędziem przestępców, naciągaczy, szantażystów, terrorystów. Należy mieć tego świadomość.

Z powszechnych obserwacji wynika, że najczęstszym problemem jest...brak kultury używania telefonów komórkowych, zwłaszcza wśród dzieci, młodzieży a także dorosłych. Niektórzy właściciele telefonów komórkowych zapominają o dobrych obyczajach, korzystając z nich wszędzie oraz w każdej okoliczności.

Gdzie oraz kiedy trzeba wyłączyć komórkę? W jakich sytuacjach nie należy jej odbierać? Dlaczego na miano niekulturalnych zasługują osoby, które w miejscach publicznych głośno rozmawiają przez telefon?

Komunikowanie się za pomocą komórek stało się tak powszechne, że stopniowo wypiera – jak się wydaje – tradycyjne telefonowanie. Wygoda oraz dostępność to walory, jakich nie sposób nie docenić. Niektórzy właściciele telefonów komórkowych zapominają jednak o dobrych obyczajach, korzystając z nich wszędzie oraz w każdej okoliczności. Takie zachowania

nie tylko irytują innych, ale i wpływają na obniżenie poziomu kultury w miejscach publicznych.

Poznajmy parę ważnych zasad

Podczas spotkań rodzinnych i towarzyskich

Złym obyczajem jest korzystanie z komórki w trakcie różnych okazji towarzyskich – takich jak np.: uroczyste kolacje, urodziny, imieniny, przyjęcia wydawane na czyjaś cześć, jubileusze itp.

Na umówionych spotkaniach, na których zbiera się grupa osób, nie powinniśmy odbierać telefonu. Pamiętajmy, że celem takich spotkań jest konwersacja i integracja. Jeżeli więc będziemy odchodzić na bok, aby porozmawiać przez komórkę, zrobimy przykrość innym – a szczególnie gospodarzowi, jubilatowi czy solenizantowi.

W restauracji i kawiarni

Podczas posiłków w restauracji oraz spotkań w kawiarni należy również powstrzymać się od odbierania telefonu. Umiawiając się np. ze znajomymi na wspólny posiłek czy na kawę poświęćmy czas na sympatyczną rozmowę, której nie przerywa dzwoniąca komórka. Wyjątkiem są pilne i bardzo istotne sprawy oraz sytuacje, kiedy uprzedzimy współbiesiadników, że czekamy na ważny telefon. Odbierając komórkę należy przeprosić innych, odejść na chwilę na bok i dokończyć rozmowę – szczególnie, kiedy przy stoliku spożywa się posiłek oraz rozmawia kilka osób. W takiej sytuacji należy się streszczać i jak najszybciej zakończyć konwersację – nie wypada pozostawiać innych przy stoliku (szczególnie, kiedy kelner właśnie serwuje potrawy).

Na spektaklach, koncertach oraz w kinie

Wydaje się, że wyłączanie komórki w teatrze oraz w filharmonii w kinie – to sprawa tak oczywista, że nie warto o niej wspominać. Niestety, rzeczywistość bywa inna. Takie zachowanie nie mieści się w jakichkolwiek normach dobrych obyczajów oraz nie może być niczym usprawiedliwione. To również zachowanie, które zaliczamy do kategorii wyjątkowo nieuprzejmym.

Podczas spotkań służbowych

Przed umówionym spotkaniem służbowym należy również wyłączyć lub wyciszyć telefon. Tak jest najuprzejmiej: nie wypada odbierać komórki podczas rozmowy, kiedy poświęcamy komuś czas i uwagę.

Tam, gdzie pracują inni

O wyłączeniu bądź wyciszeniu komórki należy również pomyśleć tam, gdzie możemy komuś przeszkadzać w pracy czy w skupieniu uwagi. Nie używajmy telefonu podczas wy-

kładow, szkoleń i kursów, zajęć. Powstrzymajmy się również od odbierania komórki podczas konferencji: nawet, jeżeli wychodzimy, aby porozmawiać na korytarzu, to mimo wszystko przeszkadzamy innym. Nieodpowiednimi miejscami na to, aby konwersować przez telefon są również kościoły, biblioteki i muzea: pamiętajmy, że ludzie szukają w nich skupienia. Nieuprzejmym zachowaniem jest również odbieranie komórki w biurach, urzędach, przychodniach lekarskich itp., w których załatwiamy nasze sprawy: osobom tam pracującym nie należy przeszkadzać.

W miejscach publicznych

Telefonów powszechnie używamy w środkach komunikacji – autobusach, tramwajach, pociągach. Nie mamy obowiązku wyłączać komórki, jednak pamiętajmy o kilku zasadach.

Po pierwsze: nie rozmawiamy zbyt głośno (ponieważ przeszkadzamy innym). Po drugie: bądźmy dyskretni. Nie opowiadajmy na cały głos o sprawach prywatnych czy zawodowych, nie podajmy szczegółów, nie wymieniamy nazwisk innych osób itp. Ten rodzaj niedyskrecji wystawia nam złe świadectwo. Kiedy podróżujemy pociągiem, a w naszym przedziale siedzą inni (którzy np. czytają, drzemią bądź po prostu oglądają widoki za oknem), wyjdźmy na korytarz prowadząc rozmowę przez komórkę. W innym przypadku możemy zostać uznani za osoby niekulturalne, które przeszkadzają oraz narażają innych na słuchanie o cudzych sprawach.

Podsumujmy

1. Pamiętajmy przede wszystkim o tym, aby wyłączać bądź wyciszać komórkę wtedy, kiedy poświęcamy czas innym osobom: zachowując się w ten sposób pokazujemy, że darzymy ich szacunkiem oraz że w danej sytuacji są oni dla nas najważniejsi.
2. Nie korzystajmy z komórki, kiedy przypuszczamy, że możemy przeszkadzać innym w pracy lub rozpraszać ich: wyłączamy ją nie tylko podczas spektakli, lekcji, zajęć szkolnych, koncertów czy wykładów, ale także w trakcie wizyt w przychodni, w bibliotece, muzeum.
3. Korzystając z telefonów komórkowych w miejscach publicznych nie przeszkadzajmy innym oraz nie narażamy obcych na słuchanie o naszych sprawach i problemach: zachowujemy dyskrecję, nie rozmawiamy głośno, nie podajmy szczegółów, nie wymieniamy nazwisk itp. Zachowajmy zasady kultury wszak powinniśmy być ludźmi kulturalnymi.

(na podst. internetu Alina Daniel)



Wielkanocny pacierz

Nie umiem być srebrnym aniołem –
Ni gorejącym krzakiem –
Tyle Zmartwychwstań już przeszło –
A serce mam byle jakie.

Tyle procesji z dzwonami –
Tyle już alleluja –
A moja świętość dziurawa
Na ćwiartce włoska się buja.

Wiatr gra mi na kościach mych psalmy –
Jak na koślawej fujarce –
Żeby choć papież spojrzał
Na mnie – przez białe swe palce.

Żeby choć Matka Boska
Przez chmur zabite wciąż deski –
Uśmiech mi Swój zesłała
Jak ptaszka we mgle niebieskiej.

I wiem, gdy łzę swoją trzymam
Jak złoty kamyk z procy –
Zrozumie mnie mały Baranek
Z najcichszej Wielkiej Nocy.

Pyszczek położy na rękę –
Sumienia wywróci podszewkę –
Serca mego ocali

ks. Jan Twardowski

Wiosna

Młode jeszcze gałęzie tęzą się pokrótce
W zielonej, pniom dla znaku przydanej obwódce.

Kwiaty, kształt swój półsennie zgadując zawczasu,
Nikłym pąkiem wkraczają w nieznana głąb lasu.

W dali – postrach na wróble przesadnie rękaty
Z zesłorocznym rozpędem chyli się we światy,
Jakby chciał paść w ramiona pobliskiej cierpiałki,
Co naprzeciw cień w skrócie rzuca w piasek miałki.

W obłoku – obłok drugi napuszyście płonie.
Wróbel łeb zaprzepaszcza w swych skrzydeł osłonie,
jak gdyby nasłuchiwał, co mu dzwoni w sercu świat,
zda się, dziś nam nastał, a na pola szczercu,
Gdzie zieleń swym wyrojem omgłiła rozłogi,
Bocian, pod prostym kątem załamując nogi
I dziób dzierżąc wzdłuż piersi dogodnie, jak cybuch,
Kroczy donikąd, w słońca zapatrzonej wybuch,
Co skrzy się, że go okiem zgarnąć niepodobna,
We wszystkich rosach naraz i w każdej z osobna.

Bolesław Leśmian



Artur Szary

Spotkania z historią w Trzcianie

Pokłosiem szkolenia komputerowego „Kultura w sieci” prowadzonego w ramach projektu „Rozwijamy kompetencje cyfrowe w gminie Świlcza” stało się organizowanie cyklicznych spotkań – wykładów i dyskusji, których tematem przewodnim jest szeroko rozumiana kultura naszego regionu, a w szczególności Trzciany i sąsiednich wsi. Już wcześniej w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie kierownik tego obiektu, Zbigniew Lis organizował takie przedsięwzięcia pod hasłem „Spotkania z ciekawymi ludźmi”.

W piątek 21 lutego br. w sali RDTL w Trzcianie odbył się wykład wraz z dyskusją poświęcony najstarszym dziejom rzeźzonej wsi i gminy oraz archeologicznym metodom poznawania przeszłości. W spotkaniu uczestniczyło około dwudziestu pięciu osób z Trzciany, Dąbrowy, Błędowy Zgłobieńskiej i Świlczy. W przerwie blisko dwugodzinne spotkanie serwowana była kawa i herbata oraz regionalne proziaki upieczone przez członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Dąbrowie.

Chętnych do poznania ciekawych tajemnic przeszłości naszej małej ojczyzny zapraszamy na kolejne spotkania z historią, które z założenia mają się odbywać w ostatnie piątki każdego miesiąca o godzinie 18.00. Bliższych informacji udziela kierownik RDTL Zbigniew Lis.



Fot. Zbigniew Lis



Na spektaklu w Warszawie

Wielki Post to w warszawskim Teatrze Rampa czas pod znakiem rock-opery „Jesus Christ Superstar”. Wystawiana w tym okresie sztuka od 5 lat przyciąga rzesze, zapewniając pełną widownię na każdym spektaklu. Bogaty choreograficznie, muzycznie i aktorsko spektakl nie pozwala nawet na chwilę się nudzić, a opowiedziana historia pozostawia widzów z przemyśleniami na długi czas.

6 marca br. do grona tych, którzy mogli doświadczyć emocji podczas widowiska dołączyła Grupa Teatralna TESPIS. Młodzi artyści mogli zaczerpnąć inspiracji z wielkiej sceny, które w przyszłości będą wykorzystywać we własnej pracy.

Po spektaklu na grupę czekała jeszcze dodatkowa atrakcja – spotkali się z kierownikiem Sceny Musicalowej Teatru Rampa, a także reżyserem i odtwórcą głównej roli w obejrzanym przez chwilę spektaklu – Jakubem Wociałem. Mieli okazję zadać artyście nurtujące ich pytania, poznać tajniki teatru, stanąć na scenie i przez chwilę poczuć się jak zawodowi aktorzy.

(Inf. wł. GCKSiR)





„Muzyka kładzie się w ciszy”

8 marca 2020 roku w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcinie gościli aktorzy Sceny Propozycji Uniwersytetu Rzeszowskiego ze swoim najnowszym spektaklem (premiera odbyła się 13 stycznia 2020 r.) „Muzyka kładzie się w ciszy”.

Spektakl jest bogaty w symbolikę, o czym już we wstępie wspomnieliśmy dr Jan Wolski z Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Opowiada o ostatnich 10 latach życia pochodzącego z Wiśniowej kompozytora i pisarza Zygmunta Mycielskiego (1907-1987). Zadaje pytania o sens sztuki i cel jej uprawiania wśród zawiłych losów historii. Kanwą dla opowieści są słowa z „Ucieczki z pięciolinii”: *Kto chce słuchać muzyki, musi najpierw wyciszyć wszystkie hałasy i dopiero wtedy słuchać. Muzyka kładzie się w ciszy, cisza jest gruntem jak białe płótno dla malarza i więcej, bo cisza jest częścią składową muzyki.*

Autorem scenariusza według tekstów Zygmunta Mycielskiego i Andrzeja Szypuły jest prof. Janusz Pokrywka. Reżyseria spoczęła w rękach znanego rzeszowskiego aktora Ryszarda Szeteli. Inscenizacja i scenografia – Andrzej Szypuła, asystent reżysera – Paulina Zajac, kostiumy i rekwizyty – Beata Klimkowska, koordynacja działań programowych – Jan Wolski, elektroakustyka i oświetlenie – Radosław Bocheński. W spektaklu grają: Joanna Sitarz, Paulina Zajac, Szymon Dorak, Robert Nowak, Jan Wolski. Ważnym dopełnieniem akcji scenicznej jest muzyka Fryderyka Chopina i Zygmunta Mycielskiego.

(Inf. wł. GCKSiR)



Muzyka wpływa na uszlachetnianie obyczajów.

(Arystoteles)



Fot. Zbigniew Lis



Warsztaty florystyczne w Świlczy, 10.03.2020 r.



Za nami pierwsze warsztaty florystyczne w GCKSiR. Przybyłe do Domu Strażaka w Świlczy Panie wykonały (trzeba przyznać – w ekspresowym tempie) wiosenne kompozycje w misach. Kolejne warsztaty już wkrótce.

(Inf. wł. GCKSiR)



Talent prawdziwy wcześniej czy później na wierzch wypływa. (przysłowie łacińskie)

Józef Delikat

Nieznana historia żołnierza kampanii wrześniowej 1939 r.

Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Jedynej być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, chorągwi wojskowych nigdy nie odstąpić, stać na straży konstytucji i honoru żołnierza polskiego, prawa i Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej być uległym, rozkazy dowódców i przełożonych wiernie wykonywać, tajemnic wojskowych strzec, za sprawę Ojczyzny mej walczyć do ostatniego tchu w piersiach i w ogóle tak postępować aby żyć i umierać jak prawy żołnierz polski. Tak mi dopomóż Bóg i święta jego męka. Amen.

Słowa przysięgi wojskowej żołnierzy II Rzeczypospolitej Polskiej

Wstęp

Ja Józef, piszący te słowa, jestem wnukiem Tomasza Kokoszki mieszkańca wsi Świlcza, który był żołnierzem 17 Pułku Piechoty w Rzeszowie i razem z Wojskiem Polskim oraz całym narodem stanął do walki w obronie wolności i niepodległości we wrześniu 1939 roku. Z wojny tej do domu nie powrócił, został zamordowany w 1943 rok przez Niemców na terenie III Rzeszy.

Piszę słowa tego artykułu z dwóch powodów:

- chciałbym oddać cześć i honor mojemu dziadkowi, którego walka i dalsze losy są mało, albo wcale nieznane,
- dać wyraz wielkiej i niespełnionej miłości wnuka do dziadka.

Urodziłem się 14 lat po jego śmierci. Nigdy nie poczułem ciepła jego ręki, jako dziecko nie wtuliłem się w jego ramiona, nigdy nie poszedłem z nim na spacer, czy też nie zasiadłem do wspólnego posiłku, nigdy nie popatrzyliśmy sobie prosto w oczy i nie zamieniliśmy słowa. Piszę ten artykuł chociaż nie jestem historykiem ani dziennikarzem. Do informacji dochodziłem czytając publikacje, oraz książki (17 PP – Jerzego Majki, Armia Karpaty w wojnie obronnej 1939 r. – Ryszarda Daleckiego), a także korzystając z opowieści mojej nieżyjącej babci Stefanii, mojej mamy Wandy oraz Józefa Pipały, syna Jana Pipały – towarzysza broni mojego dziadka.

Kampania wrześniowa 1939 roku

17 Pułk Piechoty II Rzeczypospolitej wywodził się z utworzonego w 1918 roku w Rzeszowie „Pułku Ziemi Rzeszowskiej”. Przed nadchodzącą wojną pułk zakończył mobilizację po koniec sierpnia wchodząc w skład 24 Dywizji Piechoty, która z kolei weszła w skład

Armii Karpaty. Mój dziadek Tomasz wraz z 17 PP wyruszył na wojnę 3 września pociągami ze stacji Staroniwa przez Jasło by czwartego wrześniaając pozycje obronne na linii Wróblowice, Gromniki, Zakliczyn koło Tuchowa. Rankiem 6 września doszło do kontaktu z wrogiem. Pułk stał się z 4 Dywizją Lekką wojsk niemieckich zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Około godziny 22 nadszedł rozkaz z dowództwa Armii Karpaty nakazujący odwrót za Wisłokę. 24 DP miała przejść pod rozkazy GO Jasło. Było jasne że odległość 40 km dzielącej oddziały od celu marszu nie uda się pokonać w ciągu nocy, a w dzień należy się liczyć z atakami lotnictwa i czołgów niemieckich. Zdecydowano się przeprowadzić w pięciu kolumnach marszowych. 17 PP wycofał się na wschód i 8 września przekroczył Wisłokę. Nowy rozkaz dla 24 DP przewidywał przejście za San i zorganizowanie obrony na południe od Dynowa. Mój dziadek wraz ze swoim pułkiem pomaszerował przez Domaradz i Barycz i 11 września dotarł do przeprawy w rejonie folwarku Siedliska-Gdyczyna. Natomiast 12 września o świcie kolumna pułku dotarła do wylotu wsi Borowica. Okoliczni mieszkańcy poinformowali naszych żołnierzy, że wioskę zajęli Niemcy. Dowódca 17 PP ppłk Beniamin Kotarba zdecydował się na odbicie miejscowości. Atak naszych żołnierzy przyniósł pełne powodzenie.



Dowódca
17 PP
ppłk Kotarba.



Tablica na kościele farnym w Rzeszowie poświęcona 17 PP.

Zdobyto wozy wypełnione bronią i amunicją. Jednak Niemcy sprowadzili posiłki i w ciągu kilku godzin okrążyli naszych żołnierzy. Dowódca pułku postanowił wyrwać się z okrążenia.

Podzielił pułk na mniejsze oddziały i osobiście poprowadził przeciwuderzenie. Atak załamał się a dowódca zginął z karabinem w ręku. Część żołnierzy rozproszyła się po okolicznych lasach, inni dostali się do niewoli. Mieszkańcy opowiadali że w walce poległo 65 naszych żołnierzy. 17 PP przestał istnieć i tutaj mój dziadek Tomasz zakończył swój szlak bojowy w kampanii wrześniowej. Został jeńcem wojennym i z mocy prawa międzynarodowego nabył immunitet.

Konwencje międzynarodowe przewidywały, że jeńcy wojenni powinni być ewakuowani do obozów położonych z dala od strefy walk, zakazane było używanie ich jako żywych tarcz i muszą być otoczeni opieką lekarską. Przy zatrudnianiu – warunki pracy nie powinny ustępować tym z jakich korzystają obywatele państwa zatrzymującego. Obozy jeńców powinny być nadzorowane przez przedstawicieli Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i państwa neutralnego.



Tablica na kościele w Świlczy poświęcona poległym czasie wojny w tym mojemu dziadkowi Tomaszowi.

Pięć lat Jan Świlcza, dnia 29 października 1960 r.
(miejscowość)

Kłęczony 21 pow. Ropczyce
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres wydającego oświadczenie)

Oświadczenie świadka

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od — do): Meisbomberg — Niemcy

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

o s w i a d c z a m,

że Ob. Kokoszka Tomasz syn (córkę) Janę urodz. dnia 11. września 1907 roku w Świlczy pow. Rzeszów jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): 1939 r. do 1943 r. byliśmy wspólnie w obozie dla niewolników z kampanii wrześniowej najpierw w Austrii później we Francji i ostatnio w Niemczech.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim — i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w czasie walki z okupantem hitlerowskim, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): Od r. 1939 do r. 1943 przebywałem z ob. Kokoszka Tomaszem w obozach jenieckich jak wyżej. Oświadczam, że znam okoliczności towarzyszące śmierci Kokoszki Tomasza, a były one następujące: W jesieni 1943 r. Amerykanie zbombardowali miejscowość Meisbomberg w której wzniesili duży pożar. Po naloście kazali nam gasić ten pożar, jednak rozkazu tego nie wykonaliśmy. Na drugi dzień rano zatrudnili nas przy porządkowaniu zgłazosz. W tym czasie jeden z wartowników dał nam do zrozumienia, że popołudniu będziemy zamordowani. Przestraszony tym słowami w krzakach i stamtąd widziałem jak grupa policyjnych mordowała Tomasza Kokoszkę, a następnie spalili jego zwłoki w przygotowanym uprzednio ognisku.

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej wydanej przez Zarząd Okręgu w

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem

(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Jedn. zam. nr 3790 P.W.H./Wa/CWD
RZG — 1963 100 000 szt. A4x2 pism. 394x241 7 kl. 60 E. N-10

O d p i s .

Polski Czerwony Krzyż Warszawa, dnia 12 marca 1953
Zarząd Główny — Biuro Informacyjne Mokotowska 14
Warszawa Mokotowska 14.

P o l e c e n y .

MMH.-II-E
Dot. Kokoszka Tomasz

Ob. Kokoszka Jan
Świlcza pow. i woj. Rzeszów

W załączeniu przesyłamy fotografię grobu syna ob. Kokoszki Tomasza ur. 11.9.1907 r. zmarłego 12.10.1943 — pochowanego na cmentarzu wojskowym w Saarburg, Niemcy — Nr. grobu 571.

Kierownik Biura
/podpis nieczytelny/
/ M. Weizenhofer. /

1 zał. fotografia.
za zgodność z oryginałem.



Życie w Stalagu

Stalag w czasie II wojny światowej niemiecki obóz jeniecki dla szeregowych i podoficerów. Oflagi to były obozy jenieckie dla oficerów. Terytorium III rzeszy zostało podzielone na Okręgi Wojskowe, którym podlegały także Okręgowy Dowództwa Obozów Jenieckich. Mój dziadek Tomasz jako jeniec wojenny o numerze **6760** został skierowany do Stalagu XVII A w Austrii (**XVII** – numer Okręgu Wojskowego obejmującego teren północnej Austrii, południowy kraj Sudetów, **A** – powstał jako pierwszy, kwatery główna – Wiedeń), następnie do Stalagu XII B we Francji pod okupacją niemiecką – gdzie przebywał do 29.03.1942 roku. Później został przeniesiony do Stalagu XII A w Niemczech (informacja z bazy danych IPN oraz Oświadczenia Świadka – Jana Pipały towarzysza broni z kampanii wrześniowej i niewoli spisane w 1969 roku w Świlczy). Przebywając w Stalagu XII A mój dziadek został zamordowany przez Niemców. Wg informacji PCK z 1953 roku było to 12.X.1943 roku. Świadkiem tej śmierci był Jan Pipała. Po zakończonej wojnie i powrocie do domu Pipała kilkakrotnie odwiedził moją babcię i rodzinę. Opowiadał, że z moim dziadkiem łączyła ich głęboka przyjaźń przypieczętowana wspólną walką, tułaczką, cierpieniem i latami przeżytych w niewoli. W czasie pobytu w stalagach Niemcy wymuszali na nich zgodę, aby pozbyli się statusu jeńcy wojennego, w zamian obiecywali względną „wolność” i pracę na terenie Rzeszy. Zdecydowana większość jeńców nie godziła się na takie oferty. Wobec czego Niemcy wywierali na nich presję psychiczną i fizyczną. Zastraszano ich, że kary dotkną ich rodziny żyjące w okupowanej Polsce, na noc zamykano ich do piwnicy napełnionej wodą do kostek pozbawiając ich snu a nawet bito. Szczególnie w pierwszym okresie niewoli warunki pobytu były straszne, mieszkali w nieogrzewanych barakach, racje

żywnościowe były głodowe, panowało przeludnienie, a tragiczne warunki higieniczne powodowały że szerzyły się choroby. Wreszcie nadeszła jesień 1943 roku, Amerykanie dokonali nalotu bombowego czego efektem był duży pożar. Jeńcom w tym mojemu dziadkowi Tomaszowi i Pipale nakazano gasić

ten pożar. Polecenia tego oni nie wykonali, w odwecie Niemcy dokonali mordu na jeńcach. W cudowny sposób Pipała uratował życie i resztę życia wojennego spędził u bauera (bogatego chłopca zatrudniającego robotników) pracując w rolnictwie. I tutaj analizując zeznanie Pipały nasuwa się pytanie – czy odmowa gaszenia pożaru, nie był to bunt jeńców przeciwko Niemcom? – forma walki z nimi bez broni. Bo oni nadal byli żołnierzami, nadal służyli Polsce, byli wierni złożonej przysiędze wojskowej i słowom, że będą **strzec honoru żołnierza polskiego, a za sprawę Ojczyzny walczyć do ostatniego tchu w piersiach i w ogóle tak postępować, aby żyć i umierać jak prawy żołnierz polski**.

Taką samą formą ich walki była odmowa zrzeczenia się statusu jeńcy wojennego. Bo byli świadomi, że oni jako młodzi ludzie mogli być zatrudnieni w niemieckich zakładach zbrojeniowych, a nawet wcieleni do wojska. P. Pipała powiedział mojej babci, że mój dziadek podejmował dwukrotną próbę ucieczki ze stalagu i dwukrotnie był schwytany i ja sobie tłumaczę to tym, że jako niepokorny jeniec przebywał w trzech stalagach. Śmierć mojego dziadka miała wyjątkowe konsekwencje w powojennych latach mojej rodziny. Zapewne nikomu nie było łatwo, wszystkim się ciężko żyło, ale moja rodzina (babcia, moja mama i dwóch wujków) żyło w ogromnie biedzie, niewyobrażalnej skrajnej nędzy.

Czasy współczesne

Pamięć o moim dziadku przewijała się często podczas rodzinnych rozmów i rocznic dotyczących wybuchu wojny. Jako dziecko pamiętam jak babcia pokazywała mi obciętą fotografię dziadka Tomasza przyslaną z niewoli oraz fotografię jego grobu. Po jej śmierci te pamiątki gdzieś zaginęły. W połowie tego roku oglądając z żoną stare fotografie natknęliśmy się na Pismo Polskiego Czerwonego Krzyża dotyczące miejsca

pochówku mojego dziadka oraz Oświadczenia świadka – Jana Pipały. Zrzęciem losu odzyskałem od pozostałej rodziny fotografię dziadka i jego grobu, które uważałem za zaginione. Po rozmowie z żoną doszliśmy do wniosku, że znakomitym pomysłem byłoby odszukanie jego grobu i zorganizowanie wyjazdu na jego grób.

W lipcu skontaktowałem się z IPN w Rzeszowie i umówiłem się na spotkanie. Na spotkaniu przedstawiłem swoją sprawę popartą tymi czterema dokumentami jakimi dysponowałem. Moja rozmowa z panem z Instytutu przebiegała w niezwykle merytoryczny i kulturalny sposób. Pracownik z Instytutu powiedział, że postara się mi pomóc, bo dane osobowe dziadka Tomasza w wersji elektronicznej znajdują się w zasobach IPN, a umowa między Polską i Niemcami nakazuje opiekę i ochronę nad grobami poległych żołnierzy. Uzgodniliśmy, że napiszę e-mail w wersji polsko-niemieckiej do Urzędu Miasta w Saarburgu na terenie którego znajduje się grób mojego dziadka. Po miesiącu nadeszła odpowiedź ze strony niemieckiej informujący mnie, że nie ma dowodów, by grób mojego dziadka znajdował się w Saarburgu i w tej sprawie nie mogą mi pomóc. O powyższym poinformowałem IPN w Rzeszowie. Pan prowadzący moją sprawę powiedział, że teraz znalezieniem grobu mojego dziadka zajmie się centrala w Warszawie występując w imieniu naszego Państwa. Napisałem list do profesora Szwagrzyka, dołączając dotychczasową korespondencję e-mailową i kopie dokumentów które posiadam.

Poniżej plik e-maila do Urzędu Miasta Saarburg wersja – polska i odpowiedź strony niemieckiej przetłumaczona na język polski.

Szanowni Państwo

Nazywam się Józef Delikat jestem obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej i mieszkam na Podkarpaciu w Świlczy koło Rzeszowa. Jestem wnukiem Tomasza Kokoszki, którego grób znajduje się w Waszym mieście. Mój dziadek Tomasz Kokoszka był żołnierzem Armii Polskiej i brał udział w wojnie obronnej w 1939 roku. Podczas działań wojennych został wzięty do niewoli przez wojska niemieckie we wrześniu 1939 roku jako jeniec wojenny numer 6760. Przebywał w niewoli w Stalagu XVII A, Stalagu XII B do dnia 29.03.1942 i Stalagu XII B do dnia śmierci tj. 12.10.1943 i został pochowany na cmentarzu wojskowym Saarburg nr grobu 571. Moim pragnieniem jako wnuka Tomasza Kokoszki jest odwiedzenie grobu mojego dziadka. Chciałbym z zadumą pochylić się nad jego

grobem, oraz odmówić modlitwę. Dlatego zwracam się z gorącą prośbą do Urzędu Miasta Saarburg, abyście Państwo mi to umożliwili. Gorąco proszę o odszukanie tego grobu, który znajduje się na cmentarzu na terenie Waszego miasta. Wdzięczny będę za zrobienie fotografii tego grobu i w miarę szybką odpowiedź na mój adres e-mail lub listownie na adres: Józef Delikat 36-072 Świlcza 87 woj. podkarpackie, Polska.

Z wyrazami sympatii i szacunku
Józef Delikat

W załączeniu przesyłam pismo Polskiego Czerwonego Krzyża z dnia 12 marca 1953 roku wraz z fotografią grobu mojego dziadka z tego okresu.

Szanowny Panie Delikat,

W odpowiedzi na e-mail dot. temat grobu Pana dziadka Tomasza Kokoszka, musimy poinformować, że pomimo intensywnych badań nie mogliśmy znaleźć żadnych dowodów na grób Pana dziadka w Saarburgu.

Żałujemy, że nie jesteśmy w stanie dać Panu bardziej przychylnego przesłania.

Pozdrawiam serdecznie / Zlecone
Michael Stüber

Poniżej pismo jakie wystosowałem do profesora Szwagrzyka IPN w Warszawie.



Zdjęcie kapliczki jaką ufundował Jan Pipała – Panu Bogu w podzięce za szczęśliwy powrót z wojny.

Zakończenie

Bez względu jakim wynikiem zakończą się prace poszukiwawcze profesora Szwagrzyka i ludzi z nim współpracujących uważam, że warto było podjąć próbę poszukiwań grobu dziadka Tomasa.

Wzbogaciłem swoją ogólną wiedzę historyczną, oraz wiedzę na temat mojego przodka, który był zapomniany. Zaczynałem z pozoru z niczego, a już tyle informacji uzyskałem z którymi mogę się podzielić w tym czasopiśmie. Uważam, że praca historyka jest bardzo fascynująca, i jeżeli się chce, to można wiele się dowiedzieć, bo gdzieś o jakimś zdarzeniu jest informacja, lub jest ktoś, kto coś wie lub pamięta, tylko w odpowiedni sposób należy skojarzyć informacje. Pragnę dodać, że w tych zabiegach i moich staraniach, bardzo kibicuje mi mój wnuk Nikodem, który żyje tematem swojego pra-pradziadka.

We wstępie napisałem, że tym artykułem chciałbym oddać cześć i honor mojemu dziadkowi, bo zdaję sobie sprawę, że to ku temu pora, bo powoli wcho-

dę w jesień swojego życia i to ostatni moment, by pamięć o moim dziadku wydobyc z niebytu. Tym bardziej, że w naszej parafii odbywa się wiele patriotycznych uroczystości poświęconych ludziom, którzy walczyli o naszą wolność. Niech ten artykuł będzie także formą podziękowania wszystkim żołnierzom września 1939 roku, którzy podjęli nierówną walkę w obronie Ojczyzny i Narodu i do końca byli wierni Bogu i żołnierskiej



Zdjęcie bohatera mojego artykułu dziadka Tomasza wykonane w Stalagu XII A w ostatnim okresie życia.

przysiedze. Zdecydowana większość tych żołnierzy urodziła się kiedy Polski nie było na mapach, i oni dorastali kiedy Rzeczpospolita kreśliła swoje granice, budowała swoje struktury i państwowość. Gdyby nie ich determinacja, ogrom cierpienia i danina krwi jaką złożyli na ołtarzu Ojczyzny nie byłoby naszej Polski, Polski mojego dziadka i jego towarzyszy broni w obronie której stanęli do walki. Bo Stalin uczyniłby naszą Polskę kolejną sowiecką republiką, a w przypadku wygranej Hitlera pasalibyśmy Niemcom krowy na Uralu. I to nie jest żart, ani złośliwość, ale takie były plany tych dwóch szaleńców XX wieku.

Józef Delikat
36-072 Świlcza 87
Woj. podkarpackie

Świlcza 10.09.2019

Szanowny Panie Profesorze.

Nazywam się Józef Delikat, jestem wnukiem Tomasza Kokoszki żołnierza 17 Pułku Piechoty w Rzeszowie, który został zamordowany przez Niemców w czasie II Wojny Światowej gdy był jeńcem wojennym w Saarburgu na terenie III Rzeszy. W latach 50-tych ubiegłego wieku, moja rodzina otrzymała informację z Polskiego Czerwonego Krzyża o miejscu pochówku wraz ze zdjęciem grobu.

Po latach chciałbym odnaleźć grób dziadka. Zwróciłem się drogą elektroniczną do Urzędu Miasta w Saarburgu w Republice Federalnej Niemiec z prośbą o sprawdzenie, czy grób istnieje. Niestety, odpowiedź jaką otrzymałem była negatywna. Według Urzędu Miasta grób taki w ich mieście się nie znajduje, a ponadto nie ustalono by kiedykolwiek się znajdował.

Wobec powyższego gorąco proszę o podjęcie działań mających na celu odnalezienie miejsca pochówku Tomasza Kokoszki – mojego dziadka. Moje możliwości w zakresie ustalenia czy doszło do pomyłki przy lokalizacji grobu, czy być może, Niemcy nie wywiązują się z przepisów prawa międzynarodowego w zakresie opieki nad grobami wojennymi i doprowadzili do zaniku polskich grobów, się wyczerpały.

Gorąco wierzę, że Pan Profesor jako niekwestionowany autorytet w tego typu sprawach, sprawach trudnych i nieraz beznadziejnych w tym mi pomoże.

W załączeniu przesyłam:

- korespondencję z Urzędem Miasta w Saarburgu (mój e-mail i odpowiedź strony niemieckiej)
- pismo Polskiego Czerwonego Krzyża z dnia 12 marca 1953 roku (MH-II-E)
- oświadczenie świadka pana Jana Pipały-towarzysza z niewoli z dnia 29 października 1969 roku
- zdjęcie mojego dziadka przesłane z niewoli wykonane pod koniec życia (na odwrocie pieczęć Geprüft Stalag XII A)

z wyrazami szacunku.
Delikat Józef



Zofia Dziedzic

Kierownik Kazimierz Kazięńko (1906-1985)

Człowiek pełen oświatowych pasji i zaangażowania

*Zacną rzeczą jest uczyć się, jeszcze zaciejszą – nauczać.
(M. Twain)*

Życie można we wspomnieniach osób, z którymi zetknęło się w życiu, a kierownik Szkoły Powszechnej, później Podstawowej w Trzcianie, Kazimierz Kazięńko, zapisał się w pamięci wielu pokoleń uczniów i ich rodziców – głównie w Trzcianie. Młodsze pokolenie mieszkańców nie zna nazwisk, ani ludzi, ich czynów czy zasług. Warto więc i trzeba ich przypominać.

Urodził się w 1906 r. w Nienadowej woj. przemyskiej w rodzinie chłopskiej Katarzyny i Marcina Kazięńków. Uzyskał kwalifikacje nauczycielskie, ucząc się i kończąc Wyższy Kurs Nauczycielski we Lwowie.

Zanim został kierownikiem szkoły w Trzcianie, pracował najpierw jako nauczyciel w Tyczynie, Woli Borkowskiej, następnie w Budziwoju. Najdłużej, bo przez kilka lat, pracował jako kierownik szkoły w Łukawcu Górnym. Był tam również prezesem Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego. 1 IX 1939 r. przed Kuratorem Szkolnym we Lwowie wygrał konkurs na kierownika szkoły w Trzcianie, ale podjęcie pracy uniemożliwił wybuch wojny. Dopiero 1 V 1945 r. objął to stanowisko.

W listopadzie 1939 r. został w szkole w Łukawcu Górnym aresztowany przez okupanta niemieckiego i osadzony w więzieniu w Rzeszowie (cela nr 48). Po 2 tygodniach przesłuchań i „dobrym biciu” – jak sam wspominał – został zwolniony, ale przeniesiony równocześnie do Dobrzechowa koło Strzyżowa. Tam pracował w szkole, w której głównym zadaniem – wg rozporządzenia gubernatora Hansa Franki z listopada 1939 r. dla wszystkich terenów okupowanych – było zwalczanie polskiej mowy, ograniczanie rozwoju umysłowego polskich dzieci i młodzieży przy prowadzeniu brutalnych metod germanizacji. Polskie dzieci mogły uczęszczać tylko do szkół powszechnych i nielicznych zawodowych. Zabroniono równocześnie nauczania języka polskiego, historii, religii a nawet przyrody. Mimo grożącego niebezpieczeństwa, ryzyka śmierci, większość nauczycieli podjęła się jednak tajnego nauczania. Kier. Kazięńko w latach 1941–1944 uczestniczył w zorganizowanych formach tajnego nauczania (dokument Komisji Weryfikacyjnej w Rzeszowie – 3120/45 z dn. 30 XI 1945 r.). O tym, jak wielkie znaczenie miało tajne nauczanie na poziomie podstawowym i gimnazjalnym niech świadczy fakt, że w młodzieży rodziła się świadomość narodowa, patriotyzm, obowiązkowość, koleżeństwo. To uczestnicy tajnego nauczania jako pierwsi w okresie PRL zaczęli studia na wyższych uczelniach i zostali kadrami „inteligencji wiejskiej”.

ręczników i najprostszych pomocy naukowych. Była ona bowiem miejscem kwaterunkowym żołnierzy niemieckich, a później – sowieckich oraz sztabów dowodzenia, a także magazynem broni.

Po wojnie Kierownik K. Kazięńko objął swe zarządzanie Publiczną Szkołą Powszechną w Trzcianie po kier. Adamie Kuźniarze. Grono pedagogiczne liczyło wówczas 6 nauczycieli w tym był i ksiądz. Pensum godzin wynosiło – 30 tygodniowo, uczniów w szkole – 265, a klasy liczyły do 50 uczniów (ubywało ich, bo wyjeżdżały z Trzciany rodziny przesiedlone i ukrywające się tu podczas okupacji, najczęściej z Kresów) Pensje nauczycieli były tak niskie, że nie wystarczało na minimum egzystencji dla rodziny. Wieś (choć było to zabronione) pomagała nauczycielom, organizując samoczynnie zbiórki zbóż, ziemniaków, warzyw itp.



Kazimierz Kazięńko – kierownik szkoły w latach 1945-1970.



Lata 60. Kier. Kazięńko i uczniowie.

Stabilizacja życiowa kier. Kazięńki (Trzciana – 30 IV 1945 r. – 1 IX 1970 r.)

Wojna pozostawiła na budynku szkolnym i w jego obejściu liczne i przykre ślady: powybijane okna, brud, zniszczone podłogi, „czarne jak noc” ściany, połamane ławki, brak biblioteki, pod-

Szkola w każdej wsi to dziś nowoczesna instytucja. Kiedyś to była instytucja, którą należało wspierać w rozwoju dla wspólnego dobra. I należycie to rozumieć mieszkańcy Trzciany.

Należało zacząć od remontów i napraw. Kto je inicjował, nadzorował, zapewniał materiały i wykonawców, jeździł do władz? Kierownik szkoły. Sam zamieszkał w tak samo jak szkoła zdewastowanym mieszkaniu rodzinnym, gdzie żył wraz z żoną

Fot. arch. prywatne



Kier. K. Kazieńko z wychowawczynią klasy i uczniami. Kto dziś rozpozna na nim siebie?

Wiktoria, również nauczycielką i trzema małymi synami (Jerzy, Wiesław, Zenon). Zgodnie z wówczas obowiązującymi przepisami używać miał budynki gospodarcze (stodołę i oborę), kilka hektarów pola, które uprawiał, sad, który pielęgnował, hodował krowę, króliki i kury. Czy młodsze pokolenie mieszkańców wsi w to uwierzy?

Dziś rozbudowana szkoła, sportowe boiska, plac zabaw dla najmłodszych, kwietniki, parkingi zastąpiły orzechy, papierówki, śliwki, morwy, wiśnie i czereśnie. „Szpaki szkolne” często chwycił Kierownik „na gorącym uczynku”. Drobne spięcia i nakazy rozstrzygano polubownie, gdy zaś ktoś z uczniów unikał pracy w jego gospodarstwie, otrzymywał pouczenie o rzetelności i podziale obowiązków oraz pomocy wzajemnej.

W budynku szkolnym czynem społecznym, dzięki Jego zabiegom, wyremontowano 4 klasy i tak rozpoczęła się nauka. Kolejne naprawy wewnątrz i zewnątrz prowadził w 1954 r. i latach 1968/69, aż później podjął starania w kierunku rozbudowy szkoły. Inne czasy nadchodziły – potrzeby wzrastały. Kierownik nie był zwolennikiem drastycznych metod wychowawczych, myślę, że robił to, co uważał za słuszne i dawał przykład swoimi działaniami, osiągał pożądane rezultaty.

Potrafił mobilizować zespół nauczycielski, pracowników niepedagogicznych szkoły i tzw. Komitet Rodzicielski do aktywności w wielu dziedzinach. Jako człowiek ambitny ciągle doskonalił swój pedagogiczny warsztat i podnosił własne kwalifikacje, bo w szkolnictwie polskim zawsze wprowadzano reformy, zmiany organizacyjne, ideologiczne i metodyczne. Np. w latach 40, powojennych, brakowało podręczników, trzeba było uczniom przekazać wiadomości werbalnie, nauczyć ich słuchać, zapamiętywać, odpowiadać.

Lata 50. – to szkoła bolszewizmu sowieckiego, nauka j. rosyjskiego, poznawanie literatury, tradycji rosyjskich, obchody rocznic sowieckich. W roku szk. 1949/50 celem szkoły było „(...) kształtowanie naukowego poglądu na świat (...) na fundamencie osiągnięć materializmu dialektycznego (...) oraz kształtowania moralności socjalistycznej”.

W kontekście tych górnołotnych idei przypomnę, jak ważną rolę w szkole i wsi pełniły działania artystyczne – na wskroś

polskie – prowadzone przez żonę Kierownika, Wiktorię.

Nauczycielka Wiktoria Kazieńko uczyła w SP w Trzcanie (w latach 1947-57) łącząc pracę zawodową z prowadzeniem domu i wychowywaniem synów. (Wszyscy ukończyli studia wyższe). Udzielała się w życiu kulturalnym szkoły i wsi, bo była „artystyczną duszą”. Uczyła recytacji, sceniczno-teatralnych zachowań, tańców, piosenek, m.in. na dożynki, święta i rocznice państwowe. Układała razem z młodzieżą i dorosłymi scenariusze przedstawień, była scenarzystką, charakterizatorką, choreografką i reżyserem sztuk dramatycznych oraz inscenizacji, które również opracowywała, a ewentual-

ny dochód z przedstawień przeznaczała na cele szkolne, np. zakup książek do biblioteki. W tym czasie wyreżyserowała i wystawiła po wielokroć, wiele sztuk teatralnych, np. „Chata za wsią”, „Sobkowa zagroda”, „Dziady”, „Baśnie Andersena”, coroczne dożynki i in. aktualne rocznice i uroczystości. Jej przedwczesne odejście i później tragiczna śmierć syna Wiesława tuż po ukończeniu studiów wyższych (utonął w Bałtyku, ratując tonącego człowieka), były dla Kierownika traumatycznymi przeżyciami, lecz równocześnie chyba wzmocniły Jego oficjalną – poważną postawę do życia i nie załamały go. K. Kazieńko był wymagający dyrektorem, trzymał dyscyplinę. Wszyscy czuli przed nim respekt. Uczniów zawsze odpytywał na środku klasy, zostawiał „w kozie” i stawiał niskie oceny.

W latach 60. w szkole już nie było religii, ani krzyży. Wisiły na ścianach portrety przywódców państwa, szkoła miała być świecka, od 1963 r. – ośmioklasowa. Fartuszki, mundurki, tarcze szkolne na rękawach (dziewczętom nie było wolno nosić spodni, chłopakom długich włosów) w myśl zarządzeń ogólnych władz oświatowych.

Lata 70. – dominanta „czynów społecznych”: praca fizyczna, zbiórki makulatury, butelek, papieru, złomu, żelaza... Nowe metody nauczania a w wychowaniu tzw. „system Heliodora Muszyńskiego”, który absorbował kadrę pedagogiczną szkół. W 1972 r. Sejm uchwalił Kartę Praw i Obowiązków Nauczycieli, a w 1973 r. wprowadzono ustawę oświatową „O systemie edukacji narodowej”.

Nie wdrażał w życie już tych zmian kier. Kazieńko, bowiem odszedł na emeryturę w 1970 r. po 25 latach pracy nauczycielskiej, oświatowej, społecznej, samorządowej i związkowej na terenie Trzcani, gminy Świlcza i powiatu rzeszowskiego (zgodnie ze zmianami administracyjnymi). Zamieszkał na stałe w Rzeszowie.

Zawsze pomocny szkole uczniom i nauczycielom, wsi

Nigdy nie zostawiał ich bez pomocy i wsparcia. Kochał swoich uczniów, był o nich zatroskany jak ojciec. Szczycił się

ich osiągnięciami, a ich porażki i kłopoty przeżywał jak własne. Interesował się absolwentami szkoły. Był dobrym gospodarzem. Troszczył się o szkołę jak o własny dom, z pasją organizował jej życie i zabiegał o dobrostan bazy lokalowej i dydaktycznej. Był po prostu nauczycielem z powołania. Szkoła to najważniejszy rozdział Jego życia. Stanowił dla dorosłych i dla uczniów przykład, tryskał wiedzą, energią i kreatywnością. Wiele wysiłku wkładał w adaptację zawodową nauczycieli podejmujących pracę w Jego szkole. Służył im rada, życzliwą pomocą, wprowadzał ich w trudne arkana zawodu.

Był patriotą, kochał swoją Ojczyznę – Polskę oraz tę małą Ojczyznę – Trzcianę i tej miłości uczył innych. Robił to na różne sposoby: jako prezes i prelegent ówczesnego, Towarzystwa Szkół Ludowych, wyjątkowo aktywny działacz Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Współpracował z prof. UJ w Krakowie naukowcem i pionierem ochrony przyrody Władysławem Szaferem, który na naszych terenach prowadził badania przyrodniczo-geograficzne. Regionalizm i historia ziemi trzciańskiej były jego wielką pasją, a zwłaszcza pasją żony Wiktorii. Tymi pasjami oraz swoimi pomysłami zarażał wszystkich. Uczęszczałam na zajęcia Kółka Geograficznego – zwykle były w terenie – wiem to z autopsji. Wiele ludzi nauczył kochać przyrodę, był członkiem LOP. Zawsze otwarty na nowości, goniący za wszystkim, co pozwalało wzbogacić bazę dydaktyczną szkoły, uparty i wytrwały w swych dążeniach. Zawsze jako nauczyciel, wychowawca, a także przełożony był osobą odpowiedzialną, energiczną, pomysłową i wymagającą, pedantyczną, ale i dającą od siebie wiele. Posiadał umiejętność nawiązywania dobrego, otwartego kontaktu z młodymi ludźmi, a także podległymi mu pracownikami. Potrafił dotrzeć do ich umysłów i serc, a nie było to sztuką łatwą i wymagało dużej pracy.

Służbę dobru wspólnemu podjął i pełnił rzetelnie

Oto wyliczenie niektórych czynności społecznych, jak sam określał swe zaangażowanie w osobistych zapiskach. Od początku pracy zawodowej członek ZNP. Pracując w Trzcianie – prezes Ogniska ZNP i członek Powiatowego Zarządu ZNP w Rzeszowie, członek Powiatowej Komisji Postępu Pedagogicznego i Komisji Kwalifikacyjnej. Prowadził szkolenia praktykantów zawodu, młodych nauczycieli i kierowników szkół. Całe spektrum działań Komitetu Rodzicielskiego i działań administracyjnych należało również do Niego.

Jako samorządowiec i zwolennik spółdzielczości od powstania gromad w roku 1971 – był radnym i organizatorem tzw. czynów gospodarczych i społecznych, za co wielokrotnie nagradzano go dyplomami uznania i podziękowaniami. Od 1949 r. był członkiem PSL/ZSL. Współpracował z takimi organizacjami wiejskimi, jak: OSP, KGW, Świetlica i Klub Inteligencji Wiejskiej, LZS i in. Dobrze układało się współdziałanie z proboszczami i księżmi Parafii Trzciańska, a czasy były bardzo trudne.

Spośród wielu odznak, orderów, odznaczeń, które otrzymywał za rzetelną pracę, wymienię tylko kilka: brązowy i złoty Krzyż Zasługi (1959, 1962), Złota Odznaka ZNP (1963), „Dyplom za wzorową pracę pedagogiczną” od Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, (1965), dyplomy uznania za pracę radnego – samorządowca (1960-66), Honorowa odznaka



Grób K. Kazińki.



Tablica nagrobna Kazimierza Kazińki.

www.grobonet.erzeszow.pl

„Za Zasługi dla Województwa Rzeszowskiego”, (1968), Krzyż Kawalerski OO Polski (1979), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1981) oraz Odznaczenie Honorowe „Za Działalność w Spółdzielniach Mieszkaniowych”.

Zmarł w Rzeszowie i tam został pogrzebany na cmentarzu Wilkowyja w grobowcu rodzinnym.

Kierownik Kazimierz Kazińko to wzorowy pedagog, nauczyciel i wychowawca, zaangażowany społecznik. Oddał Trzcianę i jej oświacie oraz kulturze wiele lat. Człowiek pełen pasji i zaangażowania dzięki swojej postawie opartej na prawych wzorcach duchowych kształtował umysły i postawy życiowe wielu roczników trzcianian w odniesieniu do wiedzy, kultury, wartości moralnych i patriotyzmu. Wszak każdy z nas pracował, czy pracuje jeszcze, na własny sukces, równocześnie mając świadomość, że służy dobru wspólnemu, narodowi.

PS. Przy pisaniu tekstu posiłkowałam się własnoręcznie napisanymi przez naszego Bohatera pracy notatkami, które przekazał swojemu następcy, dyr. Aleksandrowi Trawce. Ten z kolei przesłał je mnie, za co – dziękuję.



Anna Żarska

„To jest fascynujące!”

– z Leszkiem Sądkiem, mieszkańcem Świlczy, pasjonatem fotografii przyrodniczej
rozmawiała Anna Żarska

Leszek Sądek (ur. 1966 r.), mieszkaniec Świlczy.

Wykształcenie: wyższe (socjologia organizacji i zarządzania).

Wyróżnienia: Polish International Exhibition w kategorii „Open Mono i Color”, wyróżnienie w konkursie Włodzimierza Puchalskiego w 2017 i III miejsce kategoria „Ruch” w 2018.

Publikacje zdjęć: w książce Józefa Cioska i Zbigniewa Lisa „Osobliwości Przyrodnicze Torfowisk w Dolinie Rzeki Mrowla”, publikacje w miesięczniku „Łowiec Polski” (wraz z wywiadem).



Od jak dawna fotografuje Pan przyrodę?

Już od lat osiemdziesiątych. Wtedy fotografowałem głównie krajobrazy. W 1986 poszedłem do wojska i tam też byłem fotografem. Jakoś tak okoliczności kierowały mnie w tę stronę... Po odbyciu służby wojskowej razem z kolegą z Leżajska byliśmy fotografami, robiliśmy zdjęcia okolicznościowe. Potem on został fotografem w Leżajsku, a ja na jakiś czas przestałem się tym zajmować. Po jakimś czasie spotkałem go i znowu udzieliła mi się ta pasja.

Jakim sprzętem fotografowało się u nas w latach osiemdziesiątych?

Wtedy to były aparaty marki Smiena, Zenit... Wtedy kupiłem sobie rosyjski obiektyw, tak zwaną pięćsetkę, czyli pięćset milimetrów ogniskowej. Niestety, bardzo trudno było ustawić ostrość. Zanim ją ustawiłem, ptak już odleciał... A najbardziej lubię fotografować właśnie ptaki.

Ale za to te współcześnie robione przez Pana zdjęcia mają niezwykłą ostrość, wspaniałe kolory..

Staram się. Co niektórym mistrzom człowiek nie dorówna, ale coś tam wychodzi od czasu do czasu...

Dlaczego fotografuje Pan głównie dziką przyrodę, a nie

na przykład architekturę, ludzi?

Lubię przyrodę. Od dzieciństwa chodziłem po okolicy i kiedy jeszcze nie miałem aparatu, obserwowałem. Lubiłem te moje wędrowki.

A ma Pan jakąś ulubioną porę roku?

Moja ulubiona? Tak. Zima.

Chyba najbardziej ekstremalna do robienia zdjęć...

Bardzo lubię zimę. Zimą, w czasie mrozów, powietrze jest najbardziej przejrzyste. Na śniegu wychodzą, według mnie, najbardziej urocze zdjęcia. Jest piękne światło, bo odbija się od śniegu. Podobnie wspaniałe światło jest nad wodą... Bardzo lubię fotografować właśnie w takim otoczeniu.

A jakie zwierzęta fotografuje Pan najchętniej?

Zdecydowanie ptaki. Może dlatego, że jest ich u nas największa różnorodność, podobno około 460 gatunków.

Ale właśnie ptaki wydają się najtrudniejsze do sfotografowania...

Tak. Nawet ostatnio doszedłem do wniosku, że skoro mogę podejść do ptaka najbliżej na odległość czterech metrów, moim obiektywem, pięćsetką, zbyt trudno mi fotografować małe ptaki. Cztery metry to dla nich za daleko. Musiałbym sobie kupić lepszy obiektyw.



Łania.

Można do ptaka aż tak blisko podejść?

Zależy do jakiego. Niekiedy do ptaka można podejść nawet na metrodległości. Czasami jak się człowiek położy i czeka, ptaki nawet chodzą po człowieku. Miałem taki przypadek. Robiłem zdjęcia nad osadnikami cukrowymi w Ropczycach takim dosyć rzadkim ptaszkiem, nazywają się zielonki. Takie małe jak kurczak. Na początku trochę bały się, a potem chodziły już po mnie.

Co Panu daje taka pasja, która przecież zabiera sporo czasu, jest wymagająca, dosyć droga?

Najwięcej się obserwuje. Zdjęcie to już jest faza końcowa. Przedtem dużo się buduje tak zwanych chatowni, dużo się maskuje... To jest świetna zabawa.

Zawsze sam Pan to robi?

W dziewięćdziesięciu procentach sam, ale mam też kolegów, z którymi jeżdżę na dalsze tereny. To też tacy zapaleńcy, może nawet więksi ode mnie...

Czy Pan się uczył fotografii?

W szkole, na kursach?

Jestem samoukiem. Fotografia interesowała mnie od wczesnego dzieciństwa. Całe moje życie, z pewną przerwą na sprawy zawodowe, rodzinne, związane jest z fotografią. Zawsze aparat był ze mną. Kiedy pracowałem w hurtowni przygotowywałem gazetki reklamowe i wtedy znowu zacząłem robić zdjęcia. Później zachorowałem, rzuciłem palenie i powiedziałem sobie, że te zaoszczędzone pieniądze przeznaczę na zakup lepszego sprzętu. Stopniowo kupiłem dwa aparaty, obiektywy... Mój obecny sprzęt jest już czwarty. Aparaty zmienia się częściej, niż obiektywy. Ciągłe przychodzą nowe, bardziej nowoczesne, dające lepsze możliwości.

Jak można się samemu nauczyć fotografować na tak wysokim poziomie?

Dużo się czyta, ale też metodą prób i błędów, prób z programami graficznymi. Najważniejsze to zrobić zdjęcie, ale również ważną rzeczą jest tak zwana obróbka, nadanie mu charakteru. Ja na przykład lubię dominaty barwne. Najbardziej takie, jakie występują rano, od czystej czerwieni aż do żółci.. Uwielbiam też kolor niebieski, tak zwany szary demin.

Czy jest jakieś szczególnie ważne lub charakterystyczne dla Pana zdjęcie?

Znalazłoby się kilka takich zdjęć. Moim takim sztandarowym zdjęciem, po którym koledzy mnie rozpoznają, jest jaskółka dymówka w locie, na tle rzepaku. To jest taka moja wizytówka. Wszystkim się to zdjęcie spodobało i dzięki tej ja-

skółce jestem rozpoznawany. Mnie osobście często podobają się takie zdjęcia, które innym nie zawsze się podobają. Ja lubię rano wstać, jeszcze przed świtem „zalogować się” nad stawem, w wodzie... Nie mam stroju płetwonurka, ale jakoś sobie radzę.

Ile czasu spędza się w takim zanurzeniu?

To zależy. W październiku długo się nie wytrzyma. Raz wytrzymałem w moich spodniobutach trzy godziny, ale łatwo nie było.



Jaskółka.

To dobry czas na rozmyślania...

Cały czas coś się dzieje. Są takie chwile, że nic ciekawego nie ma do sfotografowania, czasem nie robi się zdjęć w ciągu kilku wyjazdów, a czasem na jednym wyjeździe tak się uda, że jest materiał na cały miesiąc. W przyrodzie nigdy nie jest tak samo. Ile razy by pani poszła w to samo miejsce, za każdym razem będzie tam inaczej. I to jest fascynujące. Rano w lecie, rosa, zapachy... Teraz mamy u nas dużo rzepaku i rano pachnie miodem. Oprócz tego, że jest uczta dla oczu, to także dla innych zmysłów.

Czy miał Pan jakieś niebezpieczne sytuacje w czasie swoich wypraw fotograficznych?

Raz się przestraszyłem. Początkiem października w naszych Olszynkach fotografowałem czaple białe. Kilka lat wcześniej było ich tam bardzo dużo. Tam jest torfowisko i w tej chwili jest tak, że z tego powstały stawy i to wszystko się trzęsie. Kiedyś czekałem tam na pierwsze promienie słońca i w pewnym momencie słyszę ryk byka, jelenia. One koło tych stawów przechodzą idąc na rykowisko. Nie wiedziałem, co robić – czy

wyjść i robić zdjęcia, bo to ogromne zwierzęta. A drugim razem chodziłem w tak zwanych „paryjach” między Świlczą a Rzeszowem i w pewnym momencie zaczął sypać tak gęsty śnieg, że się zgubiłem. Po półgodzinnym błądzeniu doszedłem w to samo miejsce. W dodatku, kiedy szukałem drogi, z oddali usłyszałem wycie dwóch wilków. Wtedy trochę się przestraszyłem.

Czy ma Pan swoje wymarzone zdjęcie, takie, które chciałby Pan zrobić?

Jest dużo takich zdjęć. Chciałbym zrobić zdjęcie na granicy wody, lustra wody. Nad lustrem i pod lustrem wody jednocześnie. Mam już przygotowane specjalne akwarium z białego szkła. Włożę aparat do tego akwarium i zobaczmy... Zastanawiam się, z jakim ptakiem, ale jeszcze nie wiem. Chciałbym zrobić tak zdjęcie ptaków przy poidełku. To jest moje marzenie.

Oprócz tego mam takie ulubione kaczki, bielaczki. Samczyki są białe, z takimi podkreśleniami, kreszczkami.. Piękne! Ostatnio obserwowaliśmy je z kolegą w Myczkowcach. Chciałbym je kiedyś sfotografować zimą, w oparzeliskach, ze szronem.. Niekoniecznie chcę fotografować orły, ale właśnie takie ptaki.

Czy w rodzinie podzielają Pana pasję?

Tak. Oczywiście. Mojej żonie podobają się moje zdjęcia, powiesiła nawet kilka na ścianie w domu! To mój pierwszy recenzent.

Czy ma Pan swoich mistrzów fotografii?

Mój ulubiony fotograf to Piotr Chara. Głównie on. Lubię jego zdjęcia ptaków.



Spacer.

Czy można po zdjęciu rozpoznać jego autora?

Tak. Po tym właśnie poznaje się dobrego fotografa. Każdy ma jakieś upodobania, na przykład czyste tła, zdjęcia nad wodą, rykowiska... Jest taki fotograf Mateusz Matysiak. Teraz robi zdjęcia w Bieszczadach. Jego zdjęcia potrafię rozpoznać zawsze. Właśnie po tym terenie, tematyce. Ogólnie fotograf ma świetną pamięć wzrokową. Zwykle po zdjęciu potrafię rozpoznać miejsce, gdzie było zrobione.

Jakie cechy powinien posiadać fotograf przyrody?

Cierpliwość, odporność na różne warunki – w lecie jest dużo komarów, kleszczy, gorąco, w zimie mróz. Raz robiłem sesję z myszówkami i miałem czatownię. Było chyba 15 stopni mrozu. Tak zaaferowałem się zdjęciami, że przesaadziłem i dopiero po dwóch kilometrach jak wracałem, poczułem stopy. Prawie je odmroziłem.

Trzeba lubić przyrodę, interesować się nią, dużo czytać. Trzeba być dobrym

obserwatorem, wiedzieć, czego spodziewać się po zwierzęciu, żeby móc ustawić wcześniej sprzęt, odpowiednio zareagować.

Pozostanie Pan przy swojej pasji? I przy tej tematyce?

Niektórzy fotografowie się wypalają, robią piękne zdjęcia i nagle przestają. Sprzedają sprzęt i koniec. Albo zmieniają temat. Ja myślę, że moja pasja zawsze będzie we mnie, i że nie będę już uczył się nowych rzeczy jeśli chodzi o tematykę. Postaram się doszlifować to, co już potrafię.

Czy jak Pan wychodzi na spacer po Świlczy, zawsze z aparatem?

Tak. Zawsze. Kupiłem sobie telefon z dobrym aparatem i zawsze go zabieram. Lubię robić zdjęcia.

I to jest chyba najlepsza puenta naszej rozmowy. Wspaniale jest robić tak dobrze to, co się lubi. Życzę Panu niesłabnącej chęci rozwijania swojej pasji, zrobienia zdjęcia marzeń i wielu kolejnych pomysłów i planów.

Artur Szary

Medal od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dla kapitana Kazimierza Rzucidło

Podczas centralnych obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Niezłomnych Prezydent RP Andrzej Duda odznaczył kpt. Kazimierza Rzucidło ME-DALEM STULECIA ODZYSKANEJ NIEPODLEGŁOŚCI. Ceremonia odbyła się 1 marca 2020 r. w Warszawie, w Pałacu Prezydenckim przy Karkowskim Przed-

mieściu. W wyprawie do stolicy Kazimierzowi towarzyszył syn Marek Rzucidło.

Serdecznie gratulujemy zasłużonego odznaczenia! Życzymy dużo zdrowia, dobrej kondycji i pogody ducha, z jakiej słynie Pan Kazimierz!

Kazimierz Rzucidło s. Stefana, ur. 27 października 1925 r. w Rudnej Wiel-

kiej. Konspiracyjne pseudonimy: „Kowal” (ZWZ-AK), „Rzuk” (DSZ), „Żegota” (WiN). Awanse: strzelec (1943), kapral (maj 1944), plutonowy (wrzesień 1944), sierżant (styczeń 1945), podporucznik (2002), porucznik (2006), kapitan (2015). Rodzinę założył w 1950 r. Konspiracyjny ślub ze Stefanią z d. Czyż odbył się w Rudnej Wielkiej. Udzielił go kapelan placówki AK „Grab” – Głogów Małopolski ks. Antoni Olejarka. Stefania zmarła 19 marca 1951 r. osierociwszy syna Jacka. W czasie konspiracji opiekę nad dzieckiem sprawowała Monika Czyż, siostra zmarłej żony, szwagierka Kazimierza.

Po zakończeniu wojny Kazimierz Rzucidło przez 11 lat ukrywał się przed komunistycznymi władzami bezpieczeństwa. Od 1957 r. mieszka w Rzeszowie. W 1962 r. Kazimierz Rzucidło poślubił Czesławę z d. Rączy. Dzieci: Witold, Marek, Magdalena.



Prezydent RP A. Duda i kpt. K. Rzucidło.



Władysław Kwoczyński

Walne zebranie sprawozdawcze OSP

Coroczne zebrania sprawozdawcze w jednostkach OSP w naszej gminie to obowiązek statutowy. Odbývają się one w styczniu i w lutym każdego roku. Głównym punktem walnego zebrania jest złożenie rzetelnego sprawozdania z działalności OSP i finansowego za miniony rok.

Takie zebranie odbyło się 8 lutego 2020 r. w Ochotniczej Straży Pożarnej w Bratkowicach – jednostce działającej w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym od 1995 r. W swych szeregach zrzesza ogółem 79 członków. Na co dzień dysponuje nowoczesnym sprzętem ratowniczo-gaśniczym, pozwalającym na skuteczne prowadzenie wszelkich działań.

Przebieg zebrania

Walne zebranie sprawozdawcze OSP jest ważnym wydarzeniem w działalności jednostki. Uczestniczą w nim, oprócz

Mieczysław Leja – prezes OSP. On też złożył obszernie sprawozdanie z działalności statutowej OSP za 2019 r. Już na wstępie prezes, poprosił wszystkich o powstanie z miejsc i uczczenie symboliczną minutą ciszy czterech śp. druhów, zmarłych w roku sprawozdawczym. W dalszej części swego wystąpienia dh M. Leja, wymienił najważniejsze zadania zrealizowane na rzecz OSP w 2019 r. oraz przedstawił statystykę pożarów. Podziękował wszystkim druhom, którzy najczęściej wyjeżdżali do akcji ratowniczo-gaśniczych oraz za ich poświęcenie i ofiarność podczas różnych akcji. Wyraził też podziękowanie członkom Zarządu i strażakom za bezinteresowne zaangażowanie na rzecz OSP, środowiska i parafii. Nie zabrakło też podziękowań dla członków drużyny OSP, którzy godnie reprezentowali jednostkę podczas zawodów sportowo-pożarniczych różnego szczebla i odnosili znaczące sukcesy. Szczególne słowa podziękowania prezes skierował do Wójta Gminy Świlcza za wszelką pomoc i wsparcie finansowe oraz komendantowi miejskiemu PSP za dotychczasową dobrą współpracę i przydział środków finansowych z KRSG. Podziękował również Zarządowi Oddziału Gminnego ZOSP RP w Świlczy za dotychczasową konstruktywną współpracę oraz wszystkim lokalnym organizacjom społecznym za owocną współpracę.

Po wystąpieniu prezesa, sprawozdanie finansowe za 2019 r. złożył dh Zbigniew Bułtek – skarbnik OSP. Natomiast sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawił dh Robert Kwas – przewodniczący. Dokonał on rzetelnej i wnikliwej oceny pracy Zarządu OSP i zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi OSP



Dh T. Kwoka przedstawił szczegółową statystykę pożarów na terenie gminy Świlcza.

strażaków, także zaproszeni przez Zarząd OSP goście. Tegoroczne zebranie zaszczytlili swoją obecnością: **st. bryg. Tomasz Baran** – komendant miejski PSP w Rzeszowie, **Sławomir Styka** – zastępca wójta Gminy Świlcza, **Tomasz Wojton** – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego (mieszkaniec Bratkowic), **Barbara Buda**, **Andrzej Kozdęba** i **Natalia Skuba-Więclaw** – radni gminy Świlcza, **dh Tomasz Kwoka** – prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy, **ks. kan. dh Józef Książek** – proboszcz bratkowickiej parafii, a jednocześnie kapelan powiatowy strażaków i miejscowej OSP, **dh Ryszard Franczyk** – sołtys wsi, **Cecylia Homa** – wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej oraz **Maria Nowożenska** – przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet i przewodnicząca miejscowego KGW.

Oficjalnego otwarcia zebrania oraz powitania gości zaproszonych i strażaków, dokonał dh



Ks. kapelan J. Książek, dziękował druhom za wierną służbę na rzecz parafii i niesienia pomocy bliźnim.



Przemawia st. bryg. T. Baran – komendant-miejski PSP.

za okres sprawozdawczy. Jego wniosek poddano pod głosowanie. Za udzieleniem absolutorium byli wszyscy druhowie, uczestniczący w strażackiej debacie. Po tym ważnym głosowaniu, plan pracy na 2020 r. przedstawił dh Józef Bachórz – sekretarz OSP, a plan finansowy – dh Z. Bułatek. Przedstawione plany zostały przyjęte jednogłośnie poprzez głosowanie.

Bardzo ważnym momentem zebrania było przyjęcie w szeregi OSP dwóch nowych członków. Jeden z nich, Marcin Pepera, złożył uroczyste ślubowanie, które przyjął od niego dh Mieczysław Leja – prezes OSP. Drugi zaś, nowy członek OSP dh Krzysztof Łyczko, został przeniesiony do bratkovickiej jednostki z Ochotniczej Straży Pożarnej w Tajęcinie, gdzie pełnił społeczną strażacką służbę przez 13 lat. Tu w Bratkowicach założył rodzinę i tu mieszka.

Dyskusja

Każde zebranie strażackie, a tym bardziej podsumowujące roczną działalność OSP jest okazją do zgłaszania uwag, składania wniosków, podziękowań, a także do wystąpień okolicznościowych gości zaproszonych. Na tegorocznym walnym zebraniu, głos zabierali kolejno:



S. Styka podziękował strażakom za ofiarną służbę niesienia pomocy społeczeństwu gminy Świlcza.

– **st. bryg. T. Baran** – komendant miejski PSP w Rzeszowie, pogratulował Zarządowi OSP otrzymania absolutorium, a strażakom podziękował za ofiarne zaangażowanie podczas akcji ratowniczo-gaśniczych i dobrą współpracę z Jednostkami Ratowniczo-Gaśniczymi PSP podczas wspólnych działań. Życzył druhom dobrych wyników w szkoleniach, ćwiczeniach i zawodach sportowo-pożarniczych.

– **dh T. Kwoka** – prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP w Świlczy, przedstawił statystykę pożarów w gminie Świlcza oraz stan wyposażenia w sprzęt w poszczególnych jednostkach OSP. Poinformował, że inspekcje gotowości bojowej przeprowadzone przez PSP w 2019 r. w jednostkach OSP w gminie, działających w KSRG, zostały wysoko ocenione przez kontrolujących. Ponadto prezes, przedstawił terminarz imprez



Przy stole prezydiatnym od lewej – dh J. Górski, dh M. Leja – składa sprawozdanie, S. Styka, st. bryg. T. Baran, dh T. Kwoka i ks. J. Książek.

strażackich i uroczystości na 2020 r. (Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków na Jasną Górę, Gminny Dzień Strażaka, Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze). Na zakończenie swojego wystąpienia dh T. Kwoka, zapoznał wszystkich z danymi statystycznymi, dotyczącymi ilości wyjazdów poszczególnych jednostek OSP w gminie do akcji ratowniczo-gaśniczych, wypadków drogowych i innych zdarzeń.

– **ks. kan. dh Józef Książek** – kapelan OSP, podziękował wszystkim druhom za oddaną służbę na rzecz bratkovickiej wspólnoty parafialnej, wartę honorową przy Grobie Pańskim w okresie Wielkanocy, oraz za udział w ważniejszych uroczystościach kościelnych, patriotycznych i w procesji Bożego Ciała. Podziękował też za ofiarne ratowanie życia ludzkiego i mienia oraz za osiąganie dobrych wyników w zawodach pożarniczych. Kapelan zaapelował do wszystkich strażaków, by starali się licznie (w mundurach) uczestniczyć w pogrzebach zmarłych druhow. Następnie poprowadził wspólną modlitwę w intencji zmarłych w 2019 r. bratkovickich straża-



S. Styka przekazuje dh. M. Lei podziękowanie od Adama Dziedzica – wójta Gminy Świlcza.

ków. Po modlitwie ks. J. Książek zaprosił wszystkich druhów do uczestnictwa w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Strażaków na Jasną Górę, która odbędzie się 26 kwietnia 2020 r.

– **Sławomir Styka** – zastępca wójta Gminy Świlcza, podziękował wszystkim druhom za ofiarną bezinteresowną służbę społeczeństwu gminy, a Zarządowi OSP za dobrą współpracę z Urzędem Gminy. Wspomnił też o środkach finansowych przeznaczanych na działalność statutową jednostek OSP, ich doposażanie w nowoczesny sprzęt ratowniczo-gaśniczy, dzięki któremu mieszkańcy gminy mogą czuć się bezpiecznie. Dodał, że w 2019 r. Gmina przeznaczyła na działalność OSP 326 tys. zł., a na 2020 r. przewidziano 414 tys. zł. S. Styka zachęcał strażaków do przekazywania 1% podatku na działalność OSP. Dodał, że można

w ten sposób zgromadzone dodatkowe środki, wykorzystać na działalność statutową jednostki. Zastępca Wójta, podziękował komendantowi miejskiemu PSP za dotychczasową dobrą współpracę z Urzędem Gminy w Świlczy.

Na zakończenie swojego wystąpienia S. Styka, przekazał na ręce dh. M. Lei pisemne podziękowanie od wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica o treści: „*Składam na Pana ręce serdeczne podziękowanie dla całej jednostki za pełną zaangażowania służbę na rzecz lokalnej społeczności sołectwa Bratkowice i całej gminy Świlcza*”. Ponadto wręczył prezesowi książkę zatytułowaną: „*Kronika Ochotniczych Straży Pożarnych – Podkarpackie*”, wydaną w 2019 r. przez: „Polska Press Grupa „Nowiny”. Treść dotyczącą historii i działalności poszczególnych jednostek OSP z gminy Świlcza, opracował dh Władysław Kwoczyński.

– **Cecylia Homa** – wiceprezes TMZB, podziękowała Zarządowi OSP i strażakom za dotychczasową owocną współpracę,



W dyskusji głos zabrał dh K. Plizga.

Fot. Władysław Kwoczyński



Strażacy podczas zebrania.

życząc wielu sukcesów i osiągnięć w działalności statutowej jednostki.

W dalszej części dyskusji poruszano głównie tematy dotyczące m.in. bieżącej działalności OSP, gaszenie urządzeń fotowoltaicznych, kursy, szkolenia wewnątrz OSP, składki członkowskie i inne sprawy. W powyższych tematach wypowiadali się druhowie: Robert Kwas, Krzysztof Plizga, Tadeusz Bednarz, Mieczysław Leja i Jan Górski.

Zebranie zakończyło się tradycyjnym wspólnym spotkaniem integracyjnym strażaków i gości zaproszonych.



Wigilia w RDTL Trzciana

Tradycyjnie co roku Szkoła Podstawowa w Trzcianie pod opieką nauczycieli i przy udziale członów Rady Rodziców organizuje w atmosferze muzealnej, tj. siedzibie RDTL m.in. uroczystości wigilijne – Rok 2019 podsumowała w tym roku kl. IV z wychowawczynią Joanną Gajewską w dn. 19 XII br.

Na początku świąteczne życzenia złożył zgromadzonym kierownik RDTL Zbigniew Lis, życząc wszystkim zgromadzonym gościom radosnych, ciepłych, rodzinnych i pełnych miłości świąt Bożego Narodzenia. Później przyszedł czas na dzielenie się opłatkiem, kolejne życzenia, rozmowy o wigilijnych i bożonarodzeniowych tradycjach trzciańskich. Nie zabrakło



Fot. Zbigniew Lis

oczywiście wieczerzy z tradycyjnymi wigilijnymi potrawami przygotowanymi przez rodziców uczniów. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Słowa szczególnego podziękowania należą się Dyrekcji SP w Trzcianie oraz Pedagogom i Rodzicom uczniów, którzy, jak co roku, zadbali o wyjątkową oprawę uroczystości.

(inf. wł.)

Elżbieta Dąbrowska

Wigilijne świętowanie w Zespole Szkół w Dąbrowie

*„Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy,
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.
(...) Niebo ziemi, niebu ziemia,
Wszyscy wszystkim ślą życzenia,
Drzewa ptakom, ptaki drzewom,
Tchnienie wiatru płatkom śniegu”*

(„Jest taki dzień” – Czerwone Gitary, Krzysztof Dzikowski)

Spotkanie opłatkowe

Był taki dzień w Zespole Szkół w Dąbrowie. Tradycyjnie ostatniego dnia przed przerwą świąteczną zamiast zajęć dydaktycznych mieliśmy prawdziwą ucztę duchową. Rozpoczęliśmy ją wspólnym spotkaniem całej społeczności szkoły i przedszkola w sali gimnastycznej. W tym roku swoją obecnością zaszczyciła nas dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy Dorota Madej. Uczniowie kl. III i chór szkolny pięk-



nym wykonaniem kolęd wprowadzili nas w wigilijny nastrój. Podczas śpiewu dziewczynki i chłopcy uroczyście wnieśli figury Maryi, Józefa, Jezusa, wołka, ośła i umieścili przed wigilijnym stołem, na którym płonęły świece i leżały poświęcone przez Księdza Proboszcza Stanisława Szcząchora opłatki. Wszyscy wysłuchaliśmy fragmentu Ewangelii o narodzeniu Jezusa i życzeń dyrektora Zespołu Szkół w Dąbrowie Krzysztofa Potockiego. Podczas spotkania mieliśmy okazję zaśpiewać kilka tradycyjnych kolęd. Dodatkowych wrażeń dostarczył nam szkolny zespół muzyczny prowadzony przez Sławomira Maternę w składzie: Magdalena Charchut – wokalistka, Alicja Kuźniar i Jadwiga Początek – instrumentalistki klawiszowe, Kamil Sumara – gitarzysta elektryczny, Karol Dąbrowski i Karol Draus – instrumentalni perkusyjni.



Wśród gości byli: dyrektor ZS i dyrektor GBP.

Konkurs szopek

W tym dniu także rozstrzygnęliśmy XX edycję konkursu „Rodzinna Szopka Bożonarodzeniowa”. Prace na ten tradycyjny konkurs przygotowują trzy pokolenia: dziadkowie, rodzice i dzieci. Swoje prace wykonują ciekawymi technikami. Są szopki drewniane, papierowe, makaronowe, piernikowe, z masy solnej, porcelanowej itp. Nagrody dla wszystkich uczestników konkursu funduje co roku wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic. W tym roku małą niespodzianką dla tych dzieci przygotowali członkowie Szkolnego Koła Caritas. Z funduszy „Tygodnia słodkości” zakupili dla nich kolorowe choinki i bałwanki.



Opłatki poświęcił ks. S. Szcząchara.

Wigilia z wychowawcami

Kilka minut później uczniowie ze swoimi wychowawcami poszli świętować w węższym klasowym gronie. To czas na serdeczne życzenia, spożywanie potraw i kolędowanie. Na klasowych stołach pojawiły się ulubione przez uczniów wigilijne potrawy: żurek z jajkiem, barszcz czerwony z uszkami i pierogi ruskie. Potrawy były wyśmienite, bo przygotowały je na świeżo Zdzisława Wojnowska Skóra (sołtys Dąbrowy) i Grażyna Mikołajczyk (przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich). Współpraca ze środowiskiem to ważny element programu wychowawczego naszej szkoły.



Konkurs kolęd i pastorałek

Prawdziwym uwieńczeniem tego dnia był tradycyjny Szkolny Konkurs Kolęd i Pastorałek. Niemal 40 uczestników prezentowało kolędy i pastorałki. Śpiewali do przygotowanych podkładów muzycznych, akompaniamentu organizatora konkursu Sławomira Materny lub a cappella. Niektórzy włączali w wykonanie utworu instrumenty muzyczne. Rodzice zatroszczyli się, aby dzieci pięknie prezentowały się w dostosowanych do utworu strojach. Jury w składzie: Sylwia Wójcik (przewodnicząca), Andrzej Kocur, Wiktoria Sumara (przedstawiciel Samorządu Uczniowskiego) miało bardzo trudne zadanie wyłonienia laureatów. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali świąteczne upominki ufundowane przez Radę Rodziców.

„Coś jest w świątach Bożego Narodzenia, co raz po raz każe zajrzeć nam w głąb siebie, w nasze wspomnienia i pragnienia, w naszą dziecięcą duszę. Ona wciąż jeszcze otwiera szeroko oczy ze zdumienia, stojąc przed tajemniczymi drzwiami, za którymi czeka cud. Szeleszczący papier, szeptańskie słowa, płonące świece, ozdobione okna, zapach cynamonu i goździków, życzenia napisane na karteczkach lub wypowiedziane prosto do nieba, w nadziei, że może się spełnią – Boże Narodzenie, czy się tego chce, czy się nie chce, budzi to wieczne pragnienie cudowności. A cudowność ta nie jest niczym, co można by zdobyć lub zatrzymać, do niego nie należy, ale co roku się pojawia jak coś, co dostaje się w prezencie.”

(Nicolas Barreau – „Sekretne składniki miłości”)

Artur Szary

Echo zimowych wydarzeń ze Szkoły Podstawowej w Trzcianie...

Zajęcia integracyjne i zgrywające strzeleckiej młodzieży

Strzelcy, Orleńcy i Kadeci z plutonów Bratkowice, Świlcza i Trzciana rozwijali swoje umiejętności wojskowe, szkoleniowe (zgrywające) i doskonalące współdziałanie w grupie. W sobotnie przedpołudnie, 22 lutego br. w bratkowickim lesie realizowane były zajęcia strzeleckie. Po nich odbyło się integracyjne ognisko. Zajęcia prowadzili instruktorzy: druż. ZS Mariusz Piątek, druż. ZS Jakub Majka i sekc. ZS Maciej Tyburczy. Opiekę nad młodzieżą sprawowali dowódcy i nauczyciele Szkół Podstawowych z Trzciany i Bratkowic, tj. mł. insp. ZS Artur Szary i druż. ZS Bożena Zwierzyńska-Kret, dowódca plutonów z SP1 Bratkowice.

Dzięki wsparciu samorządu gminy Świlcza, udało się zakupić kolejną partię mundurów, które umożliwiły przygotowania do uroczystości dedykowanej patronowi strzelców, płk. Leopoldowi Lisowi-Kuli w dniu 6 marca br.

Akcja Rodacy Bohaterom

Szkoła Podstawowa w Trzcianie we współpracy z Podkarpackim Stowarzyszeniem Miłośników Militariów, Michałem Flisem i Mariuszem Małachowskim, włączyła się w bożonarodzeniową akcję przygotowania świątecznych paczek dla Polaków z Litwy.

W ostatnim tygodniu Adwentu dzieci i ich rodzice przynosili do szkoły produkty żywnościowe o dłuższej trwałości, aby z nich przygotować dary dla Rodaków z rejonu solecznickiego dawnych Kresów Rzeczypospolitej, polskich miejscowości i szkół w Butrymańcach i Jaszunach.

Spotkanie młodzieży z żołnierzem AK mjr. Józefem Lisem

W dniu 17 grudnia br., już w przedświątecznej atmosferze, uczniowie trzciańskiej szkoły wzięli udział w żywej lekcji histo-



Podczas zajęć terenowych.

rii i patriotyzmu. Gościem spotkania z młodzieżą był uczestnik II wojny światowej, żołnierz Armii Krajowej i Wojska Polskiego, mjr Józef Lis ps. „Tajfun”, dowódca dyspozycyjnego poddziału placówki AK Bratkowice-Głogów.

P. Józef podzielił się ze słuchaczami swoimi wspomnieniami z okresu walk o wolność i niepodległość Polski. Szczegół-



Prezentacja multimedialna.



Dyrektor i wicedyrektor SP w towarzystwie kombatanta J. Lisa, ps. „Tajfun”.

nie ważne i ciekawe były relacje dotyczące zabezpieczania zrzuconej alianckiej broni latem 1944 r., czy udziału w akcji na Rzeszowski Zamek, tj. próby odbicia więźniów NKWD i UB, do którego doszło jesienią 1944 r.

Dodatkową atrakcją tego niecodziennego wydarzenia był pokaz zabytkowej broni, którą zorganizował zaprzyjaźniony z naszą szkołą Michał Flis z Podkarpackiego Stowarzyszenia Miłośników Militariów.



Małgorzata Kłos

Jasełka w Szkole Podstawowej w Świlczy

Święta Bożego Narodzenia to dla wszystkich wierzących wspomnienie historycznych dni, gdy Bóg w osobie dziecka przyszedł na świat i w ten sposób rozpoczął ciągłe trwający proces zbawiania ludzi. W Polsce, święta te mają specyficzny klimat. Są to typowe święta rodzinne, podczas których inną niż zazwyczaj radość, sprawiają spotkania, odwiedziny i wzajemnie składane sobie życzenia. A wszystko to przeplecione śpiewem kolęd i pastorałek.

Wyjątkowość

Czas przedświąteczny w naszej szkole jest wyjątkowy. Pachnie piernikami, z każdej sali rozbrzmiewają kolędy i pastorałki, na choinkach błyszczą lampki i ozdoby wykonane przez dzieci. Rodzice i uczniowie spotykają się na klasowych wigiliach, łamią się opłatkiem, śpiewają kolędy, robi się ciepło i bardzo świątecznie. Ze Świętami Bożego Narodzenia wiąże się wiele pięknych tradycji i zwyczajów. Jednym z nich jest odgrywanie inscenizacji o Bożym Narodzeniu zwanej Jasełkami.

Boże Narodzenie to czas, kiedy wszyscy stają się dla siebie bardziej życzliwi, miłsi i zapominają o wszelkich sporach i waśniach. Aby podkreślić wyjątkowy charakter tych świąt, uczniowie naszej szkoły tradycyjnie wystawili Jasełka bożonarodzeniowe. Tym razem, młodzi aktorzy z klasy II b i Va pod czujnym okiem Małgorzaty Kłos i katechetki Beaty Hałoń, w specjalnie przygotowanych strojach, i w przepięknej scenografii przedstawili sceny narodzin Chrystusa przypominając w ten sposób wydarzenia sprzed ponad dwóch tysięcy lat. Dzieci wcieliły się w role Maryi i Józefa, pasterszy, aniołów, trzech króli, przybywających złożyć pokłon Jezusowi narodzonemu w ubogiej stajence. Uroku inscenizacji dodały kolędy, które napełniły wszystkich świąteczną radością i sprawiły, że poczuliśmy magię zbliżających się świąt. Do wspólnego kolędowania włączyli się uczniowie klas 2a, 3b, 1b oraz chór szkolny pod kierunkiem Korneli Ignas, nauczyciele i rodzice.

Zgromadzona publiczność po raz kolejny mogła przeżyć historię Maryi i Józefa szukających schronienia na noc. Jasełka w wykonaniu dzieci wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój. Piękny śpiew kolęd i pastorałek uświadomił wszystkim, że Święta Bożego Narodzenia są już bardzo blisko. Kiedy część artystyczna dobiegła końca, występujący aktorzy otrzymali gromkie brawa.

W kolejnej części spotkania, został rozstrzygnięty Szkolny Konkurs Bożonarodzeniowy „Choinka, że aż ha!”, którego koordynatorką była Ewa Świder. Autorzy prac otrzymali dyplomy za wyróżnienia i podziękowania za udział w konkursie wraz ze świątecznymi upominkami.

Spotkanie pełne radości płynącej z bycia razem, zakończył dyrektor Szkoły, Grzegorz Patruś, składając



Szopka szkolna.



„Aniołki i Pastuszkowie”.



Nie zabrakło tańców.

wszystkim życzenia zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2020.



Grzegorz Patruś

Dzień Seniora w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy

2 lutego 2020 r. spotkaliśmy się w Szkole Podstawowej w Świlczy, łącząc kilka uroczystości w jedną: Dzień Babci, Dzień Dziadka i Dzień Seniora.



Na uroczystość przybyli ponadto: Proboszcz parafii ksiądz kanonik Antoni Czerak, dyrektor Gminnej Biblioteki Dorota Madej, dyrektor świetlicy terapeutycznej Magdalena Lisowska, kierownik Jacek Lis. Zaproszenie przyjęli też: przewodniczący Rady Rodziców Marcin Żańczak oraz zastępca przewodniczącego Regina Majka.

Nasi przewodnicy i mistrzowie

Babcia, Dziadek, wszystkie osoby starsze to dla nas przewodnicy mistrzowie, którzy dają nam wskazówki do tego, jak żyć... Uczniowie klas I-III pragnęli wspaniałymi występami podziękować Seniorom za każde dobre słowo, radę, za bajki

Część oficjalna uroczystości

Dyrektor szkoły serdecznie powitał zaproszonych gości – Babcię, Dziadków naszych uczniów oraz wszystkich Seniorów – mieszkańców Świlczy. Spotkanie swoją obecnością uświetnili również: Adam Dziedzic wójt Gminy Świlcza, radni powiatowi – Tadeusz Pachorek i Sławomir Miłek, radni gminy Świlcza – Tomasz Biały oraz Sławomir Szot.



na dobranoc w dzieciństwie, opowieści o minionych czasach, ciepłe ciasto, pyszne obiady, wspólne spacerunki i długie rozmowy... Oprócz tego nie zapomnieli przeprosić za to, że czasami bywają nieznośni, zbyt głośni.

Śmiech to zdrowie... występy artystyczne i niespodzianki

A że każdy wiek rządzi się własnymi prawami, dlatego też zaprezentowali wiersze, piosenki, tańce, kabaretowe scenki z życia Seniorów... Znając poczucie humoru i wyrozumiałość swoich Dziadków, a to co przedstawili



nie miało na celu obrażenia nikogo, czy drwiny, a tylko ukazania życia z troszkę innej, zabawnej perspektywy... Wiemy, że śmiech to zdrowie, dlatego cieszyliśmy się ze wspólnie spędzonych chwil. Na zakończenie przygotowaliśmy dla Szanownych Gości jeszcze jedną niespodziankę. Na uroczystość zaproszenie przyjął chór Gama pod batutą Patryka Raka, który brawurowo wykonał kilka pięknych kolęd. Podsumowując spotkanie Dyrektor szkoły podkreślił rolę Seniorów i stwierdził, że to z ich potencjału doświadczenia, wartości i wiedzy, mogą czerpać młodsze pokolenia. Wszystkim obecnym złożył życzenia, aby czas emerytury był okresem zasłużonego, prawdziwego odpoczynku i pełnej satysfakcji z przeżytych lat, a „jesień życia” była najlepszym czasem do realizacji niespełnionych marzeń i zamierzeń oraz właściwego wykorzystania życiowej wiedzy.

Gospodarz szkoły, żegnając Gości, jeszcze raz podziękował w imieniu swoim, nauczycieli i uczniów, którzy przygotowali program artystyczny, za przyjęcie zaproszenia do szkoły w Świlczy. Słowa uznania skierował również do ro-



dziców, nauczycieli pracowników szkoły, którzy przygotowali poczęstunek i oprawę spotkania.

Janina Gawel

Ferie zimowe 2020 r. w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach

W pierwszym tygodniu tegorocznych ferii zimowych na Podkarpaciu (14-24 stycznia) w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach, zorganizowano nieodpłatny wypoczynek zimowy. Na każdy dzień zaplanowane zostały ciekawe zajęcia.

Poniedziałek był **Dniem Sportu**. Z powodu braku śniegu, sporty zimowe nie wchodziły w rachubę. Zajęcia odbywały się więc w szkole na sali gimnastycznej. Rozegrane zostały mecze, a później każdy uczestnik miał okazję sprawdzić się w różnego rodzaju ćwiczeniach zręcznościowych i sprawnościowych. Po wysiłku fizycznym, kolejnym punktem programu były gry planszowe.



Poniedziałek – Dzień Sportu.



Wtorek – wyjazd do kina i zwiedzanie Rzeszowa.

We wtorek 20-osobowa grupa uczestników „Ferii w szkole” pojechała do kina Zorza na film „Urwis”.

Po obejrzeniu seansu, wszyscy udali się na spacer po Rzeszowskiej Starówce i podziwiali świąteczny wystrój miasta.

Na zakończenie wyprawy wstąpili do Bazyliki Rzeszowskiej (Kościoła oo. Bernardynów), aby zobaczyć szopkę bożonarodzeniową, która swoim bogactwem przyciąga co roku wiele dzieci i dorosłych.



CO SŁYCHAĆ W PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH

Środa była **Dniem Kulinarnym**. Uczniowie z wielkim zapałem zajęli się przygotowywaniem potraw. Chłopcy piekli naleśniki, które serwowali z serem lub dżemem. Natomiast dziewczynki



Środa – Dzień Kulinarny.



Środa – samodzielnie wykonane węże.



czynki piekły placek z owocami. Wykonane samodzielnie potrawy wyjątkowo smakowały, zarówno samym małym kucharzom jak i nauczycielom i opiekunom, których zaproszono na degustację. Po degustacji odbyły się zajęcia praktyczne. Uczniowie wykonali maskotkę – węża. Każdy musiał wypchać wątą przygotowany z materiału model, doszyć język i przykleić oczy. Wykonane węże zabrano do domu.

Czwartek był „**Dniem Gier i Zabaw**”, w tym także przy muzyce. Dzieci spędziły dzień korzystając z gier edukacyjnych; planszowych i multimedialnych, które wymagały logicznego myślenia i umiejętności kojarzenia. Zajęcia wymagające koncentracji i uwagi przeplatane były zajęciami ruchowymi przy muzyce.



Czwartek – Dzień Gier i Zabaw.

Kolejny ostatni dzień zimowiska – piątek – upłynął pod hasłem **Dzień Odkrywców i Doświadczeń**. W tym dniu uczniowie pod opieką nauczycieli wykonywali doświadczenia z zakresu fizyki, chemii i przyrody, a także konstruowali roboty i sterowali nimi za pomocą odpowiedniego programu na tablecie.



Piątek – Dzień Odkrywców i Doświadczeń.

Pierwszy tydzień ferii upłynął bardzo szybko i mimo braku śniegu, dostarczył uczestnikom zimowiska wiele niezapomnianych wrażeń.

Grzegorz Patruś

Współpraca Szkoły Podstawowej w Świlczy z Hufcem ZHP Rzeszów

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy przy współpracy z Wójtem Gminy Świlcza oraz Hufcem ZHP Rzeszów w dniach 7-8.02.2020 r. zorganizował biwak dla zastępów zuchów.

Biwak prowadzony był przez doświadczoną kadrę instruktorów Hufca ZHP Rzeszów, zgodnie z metodyką zuchową w formie gry, zabawy i przygody.

W imprezie uczestniczyło sześć grup zuchów z województwa podkarpackiego, w tym nasza 5. Gromada Zuchowa – „Poszukiwacze Skarbów” pod czujnym okiem drużyny Lucyny Woźniak.

Tuż po godzinie 17.00 do szkoły zaczęły przybywać zespoły uczniów. Po zakwaterowaniu się w salach, uczestnicy imprezy zebrali się w hali sportowej, gdzie powitał ich Dyrektor szkoły w towarzystwie kierownika Urzędu Gminy Świlcza Jacka Lisa. Głos też zabrała hm. Iwona Ryndak, która wręczyła Dyrektorowi szkoły pamiątkową książkę o generale Stanisławie Maczku, bohaterze rzeszowskich harcerzy. Po zaprezentowaniu się i przedstawieniu gromad zuchowych wszyscy udali się do stołówki na smaczną i zdrową kolację. Po zjedzeniu posiłku wszyscy zgromadzili się w hali sportowej, gdzie czytali, śpiewali i przygotowywali się do zdobycia kolejnej sprawności zucha – tym razem Smerfa! O godzinie 22.00 zapanaowała cisza nocna. Rano, po zbiórkach i apelach biwakowcy zjedli pożywne śniadanie. Następnie brali udział w wielu zabawach, turniejach, grach. Po obiedzie uczestniczyli w balu karnawałowym. Zabawa była wyśmienita.

Wszyscy zasłużyli na zdobycie sprawności Smerfa. Wielu zuchów prosiło o kolejną noc w naszej szkole – tak byli zadowoleni i uśmiechnięci. Na deser zaproponowano im rogaliki i proziaczki. Po godzinie 17.00 zaczęli pojawiać się pierwsi rodzice

ce i dzieci z niechęcią opuszczały naszą placówkę. Były to wielu dwa niezapomniane dni, dni pełne wrażeń, zabawy i uśmiechu! Dyrektor szkoły złożył zuchom obietnicę, że... spotkamy się za rok!



Małgorzata Kłos

Spotkanie z autorem Waldemarem Cichoniem

W związku z różnorodnymi działaniami podejmowanymi w Szkole Podstawowej w Świlczy, mającymi na celu upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, 28.11. 2019 r. nauczycielka tutejszej szkoły Małgorzata Kłos zorganizowała spotkanie dla uczniów klas I-III szkoły podstawowej z pisarzem książek dla dzieci Waldemarem Cichoniem, autorem serii popularnych książek o kotku Cukierku: „Cukierku, Ty łobuzie”, „Nie martw się Cukierku”, „Popraw się Cukierku”, „Jak się masz Cukierku!”, „Gdzie jesteś Cukierku?”, „Dziękuję Ci, Cukierku”, „Co słychać, Cukierku?”, „Dasz radę Cukierku”, „Masz rację Cukierku”.

„Cukierku, ty łobuzie” to pierwsza z serii dziewięciu książek o przygodach psotnego kota Cukierka autorstwa tyskiego pisarza, Waldemara Cichonia, znalazła się wśród lektur wybranych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej do „wspólnego i indywidualnego czytania” w klasach I-III. W ten sposób przygody kota



Uczniowie klasy II b z wychowawczynią Małgorzatą Kłos, Waldemar Cichon.



Uczniowie klasy II b z podpisanymi książkami, Anna Sidor, Waldemar Cichon.



Dyrektor szkoły Grzegorz Patruś, Małgorzata Kłos, Waldemar Cichon.

z Tychów znalazły się na jednej półce z baśniami Hansa Christiana Andersena, wierszami Jana Brzechwy i Juliana Tuwima, „Plastusiowym pamiętnikiem” Marii Konopnickiej, „Niesamowitymi przygodami dziesięciu skarpetek” Justyny Bednarek, „Dziećmi z Bullerbyn” Astrid Lindgren, czy „Doktorem Dolittle i jego zwierzętami” Hugh Loftinga.

Pisarz podczas spotkania przedstawił dzieciom postać głównego bohatera swoich książek – domowego kota o imieniu Cukierek. Opowiedział kilka ciekawych i bardzo zabawnych historii z życia domowego ulubieńca, które rozbały młodych słuchaczy. Dzieci wysłuchały fragmentu IV części serii o Cukierku pt. „Jak się masz, Cukierku?” W. Cichon zachęcał uczniów do sięgania po książki. Starał się zaspokoić ich cieka-

wość, odpowiadając na pytania dotyczące warsztatu twórczego i pierwowzoru bohatera literackiego – kota. Dzieci z dużym zainteresowaniem i uśmiechem na ustach słuchały zabawnych opowieści o przygodach Cukierka i jego rodziny. Mały pręgowany kotek i jego niezwykle, niekoniecznie kocie, talenty podbiły serca młodych czytelników.

Waldemar Cichoń urodził się 9 marca 1974 roku w Tychach. Jest z dziada pradziada Ślążakiem. Jego wyuczony zawód to politolog. Jest absolwentem Wydziału Nauk Społecznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wieloletni dziennikarz śląskiej prasy lokalnej i regionalnej. Żonaty. Tata Marceliego i Macieja. I co istotne, właściciel kota Cukierka i kotki o imieniu Tolerancja.

Spotkanie z pisarzem było niezapomnianym przeżyciem dla młodych czytelników. Po spotkaniu można było indywidualnie porozmawiać z gościem. Po serii wyczerpujących pytań, którym został poddany pisarz Cichoń przez naszych uczniów, nastąpiła najmilsza część spotkania, a mianowicie

podpisywanie przez autora zakupionych przez chętne dzieci książek imiennymi dedykacjami. Waldemar Cichoń również podarował książki z dedykacją dla czytelników biblioteki szkolnej.



Uczniowie klas I-III.

WIOSNA

Wiosna w kwietniu zbudziła się z rana,
wyszła wprawdzie troszeczkę zaspana,
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:
– zaczynamy wiosenne porządki.

Skoczył wietrzyk zamaszyście,
poodkurzał mchy i liście.
Z bocznych drózek, z polnych ścieżek
powymiatał brudny śnieżek.

Krasnoludki wiadra niosą,
myją ziemię ranną rosą.
Chmury, płynąc po błękiecie,
Urządziły wielkie mycie
a obłoki miękką szmatką
polerują słońce gładko.
Aż się dziwią wszystkie dzieci,
że tak w niebie ładnie świeci.

Bocian w górę poszybował,
tęczę barwnie wymalował.
A żurawie i skowronki
posypały kwieciami łąki.
Posypały klomby, grządki
i skończyły się porządki

Jan Brzechwa





Stefania Pondo

Spotkanie nauczycieli emerytów

Starzejąc się, zdobywamy mądrość i wolność, której nie doświadczyliśmy w młodości. Zmarszczki to moje medale, odznaczenia, które zdobyłam.

(Oriana Fallaci)

W sali Szkoły Podstawowej Trzcianie odbyło się, 5 marca 2020 r., kolejne spotkanie Oddziałowej Sekcji Emerytów i Renclistów emerytowanych nauczycieli, byłych pracowników świątecznej oświaty. Już na stałe wpisało się ono w kalendarz imprez gminnych. Tym razem zgromadziło ponad 30 osób.

Spotkania, w których udział bierze zwykle dość liczne grono emerytowanych nauczycieli i pracowników oświaty są okazją do wymiany wspomnień, przemyśleń oraz nowych pomysłów na życie, ale przede wszystkim spotkania przy herbatce i odświeżeniu kontaktów towarzyskich. Zebranie przygotowała i prowadziła przewodnicząca Sekcji – Barbara Wróbel. Obecny był prezes Zarządu Gminnego ZNP prezes Janusz Biliński.

Tego popołudnia było sporo pozytywnej energii, uśmiechów i rozmów o ludziach i ich działaniach dla dobra ich macierzystych szkół i środowisk.

Kol. B. Wróbel na wstępie powitała gości na czele z ww. prezesem oraz dyrektorem SP w Trzcianie Arturem Szarym, debiutującym w roli gospodarza szkoły przyjmującej członków OSEIR. Powitała Nauczycieli i Uczniów, goszczącej nas serdecznie szkoły. Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet – złożyła życzenia zdrowia i dalszej aktywności oraz pogody ducha, bo...

„Starość nie jest chorobą – jest przywilejem” (papież Franciszek)

W krótkim serdecznym wystąpieniu dyr. A. Szary mówił m.in.: „Gościmy dziś u siebie niecodziennych gości, witam serdecznie i życzę przyjemnych wrażeń z pobytu u nas. Ceniemy sobie – jako nieco młodszy następca waszą mądrość, jako elementu sztuki dobrego życia i postawę moralną związaną z rozumem. Z Państwa działalności należy brać przykład. Tyle radości, wigoru, poczucia humoru można Wam tylko pozazdrościć. Życzę Wam, abyście jak najdłużej mogli się dzielić z innymi tą pozytywną energią. (...) Człowiek mądry jest wierny swojemu sumieniu, dąży do prawdy, pyta o sens życia, szanuje

tradycję, jest sprawiedliwy, ceni rozsądek i rozwagę. Przed nami – pracującymi – stoją trudne zadania – opracowania wizji szkoły XXI w. i później jej realizacja. Liczymy w tych staraniach na wsparcie ludzi z bogatym i dobrym bagażem pedagogicznych doświadczeń. (...)

Dyr. A. Szary mówił także, że najważniejszym zadaniem szkoły jest zapewnienie jak najlepszych i wszechstronnych warunków rozwoju. Jest więc nauka śpiewu (chóry), tańca, języków obcych, rozwijanie talentów plastycznych i sportowych itp. Uczniowie biorą udział w wydarzeniach artystycznych, konkursach, zawodach, chodzi o to, by jak najatrakcyjniej przebiegał proces współczesnego nauczania i wychowania.

Występy artystyczne dzieci

Tańce, rozmowy, śmiech towarzyszyły Seniorom aż do wieczora. To im zadedykowany był program artystyczny przygotowany z podkładem muzycznym, aranżacją medialną, charakteryzacją, choreografią i inscenizacją pt. „Jak to z rzepeką było” J. Tuwima (wg bajki ros.). Z odniesieniami do współczesnych realiów życia, kontrastującymi z zainteresowaniami starszych i młodych oraz dzieci wywoływały wesołość i gromkie brawa widzów. „Taniec wiosny” w wykonaniu uczniów to feeria barw, dźwięków i ruchu scenicznego oraz tańca. Miłym akcentem końcowym występów artystycznych był upominek – pamiątka dla każdego widza – piernikowe ozdobne serce pieczone w szkolnej stołówce. Młodym artystom, a zwłaszcza nauczycielkom przygotowującym uczniów do występu: Dorocie Łoboda, Renacie Misiuda, Marcie Smajdor – serdecznie gratulujemy i dziękujemy. Z sercem na dłoni i radością w sercu żegnaliśmy wykonawców i gospodarzy szkoły.

Część związkowa spotkania

Oby weszła w tradycję zebrań uroczystość przykra, ale życzliwa. W roku ubiegłym pożegnaliśmy trzy koleżanki, które



Miło jest spotkać się w gronie dobrych znajomych.



odeszły do wieczności: śp. Zofia Dzioba – naucz. SP w Dąbrowie, Maria Kurzeja – nauczycielka, kier. szk. w Woliczce i Świlczy, Jadwiga Majka – naucz. i dyr. SP nr 3 w Bratkowicach oraz kolegę ze SP w Trzcinie – Waldemara Macieja. Wspomnieniami o Nich i minutą ciszy uczczono Ich pamięć. „Niech dobry Bóg da Im ukojenie i pokój duszy”.

Z kolei zostało złożone dokładne sprawozdanie z działalności OSEiR ZNP w Świlczy za rok 2019. Kol. prezes mówiła o: spotkaniach nauczycielskich, wyjazdach edukacyjnych, współpracy ze szkołami gminy i władzami samorządowymi. W ub.r. po raz pierwszy od wielu lat z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyło się wspólne spotkanie nauczycieli i pracowników oświaty tzw. czynnych i emerytowanych. Tematyka rozmów dotyczyła dyskusji nad problemami instytucji oświatowych i zawodu nauczyciela w Polsce i Gminie Świlcza, Głos zabierali samorządowcy, w tym wójt gminy, Adam Dziedzic, który z rąk prezesa Bilińskiego i przew. OSEiR Barbary Wróbel otrzymał „List pochwalny”.

– Problematyka pomocy finansowej lub rzeczowej w przypadkach trudnych sytuacji zdrowotnych lub życiowych omówiona została dokładnie przez kol. prowadzącą.

– Wspomnień wypadła o udziale w działaniach dokształcających z zakresu cyfryzacji dla osób starszych m.in. dla nauczycieli – prowadzonych dla seniorów gminy przez Urząd Gminy Świlcza. Odbyły się 2 takie kursy komputerowe.

– Nauczycielki-emerytki pracują na zasadach wolontariatu terapeutycznego z dziećmi (od roku) w Świetlicy Terapeutycznej w Świlczy. I podopieczni i ich rodzice doceniają pracę i jej efekty edukacyjne. Praktykowanie bezinteresownej pomocy cieszy się dziś popularnością. Potrzeba nam wrażliwych serc, które dostrzegają biedy te wielkie i małe dalekie i bliskie materialne i duchowe. Dobro dawane podopiecznym uszczęśliwia obie strony. Młodzi – to odczuwają bezpośrednio, seniorzy – czują się potrzebni. Słowa podziękowań należą się naszym koleżankom. Są to: Anna Dziedzic, Józefa Niedbała, Janina Rączy, Barbara Wróbel. „Polacy mają wielkie serca, ofiarność i pomoc są wpisane w naszą kulturę”.

Plany na najbliższą przyszłość tj. 2020 r., w dalszym ciągu zawierają działania socjalne i pomocowe, dla potrzebujących. Działalność turystyczno-krajoznawcza: np. wycieczki autokarowe do: Stalowej Woli i okolic, Solca i Buska Zdroju, Jędrzejowa. Tam oprócz walorów krajoznawczych, zabytkowych, leczniczych oglądanie wystaw malarstwa, udział w spektaklach, koncertach itp. Rzeszowskie teatry i kluby również odwiedzane są przez członków naszej Sekcji. Przy suto zastawionym stole, obiedzie smaczkowym, ciastach i napojach serwowanych przez panie kucharki ze szkolnej stołówki i rozmowach szybko mijał czas.

Zakończeniem – warsztaty decoupage

To niezwykła, z Francji wywodząca się, sztuka dekoracji plastycznych i polega na naklejaniu na przygotowany różnorodny podkład (butelki stoiki, pudełka) elementów ozdobnych wyciętych, przylepienie według osobistych gustów, utrwalenie ich klejem, wysuszenie i ozdabianie nimi wnętrz. Powstały dzięki zaproszonym i przybyłym ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce terapeutek: Eweliny Żyradzkiej-Woźny i Magdaleny Mokrzwskiej-Sarna, które profesjonalnie i szybko z uczestnikami warsztatów wykonały plastyczne „cudeńka”. Technika decoupage umożliwia ozdobienie różnorodnych przedmiotów użytku codziennego – od lusterek, butelek, ramek, skrzynek, doniczek, podkładek pod kubki po kolczyki czy bransoletki. Można nią również ozdobić bombki świąteczne. Rzeczy, które na pozór wydają się kwintesencją szarej codzienności nabierają wówczas indywidualnego charakteru i stylu. Celem warsztatów jest wprowadzenie w podstawy techniki i ukazanie możliwości nowatorskich ozdób użytkowych. Za ich organizację i sfinansowanie serdeczne podziękowania należą się nie tylko prowadzącym ale i dyr. ŚDS w Woliczce – Małgorzacie Świdorskiej.

– *Najważniejsze w tym wszystkim jest jednak to, że sukcesy można osiągać poprzez pracę, że życie zawodowe, nawet po przejściu na emeryturę, można łączyć z życiem twórczym i społecznym, a także towarzyskim. Dziękuję za przybycie i wspólną aktywność – zakończyła obrady przew. OSEiR w gminie Świlcza przewodnicząca B. Wróbel.*



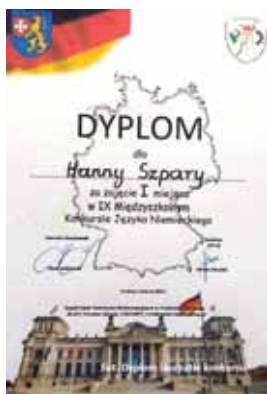
Anita Jarosz-Kapica

Niemiecki jest na topie!

Młodzi pasjonaci języka niemieckiego wzięli udział w IX Międzyszkolnym Konkursie Języka Niemieckiego, zorganizowanym 3 marca 2020 r. przez Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie. Patronat nad konkursem, jak co roku, objął Starosta Rzeszowski, Józef Jodłowski.

Konkurs przygotowała i przeprowadziła nauczycielka języka niemieckiego w ZST-W w Trzcianie, **Anita Jarosz-Kapica**. W konkursowe szranki stanęło 17. uczniów z dziesięciu szkół podstawowych. Młodzież mogła sprawdzić swoje umiejętności językowe oraz zweryfikować swoją wiedzę w quizie o krajach niemieckojęzycznych. Po konkursowe laury sięgnęły uczennice: **Hanna Szpara** z SP w Zagorzycach Dolnych, **Kamila Róg** z SP w Zagorzycach Górnych oraz **Julia Bochenek** z SP Nr 18 Rzeszowie. Laureatki otrzymały dyplomy oraz cenne nagrody w postaci pomocy dydaktycznych do nauki języka niemieckiego ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Rzeszowie, a wręczone na uroczystym zakończeniu konkursu przez dyrektora ZST-W Janusza Jakubka. Wyjątkową nagrodą dla zwyciężczyń będzie uzyskanie dodatkowych punktów przy rekrutacji do szkół średnich, ponieważ konkurs znalazł się w tym roku na liście konkursów Podkarpackiego Kuratorium Oświaty.

Drogi Czytelniku, czas na autotest, chcesz sprawdzić swoją wiedzę z zakresu historii, kultury krajów niemieckojęzycznych? Odpowiedz na poniższe pytania. Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia.



Zmagania konkursowe.



Laureatki konkursu wraz z organizatorami.

Quiz dla Czytelników „Trzcionki”

1. Zabytek na zdjęciu to:

- A. Schönbrunn
- B. Hofburg
- C. Stephansdom



2. Na zdjęciu jest godło miasta:

- A. Wiedeń
- B. Zurych
- C. Berlin



3. Mozart urodził się:

- A. w Salzburgu
- B. w Wiedniu
- C. w Linzu

4. Zabytek na zdjęciu to:

- A. Prater
- B. Hundertwasserhaus
- C. Schmetterlinghaus





Małgorzata Syrda

„Podążaj za swoją pasją, a sukces będzie podążał za Tobą”

To idea, która stała się mottem przewodnim konkursu fryzjerskiego, a dla młodych adeptów sztuki fryzjerskiej z ZST-W w Trzcieńcu była wyzwaniem.

Nikogo dzisiaj nie trzeba uświadamiać jak ważną rzeczą jest posiadanie zainteresowań, hobby, konika. Są tacy ludzie wśród nas, którym pasja wypełnia życie, staje się drogą do sukcesu, młodzież mówi o nich „pozytywnie zakręcenie”. Znaleźliśmy takie właśnie osoby wśród uczennic klasy III Technikum Usług Fryzjerskich ZST-W w Trzcieńcu. Wzięły one udział w niecodziennym wydarzeniu. Otóż 2 marca 2020 r. w Zespole Szkół Nr 1 w Rudzie Śląskiej odbyła się IV edycja Konkursu Młodych Talentów – „Young Stylist”.

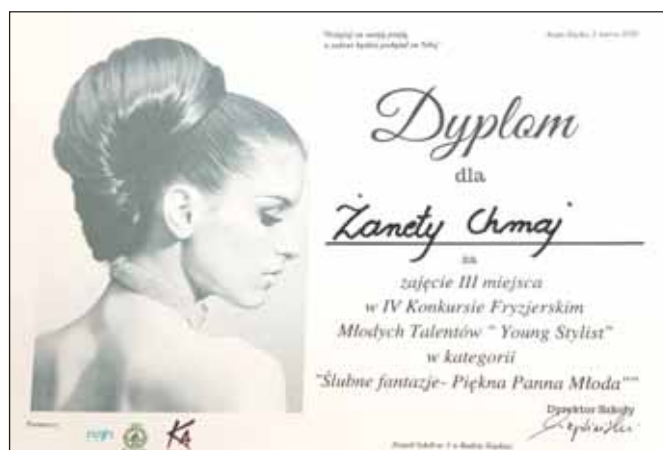
W rywalizacji uczestniczyło 23 adeptów sztuki fryzjerskiej z różnych szkół województwa: śląskiego, małopolskiego i podkarpackiego. Ich zadaniem było wykonanie fryzury ślubnej. Mistrzowie fryzjerstwa bardzo surowo oceniali umiejętności uczniów w tej właśnie konkurencji. Mimo tak wysoko postawionej poprzeczki nasze uczennice: Gabriela Budzik, Żaneta Chmaj, Martyna Jezioro, Aleksandra Szpara dzielnie walczyły ze swoimi rówieśnikami o palmę pierwszeństwa. Efektem ich ciężkiej pracy był sukces **Żanety Chmaj**, która w finale konkursu uplasowała się na III miejscu. Do współzawodniczek uczennice zostały przygotowane przez **Agnieszkę Majkę**, nauczyciela zawodu w ZST-W w Trzcieńcu. Wiedza i umiejętności, ugruntowane przez udział w takim wydarzeniu, na pewno zapoczątkują w przyszłości, wszak pasja poprzedza sukces. Gratulujemy nauczycielowi i nagrodzonym uczniom sukcesu. Życzymy kolejnych zwycięstw!



Żaneta Chmaj – uczennica klasy III TUF z ZST-W (laureatka III miejsca).



Uczestniczki konkursu z klasy III TUF z ZST-W wraz z nauczycielem.





Barbara Binduga

Spotkanie dwu kultur: polsko-ukraińskiej

Do inicjowania i realizowania dialogu międzykulturowego niezbędne są wszelkie działania edukacyjne, czyli projekty, programy kształtujące postawy zrozumienia i porozumienia z innymi. Istotne i ważne jest, aby wśród młodych ludzi rozwijać tzw. kompetencje międzykulturowe.

Dlatego, 5 marca 2020 r. uczniowie Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie, pochodzący z Ukrainy spotkali się ze swoimi młodszymi koleżankami i kolegami ze Szkoły Podstawowej w Łące.

Podczas „Spotkania dwu kultur: polsko-ukraińskiej” młodzież ze Szkoły Podstawowej w Łące przygotowała prezentację o najważniejszych zabytkach Polski i województwa podkarpackiego. Natomiast uczniowie ZST-W w Trzcianie opowiedzieli o tradycjach i zwyczajach ukraińskich. Wszyscy mieli okazję dowiedzieć się, czym jest „Ruszyk”, jak wygląda tradycyjny strój ukraiński, co to jest Maslenica i jak obchodzą się Boże Narodzenie na Ukrainie.

Na zakończenie spotkania odbyła się krótka lekcja cyrylicy oraz smaczny poczęstunek przygotowany przez uczniów. Regionalne potrawy kuchni polskiej – proziaki i ukraińskiej – ciastka według tradycyjnego ukraińskiego przepisu, za gościły na stołach.

To spotkanie można zaliczyć do bardzo udanych. Nastąpiło nie tylko wzajemne poznanie się młodych Polaków i Ukraińców, nabycie wiedzy na temat historii lokalnej i współczesnej Polski i Ukrainy, ale także pokazanie podobieństw i odmienności kulturowych dwóch krajów.

Wierzymy, że budowane w ramach spotkania zbliżenie polskiej i ukraińskiej młodzieży owocować będzie w przyszłości dalszą poprawą jakości relacji polsko-ukraińskich.



Uczniowie z ZST-W.



Uczestnicy spotkania dwu kultur.

Fot. Barbara Binduga



Agnieszka Bejster

X Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego ENGLISH IS EASY

w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcie

5 marca 2020 roku do Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcie przyjechali miłośnicy języka angielskiego. Jubileuszowy X Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego ENGLISH IS EASY od wielu lat przyciąga do naszej szkoły uczniów, którzy chcą się zmierzyć z rówieśnikami o nagrody w konkursie językowym.

Od samego początku patronat nad tym przedsięwzięciem objął Starosta Powiatu Rzeszowskiego Józef Jodłowski a rangą konkursu z roku na rok rośnie. Nauczyciele, którzy przygotowują uczniów do konkursu przyznają, że poziom jest bardzo wysoki. Ponadto konkurs ten jest zgłoszony w Kuratorium Oświaty w Rzeszowie i finaliści oraz laureaci mają możliwość wpisania na świadectwie ukończenia szkoły fakt uczestnictwa w nim, jako szczególnego osiągnięcia ucznia, branego pod uwagę w procesie rekrutacji. Całe przedsięwzięcie jest możliwe tylko dzięki wsparciu Starosty Rzeszowskiego oraz Dyrektora Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych Janusza Jakubka. W tym roku szkolnym do finałowego etapu konkursu przystąpili uczniowie z 7 i 8 klas szkół podstawowych. O tytuł najlepszego rywalizowało 28 uczniów.

A oto zwycięzcy:

I miejsce – Weronika Konkol ze Szkoły Podstawowej w Raławówce

II miejsce ex aequo – Kamil Buda ze Szkoły Podstawowej w Mrowli i Krzysztof Sochacki ze Szkoły Podstawowej w Hyżnym

III miejsce – Miłosz Potocki ze Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej

Tuż za podium znaleźli się: Andrzej Oleś – SP Sędziszów Młp., Zuzanna Madej – SP nr 4 w Rzeszowie, Jakub Micał – SP Rudna Wielka.

Zwycięzcy i wyróżnieni uczniowie otrzymali wartościowe nagrody. Sponsorami byli: Starostwo Powiatowe w Rzeszowie, Wydawnictwo Oxford oraz Wydawnictwo Macmillan.

Bardzo dziękuję wszystkim nauczycielom i uczniom, którzy zaangażowali się w zorganizowanie tegorocznej edycji konkursu.



Zwycięzcy i wyróżnieni w X Powiatowym Konkursie Języka Angielskiego ENGLISH IS EASY.



Nagrody dla zwycięzców i wyróżnionych.



Ceremonia wręczania dyplomów i nagród rzeczowych.



Józef Ciosek

Psikusy ocieplenia klimatycznego

Coraz częściej w naszym kraju mamy gwałtowne burze, powodzie, trąby powietrzne, huragany i inne ekstremalne zjawiska związane ze zmianami klimatycznymi. Normą stają się ulewne powodziowe i ich przeciwności – susze. Gradobicia i huraganowe wiatry czynią ogromne szkody gospodarcze i w otoczeniu przyrodniczym. Zaczynamy traktować te niebывałe dotąd u nas zjawiska jako coś niemal stałe, wręcz normalne.

Psikusy klimatyczne naszego regionu

Kiedy kilkanaście lat temu, gdzieś na początku lat 70. ubiegłego wieku na peryferiach pobliskiego Sędziszowa Małopolskiego przeszła niezbyt groźna, lokalna trąba powietrzna, która powaliła zaledwie kilka starych topól, było to coś niebывałe, wręcz sensacyjne, wówczas niespotykane u nas. A teraz, już nawet takie „drobne” zjawiska są ledwo komentowane.

Są opinie, że te zjawiska zdarzały się także dawniej i to nie aż tak rzadko, ale nie były wówczas rozwinięte możliwości szerokiego przekazu. Wiadomości o ich wystąpieniu ograniczały się z reguły do lokalnych przekazów, a ponadto wiele z nich nie zostało nawet odnotowane. A zdarzały się i bardzo groźne zjawiska atmosferyczne jak np. w lipcu 1931 roku przedmieście Lublina nawiedziła trąba powietrzna o niespotykanej sile tornada. Ale ktoś chociażby na wsi o tym słyszał, skoro radio było wówczas unikatem. Ówczesne gazety donosiły, że prędkość wiatru osiągała 370 km/godzinę, a zniszczeniu ulegały budynki o 50 cm grubości ścianach, zaś wiatr wywracał nawet wagony kolejowe załadowane węglem.

Niemniej jednak trzeba przyznać, że ekstremalne zjawiska pogodowe stają się obecnie coraz częstsze i groźniejsze.

Również i ulewne nas nie omijały. Starsi mieszkańcy zapewne pamiętają ulewne u nas lata 1981, 1997, 2002, a i 2010 oraz 2014 roku. Szybko się je zapomina, bo obecnie mamy raczej regularne, dotkliwe susze.

A jak te psikusy klimatyczne oddziałują na cały ekosystem i czy są już zauważalne ich skutki?

Zachodzące zmiany klimatu najbardziej zauważalne są przede wszystkim w świecie zwierząt, najbardziej u ptaków, nieznacznie zaś w taksonach florystycznych. Wśród roślin to zakłócenia naturalnego cyklu zakwitania i owocowania. Przykładowo drzewa leśne dawniej obradzały cyklicznie co 4 lata w przypadku dębów i buków, ale i świerków oraz jodeł. Obecnie brak spójnej cykliczności tego zjawiska. Ocieplenie udziela się nawet „egzotom” drzewiastym obcego pochodzenia i masowo obradza są sadzone u nas amerykańskie świerki czy daglezie. Nasz rodzimy krzew leśny, wawrzynek normalnie dawniej rozpoczynał kwitnienie na przełomie lutego i marca, a nawet później. Obecnie i jemu udziela się chaos klimatyczny i rozpoczyna kwitnienie już jesienią i przez co nie kwitnie już wiosną.

Ciepły klimat sprzyja rozprzestrzenianiu się orzecha włoskiego, którego znamy z upraw sadowniczych i ogrodowych. To ciepłolubne drzewo w przedlodowcowych epokach oraz w okresach ociepleń podczas epoki plejstoceńskiej występowało w naturalnym składzie drzewostanów na obecnych obszarach Europy Środkowej. Obecnie powraca do naturalnych siedlisk w drzewostanach lęgowych i grądach w dolinach potoków polnych oraz do różnorodnych zadrzewień na odłogach porolnych. W rozprzestrzenianiu tego drzewa uczestniczą gawrony roznoszące jego orzechy.

Ocieplenie klimatyczne to „urodzaj” niektórych owadów,

zazwyczaj tych co później wyrządzają nam szkody. Ciepłe „angielskie” bezśnieżne i bezmroźne zimy znakomicie umożli-



Modliszka (Mantis religiosa). Specyficzny wygląd i wielkość tego ciepłolubnego owada sprawia, że jest on łatwo zauważalny nawet wśród trawy. Tego osobnika napotkałem latem 2016 r. w pobliżu autostrady koło Bratkowic.



wiają przeżycie stoncy, mszycom, kleszczom i ślimakom lużytańskim oraz szkodnikom leśnym. Wyjątkowo ciepłe lato 2015 roku umożliwiło masowy rozwój na dębach szypułkowych owadów galasówek, co dawniej było rzadkością.

Dla jednych zmiana klimatyczna bywa korzystna, ale dla innych niedobra.

Lipcowe upały trwające w 2015 roku aż do września „wybiły” całkowicie komary, a raczej zahamowały ich stadia rozwojowe i mieliśmy bezkomarowe, spokojne lato, czego nie można powiedzieć o ostatnich latach z mokrą wiosną. Ciepła zima 2014/2015 rok i całe późniejsze lato pomogło odbudować wymierające populacje trzmieli. Wreszcie pojawiły się liczniej niektóre dotąd zanikające ich gatunki. Nie wymarły także zaskrońce i mamy ich coraz więcej. To dobrze, bo zjadają znieławione przez nas ślimaki lużytańskie.

Zmiany klimatyczne powodują migracje zwierząt i poszerzania ich arealów występowania. Do nich należy przybyły z południa Europy ładny motyl, którego gąsienice (również ładne) niestety masowo zjadają nam bukszpany. Kto posiada ogródek kwiatowy to na pewno zauważył ciekawego motyla jakby miniaturę kolibra – fruczaka gołąbka, który oblatuje kwiatu w poszukiwaniu nektaru. Ten niezwykle, piękny motyl korzysta z coraz u nas cieplejszego lata i przylatuje z południa Europy i stepowych obszarów Azji.

Ciepłe zimy i lato to nie tylko atrakcje napotkania południowych „egzotyków”. Przesuwająca się strefa zasięgu ciepłego klimatu ku północnym szerokością geograficznym będzie skutkować coraz to nowymi napływami nieznanych u nas dotychczas taksonów faunistycznych, także tych szkodliwych gospodarczo. Pojawiły się doniesienia o masowych nalotach szarańczy na północnych obszarach Afryki, gdzie rzadko dotychczas tam zalatywała z rejonów azjatyckich stepów i pustyń. Wprawdzie nam nie grozi nalot szarańczy, ale kto wie, skoro „odwiedzała” nas już w 1712 roku, gdzie w okolicach Oleszyc poczyniła ogromne szkody w uprawach oraz ostatnio w 1967 roku pojawiła się koło Kozienic. Ale to tylko epizod.

Nam dokuczają systematycznie plagi komarów, meszek i kleszczy.

Z ciekawych zwiastunów ocieplenia należy wspomnieć o coraz szerszym występowaniu u nas dużego, egzotycznego owada muraw kserotermicznych – modliszki. To okazały, kilku centymetrowy owad w kolorze zielonym lub brązowym o specyficznej sylwetce. Dawniej na naszych terenach nieznany. Kolejne ciepłe zimy i gorące lata stwarzają jej u nas namiastkę śródziemnomorskiego klimatu, skąd pochodzi. Najliczniej w Polsce występuje na Podkarpaciu. Na Podkarpaciu już od co najmniej 2010-2013 roku można ją napotkać tam gdzie występują trawiaste, ciepłolubne murawy, u nas najczęściej w rejonie Bratkowic oraz wzdłuż południowych nasypów autostrady.

Spośród południowych, tropikalnego pochodzenia ciekawych owadów możemy spodziewać się pojawiania się u nas cykad. Latem między 2000 a 2005 rokiem jeden osobnik był obserwowany już w Trzcinie na drzewie przydomowego ogrodu. Są to specyficzne owady nadrzewne wydające wieczorem melodyjne, głośnie dźwięki.

Ogrodnicy mogą odetchnąć mimo upałów, bo wreszcie załamała się gnębiąca nas od lat plaga przywleczonych z południa Europy ślimaków lużytańskich, dla których nawet pokrzywy i osty padały ofiarą pożarcia, nie wspominając o wszelkich uprawach warzywnych i nie tylko. Były nawet w lesie. Nie zjadały jedynie trującej trawy życicy, perzu, żółtlicy i łobody, a szkoda. Wykańczają go ustawiczne susze.



Występujący na obszarze lasu bratkowickiego wawrzynek zakwita obecnie już jesienią. To ściśle chroniona roślina.



Owocujący wawrzynek.



Charakterystyczne narośla na spodniej stronie liści dębu (galasy) tworzą się z tkanki roślinnej pod wpływem wydzieliny wprowadzanej przez larwy galasówek.

Poza różnorodną „drobnicą” owadzią, która korzystając z poszerzania się na północ strefy ciepłego klimatu, ruszyło...

... „osadnictwo” dużych zwierząt.

Z południa Europy, a konkretnie z Bałkanów rozprzestrzenia się szakal złocisty – zwierzę podobne z wyglądu i zachowania do naszego lisa, ale niewiele większe od niego i występujące w takim samym środowisku. Dla człowieka niegroźny, ale drapieżnik wszystkożerny, zwłaszcza czyni spustoszenie wśród łęgów ptactwa naziemnego, chociaż podstawowym jego pożywieniem są drobne gryzonie polne.

Procesy przystosowawcze do zmian klimatycznych wśród świata zwierząt są zazwyczaj długotrwałe, ale nie zawsze. W rybołówstwie lądowym cechy przystosowawcze do innego klimatu wykorzystywane są w gospodarce rybackiej i wędkarskiej. Sprowadzono i wsiedlono do naszych wód nawet ryby typowo zwrotnikowego klimatu – afrykańskie sumiki i tilapie nilowe. Wprawdzie żyją w ciepłych wodach zrzutowych przy elektrowniach, ale zaobserwowano u nich symptomy przystosowawcze do wód zimniejszych.

Z kolei amatorzy, hodowcy ryb egzotycznych pochodzenia z ciepłych stref klimatycznych niekiedy robią psikusy i wpuszczają do środowiska takie ciepłolubne osobliwości, które potrafią niekiedy funkcjonować przez lato całkiem dobrze. Już nie budzą sensacji powszechne wiadomości o napotkaniu w rzekach nawet piranii.

Wśród wędkarzy krąży żartobliwa opowieść, że jeżeli dawniej włożyło się do wody rękę i ruszało palcami, to można było tym sposobem bez wędki wyłowić drapieżnego szczupaka, który uznawał palce za rybkę. Teraz to niebezpieczny proceder, bo może nam obgryźć palce pirania.

Największe zmiany z powodu postępującego ocieplenia klimatu obserwuje się wśród ptaków.

Przed wszystkim pojawiają się coraz częściej ptaki pochodzące z ciepłych rejonów południa Europy, a nawet Azji

i to nie tylko jako zalatujące, ale i lęgowe. Dawniej takie przypadki były wręcz sensacją, dziś już są normalnością.

Od kilku już lat regularnie wprowadzają w Polsce łęgi takie tropikalne egzotyki jak czaple białe, które nawet czasem zimą, czaple purpurowe, szczudłaki, rybitwy białowłose, a niezwykle kolorowe żolny, dawniej występujące tylko w okolicach Przemyśla, obecnie regularnie gniazdują w całej Polsce.

Coraz częściej zalatują do nas ptaki afrykańskie – pelikany, flamingi, ibisy, warzęchy, czaple złotawe i sępy płowe. Niektóre z nich nawet pojawiają się zimą (bo coś to teraz za zimy bez mrozu i śniegu) jak np. ciepłolubne kormorany małe oraz przebywające do późnej jesieni owadożerne jerzyki południowe i niektóre gatunki skowronków stepowo-pustynnych.

Część z tych ptaków, jak np. warzęchy i czaple białe występowało w dawnych epokach na obecnych obszarach Europy Środkowej, ale zostały później zepchnięte przez plejstoceńską epokę lodowcową daleko do ciepłych, południowych refugium (ostoi).

Widujemy i coraz częściej będziemy spotykać również ptaki pochodzące z gorących obszarów stepowych i pustyń azjatyckich. Normalnością jest pojawianie się stepowego myszolatwa kurhannika i sokoła kaniuka. Spośród stepowych gatunków w Europie (także u nas nawet w Rzeszowie) zimą regularnie mewy białogłowe przylatujące ze stepów nadczarnomorskich i kaspijskich, które do niedawna miały zimowiska w strefie równikowej Oceanu Indyjskiego.

Ocieplenie klimatyczne to nie tylko napływ do nas ptaków i zwierząt afrykańskich czy środkowo-azjatyckich. Anomalie klimatyczne spowodowały, że spośród naszych ptaków coraz częściej pozostają na zimę kopciuszki, niektóre pokrzewki, szpaki i ciepłolubne gatunki kaczek. Jest też i odwrotnie. Strefa ciepłego klimatu przesuwana się dalej na północ globu.

W rejonach tajgi robi się coraz cieplej i zimy stają się tam łagodniejsze, co przedkłada się na stabilne, zasobniejsze obradanie drzew i krzewów jagodowych – pożywne pokarmu niektórych gatunków tamtejszych ptaków. Z powodu odpowiednich zasobów pokarmowych i stałego do nich dostępu coraz rzadziej przylatują do nas na prezimowanie jemiołuszki, gile, czyżyki i czeczotki, które dawniej były żywieniem naszego zimowego krajobrazu.

Ocieplająca się północ Europy i Azji umożliwia przesuwanie się zasięgu lęgowego występowania bociana białego, który obecnie już regularnie gnieździ się na obszarach Niziny Wschodnio-Europejskiej, osiagając rejony rozciągające się na północ od Moskwy aż po Ural. Proces ten wspomagany jest kurczeniem się bazy pokarmowej w Środkowej Europie przy dostatecznej tam na północy.

Bywa i odwrotnie – mimo rosnącego ocieplenia na trwałe zadomowiły się u nas północnego, tajgowego pochodzenia zimnolubne łabędzie krzykliwe i pojawiają się zimą gęsi bernikle białolice, a latem – syberyjskie kłaskawki, zaś pliszki żółte z północnych populacji nawet okresowo wyprowadzają u nas łęgi.

Takie to psikusy sprawia nam i przyrodzie klimat.

Małgorzata Kurzeja

Jakie ptaki i zwierzęta możemy spotkać zimą w naszej okolicy?

– spotkanie z ornitologiem w Szkole Podstawowej w Trzcianie

14 lutego br. uczniowie kl. IIIa, IIIb i IV uczestniczyli w spotkaniu na temat „Jakie ptaki i zwierzęta możemy spotkać zimą w naszej okolicy”. Ornitolog z zamiłowania i samokształcenia, rzeszowianin, były mieszkaniec Trzciany, Józef Ciosek przybliżył uczniom zagadnienia dotyczące wędrówek ptaków.

Na zimę odlatują: bocian biały, jaskółka dymówka, skowronek, czajka, kukułka, żuraw, nietoperz borowiec wielki oraz ptaki typowo owadożerne i ciepłolubne – jeżyk i wilga.

Przylatują do nas na zimę: gile, czeczotki, czyżki, jemiołuszki, gawrony, kawki, kaczki krzyżówki.

Osiadły tryb życia prowadzą: sroki, sikorki bogatki, wróble, łabędzie, gołębie miejskie.

Podczas prezentacji multimedialnej uczniowie mogli zobaczyć...



... ptaki i zwierzęta przebywające zimą na polach w okolicy Trzciany.

Były to: myszołów, kuropatwa, bażant, trznadel, szczygieł, dzwonec, kruk. Ze zwierząt: sarna. Możemy spotkać w przydomowych ogródkach sikorkę bogatkę, sikorkę modrą, sikorkę ubogą, kosa, grubodzioba. W lesie żyją następujące ptaki i zwierzęta: puszczyk uralski, dzięcioł czarny, dzięcioł duży, sikorka sosnowka, sikorka czubatka, sikorka czarnogłówna, mysikrólik, kowalik, pętlacz leśny, jelenie, sarny, kuny leśne, wiewiórki.

Pory roku w świecie zwierząt

Prelegent następnie omówił, w jaki sposób zwierzęta przystosowują się do przetrwania zimy. Część z nich zapada w sen zimowy – jeże, nietoperze, świstaki, węże, jaszczurki, ropuchy, borsuki, chomiki, orzesznice, jenoty, niedźwiedzie.

Inne ptaki i zwierzęta przybierają maskujące ubarwienia sierści, piór jako ochrona przed drapieżnikami. Szata letnia gronostaja (łasicy) jest czekoladowobrązowa (wierzch ciała) z białym lub żółtawym spodem ciała. W zimie futro staje się całkowicie białe. Jedynie końcowa część ogona pozostaje tak jak w lecie – czarna. Latem dorosłe sarny mają czerwono-brązowy kolor futra, natomiast jesienią, dochodzi do jego wymiany na szarozółty bądź też szarobrązowy. Zając bielak w lecie ma brązowe futro, natomiast zimą zmienia futro na białe. To pozwala pozostać niewidocznym na śniegu (ukryć się przed drapieżnikami). Pardwa ma maskujące upierzenie, które zmienia w ciągu roku. Typowe dla szaty letniej szare, brązowe i białe plamy zimą przechodzą w całkowicie białe upierzenie. U niektórych gatunków ptaków nastąpiła zmiana rodzaju pożywienia. Sikorki, które do tej pory odżywiały się owadami obecnie jedzą nasiona chwastów, łopianów oraz roślin uprawnych np. nasiona słonecznika. Kosy oprócz drobnych owadów żywią się owocami i nasionami roślin. Natomiast ryby przygotowują się do przejścia w odrętwienie już jesienią. Są ospałe i słabo reagują na zagrożenie. Pozwala im zaoszczędzić energię, zwłaszcza, że zimą trudno jest zdobyć pożywienie. Stan odrętwienia następuje wtedy, gdy temperatura wody spadnie do ok. 4 st. C. Wówczas już prawie zupełnie nie reagują na bodźce z zewnątrz. Z zapałym tchem mali słuchacze przysłuchiwali się pięknej narracji prowadzącego.



Pokazy – okazy – słowa – to lubimy.



Przesłanie z niej płynące to: „Chrońmy przyrodę ojczystą, by służyła nam i pokoleniom przyszłym”

„Jak pomagać przetrwać zimę zwierzętom?”

Na zakończenie ornitolog Józef Ciosek przypomniał uczniom, jak należy pomagać ptakom i zwierzętom przetrwać zimę. Najważniejsza zasada: **nie karmimy, a tylko dokarmiamy** w trudnych warunkach. Ptaki i zwierzęta dokarmiamy tylko zimą! Jeśli już rozpoczniemy dokarmianie, musimy to robić regularnie przez całą zimę.

Obcowanie z przyrodą, dokarmianie i ochrona zwierząt to nie tylko sposób na zrobienie czegoś pożytecznego, ale również okazja na pogłębienie wiedzy o ptakach i zwierzętach, ich różnorodności i użyteczności. Dodatkowym elementem emocjonalnym podczas prelekcji, co należy podkreślić, były przepiękne fotografie autorstwa Leszka Sądką. Ich prezentacja wzbudzała pozytywne



Przybyło nam sporo miłośników przyrody.

emocje nie tylko do pasji fotograficznych, lecz nade wszystko miały wartość edukacyjną i wychowawczą. Oby panom – w imieniu dzieciaków i własnym składam serdeczne podziękowania. Ktokolwiek potrafi dawać z siebie – innym – jest bogaty!

Gryzące biedronki z Azji zaatakowały nasz region



Mówią na nią ninja lub arlekin. Działa zawsze w grupie. Biedronki azjatyckie sterroryzowały sporą część mieszkańców kraju, nie pomijając Rzeszowa i okolic. Czy są groźne dla naszego zdrowia? Jak z nimi walczyć? Pojawiają się pytania. Specjalista odpowiada.

Bardzo gryzą i jest ich pełno

Są na drzewach, na krzewach, w zagłębieniach domów i mieszkań, za szafą, pod kanapą, na korytarzach, w blokach, domkach jednorodzinnych, we framugach okiennych i futrynach. Okna w domu otworzyć nawet na sekundę nie można. Pchają się do klatki schodowej i ust. Bardzo gryzą! Jest ich pełno. Należy je zwalczać.

Co to jest?

Biedronka azjatycka (*Harmonia axyridis*) to gatunek chrząszcza z rodziny biedronek. Pochodzi z południowo-wschodniej Azji. Sprowadzono je do Europy, by zwalczały mszyce. Świetnie sobie z tym radziły, ale i szybko się rozmnażały. Z czasem odkryto, że ich działanie jest bardzo szkodliwe. Biedronki azjatyckie stają się bardziej aktywne jesienią, kiedy to szukają miejsca, w którym zapadną w zimową hibernację.

Mogą być groźne. Ból nie jest zbyt wielki, ale przestraszyć może.

Biedronki azjatyckie są średniej wielkości, o bardzo zmiennym ubarwieniu: od żółtego i pomarańczowego, przez czerwone, aż do czarnego. Ich ciało jest owalne, wypukłe, zbliżone wielkością do biedronki siedmiokropki. Z tym że liczba kropek u naszego arlekina wynosi od 0 aż do 23.

Pochodzą one z Azji, a do Europy zostały sprowadzone przez ogrodników. Wykorzystywane były głównie w USA, Europie Zachodniej, Rosji i na Ukrainie. Okazało się jednak, że bardzo szybko się rozmnażają i w krótkim czasie stały się gatunkiem inwazyjnym. W Polsce pierwszy raz zaobserwowano je w 2006 roku w Poznaniu.

Jak z nimi walczyć?

Najskuteczniejszą metodą jest użycie środków chemicznych, ale Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa ich nie poleca. Preparaty owadobójcze to broń, która może zniszczyć nie tylko biedronkę azjatycką, ale też nasze rodzime gatunki. Warto zamontować w oknach siatki o małych oczkach. Te, które dostaną się do mieszkania, można wyłapać przy pomocy odkurzacza, a worek od razu wyrzucić do pojemnika na śmieci.

W okresie około 10-dniowego rozwoju larwa zjada od 100 do 370 mszyc, a owad dorosły – od 15 do 65 mszyc dziennie. – Gdy brakuje pokarmu, zjadają niestety inne owady, w tym także jaja i larwy innych biedronek.

Portal „Poradnik zdrowie” zaleca skorzystanie z odkurzacza. „Po dokładnym odkurzeniu wszystkich miejsc, w których zaobserwowaliśmy nawet pojedyncze osobniki, najlepiej wyrzucić worek i natychmiast wynieść go z domu na śmietnik”.

(Inf. na podst. internetu)

Zofia Dziedzic

Od i do Czytelników!

– Szanowni Państwo! Dziękujemy za wszystkie nadchodzące do nas listy, także elektroniczne. Cieszymy się z pozytywnych uwag o materiałach, wyglądzie zewnętrznym, propozycjach tematycznych. Wszystkie krytyczne uwagi bierzemy sobie także do serca i dokładamy starań, aby je spełniać. Jeśli nie wszystko i nie zawsze udało się nam uwzględnić i wprowadzić – przepraszamy. Wybieramy fakty i życiorysy, informacje nie zawsze bardzo ważne, ale przecież prawdziwe i istotne dla społeczności gminnej.

W bieżącym roku jest wiele ważnych rocznic, dzieje się wiele w naszych małych Ojczyznach, o czym nie zawsze piszą gazety lokalne, dzienniki, czy magazyny. Różnorodność – to dla nas słowo kluczowe. Jeśli ktoś czuje niedosyt – zapraszamy do redagowania artykułów. Ważne jest zawsze obiektywne kryterium. Piszmy o rzeczach chwalebnych i wielkich, z których jesteśmy dumni, ale i o takich, których czasem pamiętać byśmy nie chcieli. Naszym zadaniem jest kształtowanie wrażliwości i tolerancji bez ulegania modom czy trendom politycznym poprzez przypominanie o faktach, które nie zawsze mają jednoznaczną ocenę. Zachęcamy do współpracy!

I jeszcze jedna mała uwaga. Cykl wydawniczy naszego czasopisma jest przyczyną pewnej dezaktualizacji niektórych artykułów. Przepraszamy. Dziękując serdecznie za życzenia bożonarodzeniowe, przesyłamy wielkanocne. Dziękujemy za pamięć i docenianie nas.

Na terenie gminy Świlcza wychodzą inne wydawnictwa oprócz „Trzcionki” regularnie już wychodzącej ponad 20 lat. To dobrze, bo informacji (zwłaszcza pozytywnych) nigdy za wiele.

Od redakcji „Trzcionki” – przekazujemy jedną uwagę. Wynika ona z obowiązującego wszystkich i logicznego oszczędzania. Prosimy Autorów – piszcie Państwo i wysyłajcie artykuły tylko do jednego – dobrowolnie wybranego czasopisma. Przypominanie o tym jest naszym obowiązkiem, myślę, że zrozumiałym dla każdego. Przypominamy również o podpisywaniu zdjęć (3-5 do artykułu).

Plebiscyt redakcji „Nowin” OSOBOWOŚĆ ROKU 2019

„W naszej akcji chcemy docenić osoby, które w mijającym roku angażowały się w życie lokalnych społeczności, wyróżniły się dokonaniem w różnych dziedzinach, osiągały sukcesy, pomagały innym, wykazały się kreatywnością i talentem” – tak m.in., w dn. 23 stycznia 2020 r., pisało w „Nowinach”, ogłaszając plebiscyt. Główni organizatorzy to gazeta codzienna „Nowiny” (pow. rzeszowski) i „Echo Dnia” – pow. tarnobrzski, stalowowolski, niżański. Kandydaci zgłaszani byli przez redakcję „Nowin” oraz Czytelników. Nominowano zasłużone osoby w 5 kategoriach: kultura, działalność społeczna i charytatywna, polityka, samorządność i społeczność lokalna, nauka.

Sama nominacja jest docenieniem pracy i działalności społecznej, zachętą do dalszej aktywnej pracy, a że wśród nominowanych znalazły się nazwiska kilku członków i naszej Redakcji – dziękujemy serdecznie – zgłaszającym i głosującym.

Czy wiesz, że...

– Ilość wypadków drogowych w Polsce w 2019 r., to ogółem 30 tys., zginęło 2897 osób, a ponad 35 tys. zostało rannych. W porównaniu z rokiem 2018 wypadków było o 1,5 tys. mniej, rannych o 2 tys. mniej, zabitych o 35 osób więcej, zatrzymano ponad 110 tys. pijanych kierowców,

– W rankingu najczęściej wybieranych imion dla dzieci nowonarodzonych w 2019 r. królowały następujące imiona dziewczynek: Zuzanna, Julia, Zofia, chłopców: Antoni, Jan, Jakub.

– W Polsce pracuje ok. 32 tys. sióstr zakonnych oraz zakonników. Istnieje 106 żeńskich zgromadzeń czynnych, które posiadają 2,12 tys. domów zakonnych. Czystość, ubóstwo i posłuszeństwo to istotne cechy życia konsekrowanego. Prowadzą one m.in. ok. 400 przedszkoli, 115 szkół (podstawowe, ponadpodstawowe i specjalne), 64 placówki opiekuńczo-wychowawcze, 31 okien życia, 29 domów opieki, 33 stołówki dla biednych, 47 punktów wydawania żywności, wydają 8 czasopism. Zakony męskie posiadają m.in. 6 szkół wyższych, 134 szkoły różnego typu, 6 szpitali, 13 hospicjów, 27 domów opieki społecznej, 14 aptek, 66 poradni psychologiczno-pedagogicznych. 2 II obchodzą Światowy Dzień Życia Konsekrowanego.

666-lecie lokacji Rzeszowa (1354-2020)

Co roku w okolicach daty 19 stycznia w Filharmonii Podkarpackiej odbywają się uroczystości związane z obchodami lokacji miasta. Data nigdy nie jest przypadkowa, ponieważ Rzeszów prawa miejskie otrzymał dokładnie 19 stycznia 1354 roku.

Na uroczystości związane z urodzinami miasta zazwyczaj składa się przypomnienie historii miasta, występ artystyczny oraz wręczenie okolicznościowych tytułów i wyróżnień: Honorowy Obywatel Miasta Rzeszowa i Zasłużony dla Miasta Rzeszowa.

Ostatnimi, którzy je otrzymali w ubiegłym roku, byli: prof. Sylwester Czopek, rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego; prof. Kazimierz Widenka, „ojciec” rzeszowskiej kardiologii oraz Mateusz Tułeczki, twórca popularnej konferencji „Internet Beta”.

Podczas tegorocznych uroczystości z okazji 666-lecia lokacji miasta 9-osobowa kapituła, w skład której wchodzi miejscy radni i urzędnicy, uznała, że odznaczenia i tytuły nie będą wręczane. Uroczystości odbyły się w Filharmonii Podkarpackiej bez udziału Prezydenta Rzeszowa Tadeusza Ferency.



Rzeszowski Ratusz i Rynek.

Palenie tytoniu albo zdrowie

Jak tytoń – śmiertelna roślina – znalazł się w Europie? Przywieźli ją w XVI w. z Ameryki Łacińskiej portugalscy i hiszpańscy handlarze. We Francji na dworze Katarzyny Medycejskiej upowszechnił go Jean Nicot. Podobno skutecznie zapobiegał on bólowi głowy. Na cześć Nicota nazwano ją nicotianą. Po raz pierwszy opisał tytoń w 1526 r. Gonzalo Fernandez Oviedo Valdes. Oprócz Europy palenie tytoniu upowszechniano w Turcji. Stamtąd do Polski przywiózł go poseł Paweł Uchański w 1590 r.

Równocześnie z upowszechnianiem – starano się go zakazywać. Zakazał palenia tytoniu papież Urban VII w 1589 r. i król Anglii Jakub I. W Rosji np. za złamanie zakazu palenia tytoniu, delikwentowi odcinano nos. W Turcji za palenie – przekłuwano nozdrza i przez otwór przepychano cybuch fajki i delikwenta prowadzono po mieście. Z biegiem czasu zaniechano zakazów, bo palenie stało się wszechobecne i modne: paliło się fajkę, papierosa i wachało tabakę. Stopniowo zaczęto zakładać sklepy – trafiki, gdzie można było kupić i palić papierosa. Monopol tytoniowy przynosił ogromne zyski, mimo że truł miliony ludzi.

Dziś nie trzeba nikogo przekonywać o szkodliwości palenia tytoniu. Wiedzą o tym nawet dzieci. Kampanie uświadamiające i reklamowe kreują zdrowy styl życia, Palenie jest szkodliwe, wybór zależy od nas. Palenie czy zdrowie!

(Inf. wł.)

Humor z zeszytów do historii

A owszem, jest kilka śmiesznych kawałków! Zachęcamy do zabawy!

- Adam Mickiewicz był stwórcą Legionów Polskich we Włoszech.
- Aleksander Wielki był dlatego sławny, bo założył wielkie reformy.
- Bolesław Krzywousty dobrze mówił, ale źle usta składał.
- Bolesław Krzywousty podzielił Polskę między swoich synów, a z pewnej części jednego z nich zrobił dzielnicę senioralną.
- Bolesław Krzywousty w swoim testamencie dał kawałek ziemi także swojej żonie Salmonelli.
- Chrobry złożył do papieża podanie o koronę.
- Egipcjanie balsamowali ludzi, żeby się człowiek nie rozchorował w trumnie.
- Faraonowi wmurowano do grobowca jego najlepszą żonę. Wmurowano mu ją na żywca.
- Hitler był najgroźniejszym z hitlerowców.
- Husaria to ciężka jazda z piórami na przełomie XVI i XVII w.
- Husarz to osoba jeżdżąca na koniu z wielkimi skrzydłami. Wydawał takie dźwięki, że konie uciekały.
- Jagiełło miał z Sonką tylko czterech synów, ponieważ możnowładcy odmówili mu poparcia.
- Karol Wielki był człowiekiem sprawiedliwym i nakazał, by ludzie byli sądzeni zanim się ich zabije.
- Kazimierz Wielki powiększył terytorium Polski 2,5 raza, a ludność aż trzykrotnie.



- Kazimierz Wielki, choć bardzo się starał nie mógł mieć dzieci, niestety.
- Kolumb zobaczył u nagich Indian wisiorki ze szczerego złota.
- Kopernik to człowiek bardzo wykształcony, był astronomem, lekarzem, biskupem i policjantem.
- Krasicki zawsze wesoły i uśmiechnięty zmarł w roku 1801.
- Król Ludwik XIV żył w pięknym stylu, który do dziś nie zaginał i można go kupić w komisie.
- Król Staś podejmował na obiadach czwartkowych różnych chudych literatów, bo inaczej pomarliby z głodu.
- Król Waza, jak sama nazwa wskazuje, lubił zupę.
- Królowa Kinga została świętą, bo Bolesław był wstydlivy.
- Krzyżacy mordowali, palili, i gwałcili starców, kobiety i dzieci.
- Krzyżacy walczyli jak lwy, ale i tak padli jak muchy.
- Kupcy węgierscy rozkładali na straganach swoje interesy i oglądali w jakim są stanie.
- Lechici byli ruchliwi, gadatliwi, szybko ulegali niewiastom.
- Ludzie pierwotni krzesali ogień z kamieni, a pod spód kładli stare gazety.
- Maria Antonina rozłożyła się u granic Śląska, a Fryderyk uderzył w samo sedno.
- Nasze plemiona przed przyjęciem chrztu zachowywały się jak normalni ludzie.
- Niewolnicy rzymscy byli używani do najcięższych prac, niektórzy jako nauczyciele.
- Papież zawsze mieszkali w Rzymie. Z ojca na syna żyli w celibacie. Pierwszy papież nazywał się Romulus.
- Po bitwie na polu grunwaldzkim zostało więcej nieboszczyków niż przyszło.
- Rycerz średniowieczny składał się z głowy, zbroi i konia, który stawał na każde zawołanie.
- Sobieski kochał Marysieńkę, ale ciągnęło go do Turków.
- Synowie bogatej szlachty wychowywali się w łonach piastunek, które opowiadały dzieciom straszne opowieści.
- Tylko przez kobiety są wojny, bo to one przeważnie rodzą żołnierzy.
- W czasach przedhistorycznych nasi przodkowie żyli w jaskiniach, które były gniazdami cywilizacji. Później zaczęli budować szałas, nie mieli ubrań, nawet koszul, tylko dziury na przepuszczanie dymu. Rozporządzali bardzo prymitywnymi narzędziami do założenia rodziny.
- W czasie totalnej mobilizacji wcielono do wojska nawet dzieci w podeszłym wieku.
- W Średniowieczu drogi były tak wąskie, że mogły się minąć najwyżej dwa samochody.
- Włosy miał Lenin trochę czarne, trochę łyse. Dzieci nie miał, bo walczył z uciskiem człowieka przez człowieka.

Źródło: internet



Halowy Turniej im. płk. Łukasza Cieplińskiego

Szkoła Podstawowa w Świlczy, 7 marca 2020 r.

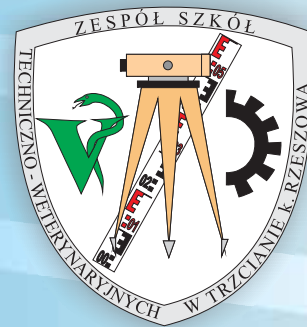


Z grypsów płk. Łukasza Cieplińskiego do syna (20 stycznia 1951 r.):

W tych dniach zginę – zamordowany przez komunistów. [...] Bądź Polakiem, tzn. całe siły i zdolności zużyj dla dobra Polski i Polaków. [...] Pamiętaj, że istnieją tylko trzy świętości: Bóg, Ojczyzna, Matka. [...] Co szlachetne i wielkie przyjmuj, co płytkie i nikczemne odrzucaj.



ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNO-WETERYNARYJNYCH im. BOHATERÓW WESTERPLATTE w Trzecie k.Rzeszowa



OFERTA NA ROK SZKOLNY 2020/2021

Liceum Ogólnokształcące
pożarnicze z ratownictwem medycznym
Szkoła pod patronatem Komendy Miejskiej
Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie



Liceum Ogólnokształcące
ze specjalnością jazda konna - jeździectwo

Technik Weterynarii
ze specjalnościami hipoterapia, pszczelarstwo

Technik Hodowca Koni
ze specjalnością jeździectwo



Technik Usług Fryzjerskich
ze specjalnością kosmetyka ciała

Technik Geodeta - klasa patronacka
wydziału geodezji WSIE w Rzeszowie

Technik Żywnienia i Usług Gastronomicznych
ze specjalnością cukiernictwo



Technik Budownictwa
ze specjalnością projektowanie i wykonawstwo
wnętrz - inteligentne domy

Technik Inżynierii Środowiska

Technik Architektury Krajobrazu



Branżowa Szkoła I stopnia

Kucharz

Fryzjer

Betoniarz - zbrojarz

**Zaoczna /bezpłatna/ Szkoła Policealna
dla dorosłych**

Technik Weterynarii

Technik Usług Kosmetycznych

Technik Geodeta

Technik Bezpieczeństwa i Higieny Pracy



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE KLASA JEŹDZIECKA



PORTUGALIA



HISZPANIA



3-tyg. wyjazdy zagraniczne

W szkole rozpoczyna działalność

Związek Strzelecki "Strzelec"
- sekcja ułanów



Kursy

technik weterynarii:

- groomingu, terrarystyki, masażu koni

technik usług fryzjerskich:

- koloryzacji włosów, nowoczesnej stylizacji
włosów, przedłużania i zagęszczania włosów,
stylizacji paznokci, przedłużania i zagęszczania
rzęs, makijażu wieczorowego

technik żywienia i usług gastronomicznych:

- obsługi kelnerskiej, barmański, baristy,
carvingu, dekoracji ciast i tortów

liceum ogólnokształcące:

- strażaka-ratownika, pletwonurka



Dzień otwarty: 25.04.2020r.